

MAGAZYN GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kok xxiv Nr 272 (7509)

KOSZALIN, SŁUPSK. Sobota, niedziela, 6, 7 grudnia 1975 r.

Ceo8 2 ti

fKOZSTASIUSI*

WS7YS7K2CS

KRAJÓW,

ŁĄCZCZ SIZ f

16
STRON

Wielki dzień stolicy

Dworzec Centralny oddany do użytku

5 grudnia br. oddany został do użytku Dworzec Centralny PKP w Warszawie — największy tego typu obiekt w Polsce, który przyjmie rocznie w ruchu dalekobieżnym 40 mln pasażerów. Okszałe przedstawia się też i otoczenie Podziemne rondo mieści blisko 100 placówek handlowych i usługowych, prowadzi bezkolizyjnymi przejściami na 4 perony dworca, do galerii pasażerskich, na przystanki autobusowe, tramwajowe, kolei średnicowej. Dwie 500-metro We estakady usprawnia komunikację na trasie północ-południe.

(dokończeni* na ttr. I)



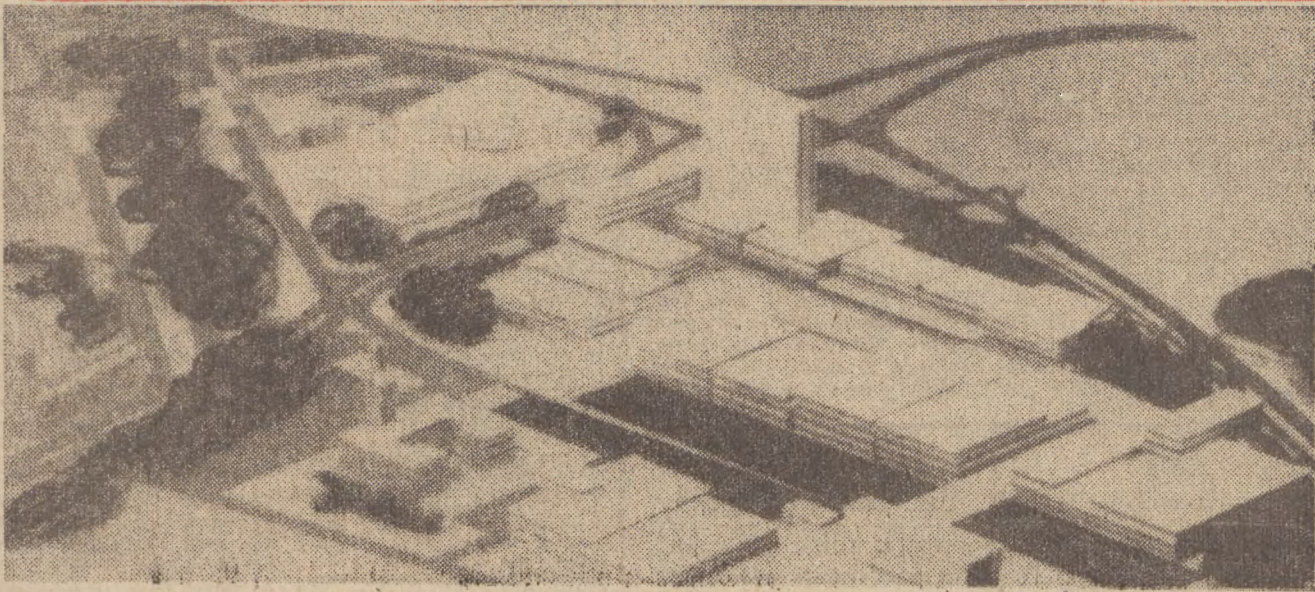
No budowlu kołobrzeskigo kom&lnotu budowlanego.

Fot. J&rzy Pataa

Sekretarz

Plansze foki kolorowe, sugestywne, tak architektonicznie rozszerzają perspektywę, że na pierwszy rzut oka wydaje się, iż zakład jest (musi być) bardzo nowoczesny. Wrażenie potęguje jeszcze portiernia cała ze szkła i stali, z elegancką lożą strażnika, jakby z filmu. Dopiero w środku widać wyrażenie rodowód zakładu. Powstał on w miejsce dawnej XIX-wiecznej fabryczki zapalek. Ta przeszłość choć upiększana, unowocześniana i zmieniana na wszelkie sposoby doskwiera na co dzień bardzo dotkliwie. Ale o kłopotach nikomu się nie mówi. Narzekanie przed obcymi poczytani by za brak lojalności, za wyprzedaż zwarowskiego fasonu i ambicji.

Idokończeni* na ttr. D



NOWE CENTRUM SŁUPSKA

Fraameiit centrum Słupska w rejonie ulic Tuwima, Deotymy, Jaracza. Buczka nie maże stanowić wizytówki prężnie rozwijającego się miasta. Niska i stara, w znacznym stopniu zdekapitalizowana zabudowa nie nadają się do restauracji i w planach frbanhtów słuźni# prwłdźzione w>*tała do wybuaertśo. I ehoclei, Jeiii «Hodzi o ni!«któr» budynd, je# te jetzeze kwestia prrsilkłtr teraz Łwvry się ieonceptę praestoserat* *o-

wego centrum administracyjnego, handlowego i kulturalnego. Stworzenie takiej koncepcji dyktowane jest koniecznością rozdysponowania atrakcyjnych, centralnych terenów na iokalizoeję obiektów o podstawowym znaczeniu dla miasta Chodii * toiri* eb>ekty jak: domy tow«row», lromplekt budynków oadministreoy'nych niezbednych dla spełniania funkejt miasta wojewódzlrioga. J«spó4 obiektów kulturalnych, do których te-

liczono nowy gmach teatru, Wojewódzki Dorn Kultury i inne. Koncepcja przestrzenno nowego centrum Słupska opracowana została w Biurze Planowania Przestrzennego Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich, o jej twórcami *q wehh*kd> R. Kalisz i M. Wytyk. Projektowane eeMrum Sktpsfee tle. we*rfi główny fragment dzielnicy tródwlejaide}, której kształt przestrzenny

rozstrzygnie, w przyszłym roku, konkurs Towarzystwa Urbanistów Polskich. Zdjęcie makiety przyszłego centrum, wykonanej według omawianej koncepcji, przedstawia bryły różnych obiektów. W dolnej części zaznaczone \$q. wcześniej fui zaprojektowane, subiekty: domu handlowa-usługowepe aro* zospołu hotelowego, liokołieowe-ne między ulicami Tuwima i Deetpny, w sąsiedztwie fatum. M)

Artykuł

Ł. Gi«rka
w „Prawdzi#”

Organ KC KPZR, driennilt „Prawda”, opublikował 5 bm. artyhif i sekretarza KC PZPR. Edwarda Gierlia, zatytułowany „Pod sztandarem socjalizmu”. W artykule poświęconym zbliąjpccemu się VII Zjazdowi PZPR Edward Gierek podkreśla, że 2,5-milionowa rzeszo członków kandydatów partii przychodzi no Zjazd ze śmiałym programem na następną 5-latkę i stwierdza, że radonia postawione przez VI Zjazd PZPR zostały w całej rozciągłości wykonane, a ustalona na tym Zjeździe strategia dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego Polski w pełni zdała egzamin.

Polsko-radziecka
urnowa handlowa

W Warszawie podpisana została między rządami PRL i ZSRR wieloletnio umowa na lata 1976-80 o obrotach handlowych i płatnościach, a takie protokół handlowy na rok 1976. Zgodnie z zawartej umowa. łączna wartość polsko-radzieckich obrotów towarowych w następnym 5-leciu wyniesie 28 mld rubli, co otnecia ponad 2-krotny wzrost w porównaniu z u-stalenlaml umowy handlowej na lata 1971-75.

FAKTY I M

Wienice na grobie
Wł. Reymonta

W 50. rocznice śmierci Władysława Reymonta, laureata literackiej nagrody Nobla, *społeczeństwo polski* oddało hołd pamięci wielkiego pisarza. Na grobie autora „Chłopów” w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożone wieniec i wiązanki kwiatów.

180 gmin
wykonało plany
skupu zbói

I bm, rolnicy trzech dalszych województw: poznańskiego, leszczyńskiego i bielskiego wykonali roczny plan skupu zbói z tegorocznych zbiorów. Tak więc wraz z woj. pilskim, które wcześniej (realizowało swe zadania, już w czterech województwach rolnicy wywiązali się re swych obywatelskich obowiązków wobec państwa. Ponadto plan dostaw zbói zrealizowały państwowe gospodarstwa rolne i przeszło 180 gmin w całym kraju.

G. Ford
w Indonezji

Prezydent USA, Gerald Ford przybył w piątek z krótką wizytą do Indonezji. Poprzednio przebywał on z pięciodniową oficjalną wizytą w Chinach.



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu, a na północy przejściowo możliwy również deszcz ze śniegiem. Temp. mola. od 1 st. do 7 at Wiatry zachodnie i północne - łachodnfę, Mi sfine i 4b>»,

W TELEGRAFICZNYM SKROCIE

— PREMIER W. Brytanii Harold Wilson utworzył nowe stanowisko ministerialne do kierowania sprawami związanymi z eksploatacją złóż ropy naftowej pod dnem Morza Północnego. Ministrem stanu został 37-letni Szkot, John Smith.

A RZECZNIK rządu brytyjskiego poinformował, że na początku stycznia przyszłego roku do W. Brytanii przybędzie kanclerz RFN, Helmut Schmidt. Przeprowadzi on rozmowy z członkami gabinetu brytyjskiego na temat problemów EWG. Kanclerzowi będzie towarzyszyć minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher.

— I SEKRETARZ KC BPK, przewodniczący Rady Państwa, Todor Żiwkow, przyjął naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw Układu Warszawskiego, marszałka ZSRR, Iwana Jakubowskiego oraz szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych, gen. Siergieja Sztmienkę.

A W BUKARESZCIE rozpoczęły się oficjalne rozmowy ministra spraw zagranicznych Socjalistycznej Republiki Rumunii George Macovecu z wicekanclerzem RFN, ministrem spraw zagranicznych tego kraju, Hansem-Dietrichem Genscherem.

Wizyta

wicepremiera K. Olszewskiego w Republice Federalnej Niemiec

BONN. Przyjęcie w czwartek w Bonn wicepremiera Kazimierza Olszewskiego przez kanclerza RFN, Helmuta Schmidta stanowiło zakończenie jego czterodniowej wizyty w RFN.

Obaj rozmówcy podkreśliли niezmienną wolę swych rządów kontynuowania procesu pełnej normalizacji wzajemnych stosunków i u rzeczywistnienia ustaleń podjętych podczas spotkania Edwarda Gierka i Helmuta Schmidta w Helsinkach. Podczas rozmowy dał wyraz wspólnemu przeświadczeniu, że siły realizmu wezmą w końcu górę, i że proces ratyfikacyjny umów Polska-RFN zakończy się pomyślnie, ponieważ jest to nie tylko pożyteczne dla obu krajów, lecz także Europie.

Po rozmowie z wicepremierem Olszewskim kanclerz Schmidt wziął udział w nieoficjalnym spotkaniu z wicepremierem i towarzyszącymi mu osobami w klubie Friedrich Ebert Stiftung. Na konferencji prasowej w Bonn K. Olszewski pod-

sumował wyniki całego pobytu, którego program obejmował zwiedzanie wielu kluczowych zakładów przemysłowych, wymianę poglądów z przedstawicielami władz gospodarczych, spotkanie z ministrem gospodarki Hansem Friderichsem oraz z ministrem spraw zagranicznych Hansem Dietrichem Genscherem.

Wicepremier Olszewski poinformował, że wizyta doszła do skutku w wyniku wspólnych uzgodnień, jakie zapadły podczas spotkania E. Gierka i H. Schmidta w Helsinkach. Celem rozmów, które miały ciekawy i rzeczowy przebieg, było opracowanie konkretnego programu pogłębienia współpracy gospodarczej między obiema krajami.

Na zakończenie konferencji prasowej wicepremier Olszewski zapewnił, że rząd polski zainteresowany jest dalszym pogłębieniem szerszego pojętego procesu normalizacyjnego oraz intensyfikacją wymiany gospodarczej. (PAP)

Wielki dzień Warszawy

W obecności przywódców partii i państwa Dworzec Centralny został oddany do użytku

(dokończenie ze Str. 1)

Na głównym budynku dworcowym hasło: „Twórcą pracą Warszawa wita VII Zjazd PZPR”.

O godzinie 10 mieszkańcy stolicy zgromadzeni przy wejściu do rozległej hali, wybudowanej pod Alejami Jerozolimskimi, gorąco witają I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego, preza Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza.

Przybyli również członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Tejchma, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Kania, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk, Jerzy Łukasiewicz, Józef Pińkowski, Andrzej Werblan, Ryszard Frelek, Zdzisław Zandarowski.

Obecni byli także wicepremier Alojzy Karkoszka, ministrowie: budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Adam Glazur i komunikacji — Mieczysław Zajfryd oraz prezydent miasta st. Warszawy — Jerzy Majewski.

Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz interesują się wyposażeniem podziemnych przejść, odwiedzają pięknie urządzone sklepy, z uznaniem podkreślają wysoką jakość i wystrój placu styczeń, wewnątrz.

Z hali podziemnej goście udają się na perony, oglądają zastosowane tutaj nowoczesne rozwiązania konstrukcyjne i techniczne.

W głównej hali dworcowej o powierzchni 180 tys. metrów zgromadziła się kilkusetosobna rzesza mieszkańców stolicy.

Serdeczną owacją witają warszawiacy przywódców. Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego.

Kierujący placem budowy inż. Włodzimierz Zdziański składa meldunek o dotrzymaniu słowa danego partii, przekazaniu przed VII Zjazdem, 33 miesiące przed planowanym terminem, Dworca Centralnego PKP i czterech węzłów komunikacji miejskiej.

Przemówienie E. Gierka

Zabiera głos I sekretarz KTC PZPR.

Z wielką radością i satysfakcją — podkreśla — przyjeżdżamy wszyscy — ja, tow. Henryk Jabłoński, tow. Piotr Jaroszewicz, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego partii — meldunek o oddaniu do użytku Dworca Centralnego i jego otoczenia, który przed chwilą złożyliście. Jestem przekonany, że uczucia te podzielają mieszkańcy Warszawy i społeczeństwo całego naszego kraju, któremu ten nowoczesny, piękny i funkcjonalny obiekt będzie służyć.

Praca, którą wykonali budowniczowie ze wszelkim miarą zasługuje na uznanie. Charakteryzują ją bowiem te cechy, które są szczególnie ważne z punktu widzenia oczekujących nas zadań. A więc nowoczesność projektu, wysokie tempo i dobra organizacja robót, dobre współdziałanie wszystkich przedsiębiorstw, ofiarność załóg i racjonalne wykorzystanie sił społecznych. Cechy te należy tym bardziej podkreślić, że budowa prowadzona była w centrum miasta, na niewielkim terenie, przy zachowaniu ruchu pociągów i

ruchu komunikacji — miejskiej. Mimo tych trudnych warunków czas budowy został skrócony prawie o połowę — z 72, jak planowano, do zaledwie 39 miesięcy. Jest to najcenniejszy, bo wyrażony czynem, dowód poparcia dla polityki partii, dla jej VII Zjazdu, wymierny wkład w przybliżenie celu, jaki nam wszystkim Polakom przyświeca — budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Za ten wspaniały czyn, za ofiarność i zaangażowanie gorąco dziękuję budowniczym Dworca Centralnego, załogom przedsiębiorstw budowlanych, robotnikom i inżynierom, projektantom, nadzorowi technicznemu, młodzieży, stołecznej organizacji partyjnej, wszystkim warszawiakom, którzy dołożyli swoją cegiełkę do tego imponującego dzieła.

Serdeczne podziękowanie składam żołnierzom, którzy pracowali na budowie i przy czynili się wydatnie do jej terminowego wykonania dzięki swoim umiejętnościom i znajomości nowoczesnej techniki.

Za dwa dni do Warszawy przybywają delegaci i goście na VII Zjazd. Organizacja partyjna, ludzkie pracy i całe społeczeństwo stolicy przywitają ich wspaniałym dziełem swoich umysłów i rąk. Ten piękny i użyteczny dworzec stanowi trwałe świadectwo talentu i pracowitości, wysokich kwalifikacji i zmysłu organizacyjnego polskiego architekta, inżyniera, robotnika, świadectwo ofiarności warszawiaków i wszystkich obywateli naszego kraju w czynie społecznym dla Ojczyzny. Stanowi jeszcze jeden przykład twórczych możliwości naszego narodu. Możliwości, które dają podstawę do nowych ambicji i zamierzeń na drodze budownictwa socjalistyczne-

go. Z tą myślą, z tym przekonaniem, z wiarą w siły naszego narodu, obradować będzie VII Zjazd — stwierdził na zakończenie Edward Gierek.

Następuje lustracja części gastronomicznej dworca, znacznie powiększonej w stosunku do pierwotnego projektu, wyposażonej w nowoczesne urządzenia, przeznaczone dla podróżnych i wszystkich warszawiaków.

Piątek był pierwszym dniem zwiedzania inwestycji, której warszawiacy towarzyszyli swoim zainteresowaniem i społecznym trudowi przez 39 miesięcy.

Na Wiślostradzie

Z Dworca Centralnego przyjeżdżają do stolicy goście z województwa i państwa udają się na północny odcinek Wiślostrady, gdzie gotowa jest malownicza estakada pod laskiem bieleńskim. Wzniesiono ją na 683 palach, a tempo realizacji było imponujące. Zastosowano tutaj — o czym informują przedstawiciele kierownictwa robot: Grzesorz Lewandowski i Andrzej Radoszewski — nowe rozwiązania techniczne, uwzględniające w szerokim stopniu metodę prefabrykacji.

Wiślostrada jest już gotowa na całej 21-kilometrowej długości.

Gratulujemy Warszawie tej pięknej trasy, a warszawiakom uporczywej, wytrwałej i ambitnej w pracy społecznej dla miasta — mówi E. GIEREK.

Ludzie dobrej roboty z Dworca Centralnego i Wiślostrady przejadą teraz na kolejne Półce budowy, których — zgodnie z decyzjami Biura Politycznego KC-PZPR i rządu — w przyszłym planie 5-letnim nie zabraknie w Warszawie, aby rozwijała się r13 miarę Polski Ludowej. (PAP)

Przedstawiciel OWP uczestniczy w debacie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. Bada Bezpieczeństwa zaprosiła w czwartek wieczorem Organizację Wyzwolenia Palestyny do wzięcia udziału w debacie dotyczącej ataków lotniczych izraelskich na obozy uchodźców palestyńskich w północnym i południowym Libanie. Zaproszenie to wykorzystano po uchwaleniu i głosami przeciwko 3 rezolucji przedłożonej przez 5 krajów niezwiązanych. Przeciwno rezolucji głosowały USA, Kostaryka, W. Brytania a Francja, Włochy i

Japonia wstrzymały się od głosu.

Przedstawiciel Organizacji Wyzwolenia Palestyny Basel Aql przedstawił na forum Rady Bezpieczeństwa cały koszmarny, jaki przeżyła ludność palestyńska w czasie nalotu izraelskiego.

2 grudnia 30 samolotów izraelskich ponad godzinę bombardowało obozy uchodźców palestyńskich, zabijając 104 osoby cywilne, w tym 42 kobiety i dzieci oraz raniąc 160 osób. Zniszczone zostały m. in. szkoły i szpitale.

od stolicy -tego terytorium Dii.

Wiadomość tę Zdementował naczelną dowódcę sił zbrojnych FRETILIN, Rogerio Lobato, który oświadczył, iż główne siły tej organizacji zostały zgromadzone na wschodnim brzegu Loesu, w odległości 40 km od stolicy i przygotowują się do obrony miasta.

Minister spraw zagranicznych Indonezji, Adam Malik oświadczył 5 bm., że wzrost napięcia na portugalskiej części wyspy zagraża bezpieczeństwu narodowemu Indonezji. Malik podkreślił, że władze indonezyjskie rozpatrują obecnie konieczne środki, jakie trzeba będzie podjąć w związku z ostatnimi wydarzeniami na Timorze.

Beilen i Amsterdam

Widmo śmierci nad zakładnikami

HAGA (PAP). Minione godziny nie przyniosły zmiany losu 35 zakładników więzionych w otworu przez 6 ekstremistów moluckich w opłatanym przez nich pociągu w pobliżu Beilen (Holandia). Po zamordowaniu w czwartek trzeciego z nich, terroryści wysunęli pod adresem władz holenderskich nowe żądania. Domagają się oni uwolnienia wszystkich więzionych w Holandii osób, przybyłych z wysp Moluk Potudniowej na Pacyfiku. Pociąg otoczony jest przez oddziały wojska i policji. Terroryści ostrzegali władze holenderskie, że jakakolwiek akcja organów bezpieczeństwa mo-

że skończyć się tragicznie dla zakładników.

Inna grupa uzbrojonych Moluków okupuje od czwartku konsulat indonezyjski w Amsterdamie, trzymając tam 26 zakładników, w tym 16 dzieci. Negocjacje między policją a terrorystami znajdują się w impasie, ponieważ rząd holenderski oświadczył, że nie pójdzie na żadne ustępstwa wobec osobników okupujących konsulat, dopóki nie uwolnią więzionych dzieci.

Terroryści, którzy opanowali w czwartek (4 bm.) konsulat indonezyjski w Amsterdamie, uwolnili troje dzieci spośród 26 zakładników przytrzymywanych w budynku.

Uwolnienie internowanych

LONDYN (PAP). Rząd brytyjski ogłosił w piątek dekret o uwolnieniu wszystkich internowanych w Irlandii Północnej. Aktem tym objęto 73 katolików północnoirlandzkich przetrzymywanych bez sądu i śledztwa w więzieniu Maze.

Zniesienie internowania było od czasu wprowadzenia tyb praktyk przez władze brytyjskie w sierpniu 1971, głównym postulatem mniejszości katolickiej Irlandii Północnej.

J. Hoffa został zamordowany

NOWY JORK. Przedstawićiel prokuratury oświadczył w czwartek w sądzie w Detroit, że zaginiony od dłuższego czasu był przewodniczącym amerykańskiego związku zawodowego transportowców JIMMY HOFFA, został zamordowany. Oświadczył, że s» świa tkowle, którzy mogą ztndentyfikować S mężczyzn — uczestników zamachu. (PAP)

Czkawka w RWE

Mija właśnie rok i to * pewnym okładem, gdy w rauchichskiej siedzibie rozgłosni „Uolna Europa” rozpoczęła się kolejna afera, związana z osobą szefa teje rozgłosni, Jana Nowaka, alias Zdzisława Jeziorańskiego.

Afera ta uzyskała ostatnio nawet i swój epilog sądowy. A ponieważ lak główny jej bohater, jak i jego rozgłosniabwrem normalnym obyczajom zachowują w lej sprawie milczenie, warto może przypomnieć o co chodzi...

Otóż jeszcze we wrześniu ubiegłego roku na łamach nadreńskiego tygodnika „Rheinischer Merkur” ukazał się artykuł Joachima G. Goerlicha, który powołując się na książkę Andrzeja Czechowicza „Siedem trudnych lat” postawił Józefa w Nowakowi zarzut kolaboracji z hitlerowcami w latach wojny i określił ten zarzut jak „bardzo poważny”. Szef rozgłosni RWE zareagował na to wytożeniem procesu o zniesławienie wobec „Rheinischer Merkur” i autora artykułu.

I oto do sprawy włącza się także organ ośławionego zachodnoniemieckiego tzw. Związku Wypędzonych „Deutscher Ostdienst” i osobiście jego boss dr Herbert Czaja, deputowany do tunduastagu z ramienia chrześcijańskiej demokracji. Organ rewizjonistów pa na Czaj napadł z kolei na wychodzące w Londynie pismo „nieprzejednanej” emigracji polskiej pt. „Tydzień Polski”, krytykując ostro stanowisko „Tygodnia Polskiego” wobec „Rheinischer Merkur”.

Mówiąc inkrócej — rzecz w tym, iż „Tydzień Polski” zarzucił katolickiemu tygodnikowi „Rheinischer Merkur” ni mniej ni więcej tylko współprace z polskimi komunistami i postugiwanie się polskim wladem, il tylko dlatego. 14

It»apJlm <? C?oerlich poswol” Sohle zacytować frasment ksla* ki kapitana polskiego wywladuk

Oczywiście, i w tej polemice chodzi również głównie o Osobę Nowaka-Jeziorańskiego, który — jak to napisał „Deutscher Ostdienst” — „ze złości za ciągnął” „Rheinischer Merkur” przed sądem i został przez niego odprawiony re zobowiązaniem pokrycia kosztów w wysokości 3 tysięcy marek, co jednak przez „Tydzień Polski” zostało skrupulatnie przemilczane.

Sąd zachodnoniemiecki nie znalazł argumentów, które u wolniłyby Nowaka od zarzutu współpracy z hitlerowskim okupantem. Ponieważ sam Nowak też nie może zaprzeczyć, wyrok sadu pozostaje w życiorysie człowieka, który wynajął się do szkalowania Polski Polaków.

Sumując rzecz całą, można by powtórzyć stare porzekadło „swoją do swojego po swojemu”. Pozostaje na koniec jedynie tylko, ściśle retoryczne pytanie, dlaczego sama „Wolf Europa” nie zabierze głosu w tej sprawie i nie upomni się o „dobre imię” swrtego szefa tak bardzo przecież narażonego co najmniej na szwank podczas całej tej beznadziejnej, pyskowskiej odbijającej się nura czkawka również i w ród najbliższych współpracowników Nowaka-Jeziorańskiego?

(„Życie Warszawy”

W PRZEDEDNIU VII ZJAZDU PZPR

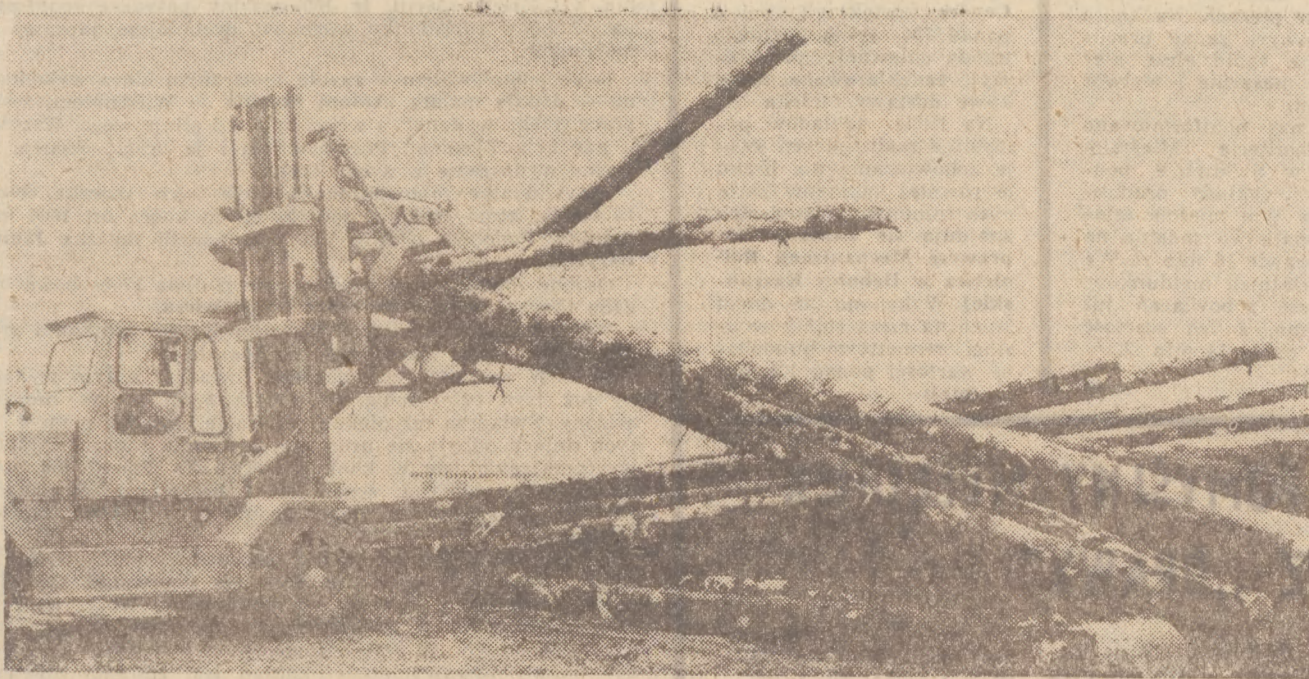


„ELTRA”: DNIÓWKA ZA 1266 TYS. ZŁ

W kwietniu br. załoga białogardzkiej „Eltry” melduje o wykonaniu zadań przewidzianych planem pięciolletnim. Trzy kwartały tego roku – to już na poczet przyszłej pięciolatki! Na początku listopada „Eltra” otrzymała sztandar ZG Związku Zawodowego Metalowców. Podczas uroczystości złożono meldunek o wykonaniu dodatkowych zobowiązań w odpowiedzi na list tow. Edwarda Gierka i tow. Piotra Jaroszewicza w wysokości 5 mln zł oraz dla uczczenia VII Zjazdu partii w wysokości 3 mln zł. W sumie – osiem milionów zł! W minionej pięciolatce „Eltra” dostarczyła na rynek wyroby warte ponad 1 miliard zł. Duża część to produkcja na eksport i antyimportowa.

W dniu, kiedy odwiedziliśmy „Eltrę” magazyn wyrobów gotowych przyjął towary warte według cen zbytu 1 266 tyś. zł. Gratulujemy!

jmwuMi

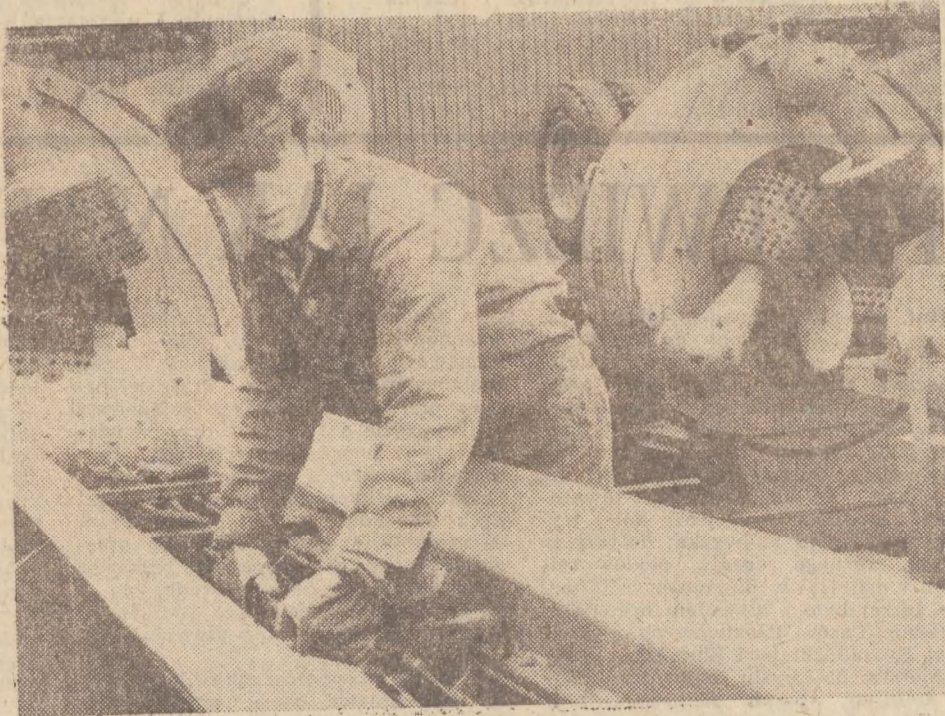


„SŁAWODRZEW”: PIERWSZA DESKA

Był Hpl*e 1974 roku. Na przedmieściu Sławna, na nieużytkach i torfowiskach rozpoczęto budowę najnowocześniejszego i największego w krajach socjalistycznych zakładu przetwórstwa drzewnego.

Dzisiaj pejzaż wygląda zupełnie inaczej. Stały już pierwsze obiekty kombinatu „Sławodrzew”. Jest gotowa linia sortowania drewnianych kłód, hala traków, rębarnia, sortownia tarcicy mokrej, sztalnia, pakietownia z sortownią tarcicy suchej. Szykuje się teren pod budowę następnych obiektów. Do końca bieżącego roku załoga zamierza osiągnąć tzw. projektowaną zdolność produkcyjną zakładu.

Pierwszą deskę ze „Sławodrzewu” dostaliśmy z budowanej w budowie (do 1980 roku) jednej z największych inwestycji na środkowym Wybrzeżu.



Fotoreportaż u góry: J. PIĄTKOWSKI

Fotoreportaż u dołu: I. WOJTKIEWICZ

POMORZE ŚRODKOWE PRZED VII ZJAZDEM

KAMPANIA SKUPU ZBÓŻ NA FINISZU

(Tnf. wł.) Sytuacja w skupie zbóż zmienia się niemal z godziny na godzinę. Wczoraj informowaliśmy, że już 10 gmin w województwie koszalińskim w pełni rozliczyło się z tegorocznego planu dostaw ziarna. Obecnie takich gmin jest już 12: do czołówki przodujących w dostawach dołączyły Czaplinek i Grzmiąca, a w województwie słupskim gmina Czarne.

— Przyspieszenie dostaw jest zasługą wzorowych rolników — zwłaszcza z Łysina i Kluczewa — powiedział nam naczelnik gminy Czaplinek, Szczepan Zajac. — Niektórzy dwu- i trzykrotnie przekroczyli plany skupu zboża, ustalone na podstawie umów kontraktacyjnych. Np. Edward Osiak z Małego Czarnego sprzedał ponad 32 tony, Janina Kucińska, z Kluczewa — 4¹/₂ ton, Józef Pawłowicz z Czaplinka — około 40 ton.

• Rolnicy gminy Czaplinek sprzedali ponad plan około 10 ton ziarna. Dodatkowe tony zbóż dostarczała rolnicy z Grzmiącej i innych gmin. Spółdzielczy punkt skupu w Białogardzie przyjął, już jako nadwyżkę, około 30 ton ziarna. W tej gminie wyróżniają się w dostawach płodów rolnych: Zygmunt Zajkowski z Lulewiczek, Marian Mordach z Łęczna i Czesław Ratajczak z Nosówka. Cenny meldunek otrzymaliśmy

wczoraj z gminy Będzino. Komitet Gminny PZPR poinformował, że dodatkowe zobowiązanie rolników zostało wykonane — sprzedali oni ponad plan roczny 121 ton ziarna. Przekroczono także o 15 ton zadania w skupie żywca. Najlepsi w kampanii dostaw — to Bolesław Strugała z Dobrego, Wacław Łata z Dobiesławca, Henryk Sokalski z Popowa i Urszula Gołowił z Jamna.

W województwie słupskim w ciągu ostatnich trzech dni zakupiono od rolników około 1000 ton ziarna. Najbliższe pełnego rozliczenia się z dostaw są gminy: Kołczygłowy, Łebień, Głównice, Chrzastowo i Potęgowo. Tempo omleń i dostaw wyraźnie wzrosło: np. w Chrzastowie rolnicy w jednym dniu sprzedali ponad 30 ton zboża, a w Duninowie około 40 ton.

Meldunki z geosów potwierdzają, że kampania skupu zbóż wkracza w końcową fazę. Rolnicy Pomorza Środkowego przedtem minowymi dostawami płoń dają wyraz poparcia dla polityki rolnej partii, okazują pełne zrozumienie dla potrzeb gospodarczych kraju. Dodatkowe, ponadplanowe dostawy zbóż sa cennym wkładem wsi do czynów, którymi całe społeczeństwo wita VII Zjazd partii, (s)

ONI NAS ŻYWIĄ

(Inf. wł.). Duży wkład w czyn zjazdowy wnoszą m. in. rolnicy województwa słupskiego. Załoga Stacji Hodowli Roślin w Jezierzach zobowiązała się zwiększyć tegoroczne dostawy o 100 q żywca wołowego, 100 tys. l mleka, 2100 q rzepaku, 3000 q ziemniaków. Zobowiązania te, szacowane kwota 4,7 mln zł, zostały znacznie przekroczone i pod koniec listopada osiągnęły wartość ponad 5,2 mln zł. Ponad dwukrotnie przekroczono zobowiązania produkcyjne w SIIR w Rędzikowie. Wartość dodatkowo odstawionych produktów rolnych (mięsa, mleka, produktów roślinnych) wynosi ponad 5,5 mln zł.

Kombinat PGR Kusowo — zgodnie z zobowiązaniem — dostarczył dodatkowo produktów wartości bez mała 2,8 mln zł, m. in. 659 ton zboża i 60 ton żywca. Z zobowiązań wywiązała się też załoga SHR w Górzynie. Pod koniec listopada bilans dodatkowych dostaw obejmował 15 ton żywca, 20 tys. l mleka, 300 t produktów roślinnych o łącznej wartości 1,5 mln zł.

Cenne zobowiązania realizują również rolnicy indywidualni. Np. w gminie Cewice zwiększyli oni o ponad 700 sztuk pogłowia trzody chlewnej; przekroczyli zadeklarowane, dodatkowe dostawy mleka.

Na liście zakładów pomysłnie realizujących swoje zobowiązania nie brakuje również zakładów służących rolnictwu. Wśród nich znajdują się Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa w Dębicy Kaszubskiej. Wykonano tam dodatkowe na rzecz rolników usługi remontowo-budowlane wartości ponad 1,2 mln zł. (maj)

WSPÓŁTWÓRCY CZYND ZJAZDOWEGO



— Dla rytmiczności produkcji niezwykle ważny jest szybki rozładunek wagonów i transport surowca do zakładu — mówi tow. Aleksander Śmietanka, kierownik stary w Zakładach Przemysłu Wełnianego w Złocieniu. — Atmosfera przedzjazdowa sprzyja dobrej robocie. Jako długoletni członek partii i egzekutywy OOP, zobowiązałem się dla uczczenia VII Zjazdu partii, że 150 godzin poświęcę społecznie na pomoc w rozładunku wagonów, drobniejsze naprawy samochodów.

— Ja pomalowałem w czynie społecznym biura wykończyłem — dodaje malarz, Antoni Stępień — Wiedziałem, że tę pracę trzeba wykonać, a wciąż było coś pilniejszego. Wszyscy u nas żyją Zjazdem. Postanowiłem i ja uczcić czynem to ważne wydarzenie w życiu kraju.

Indywidualne zobowiązania podjęła także tkaczka, Józefa Gałek, która wykonała dodatkowo do końca br. 1000 mb. tkaniny. Podobnie uczciła VII Zjazd partii tkaczka Janina Barylska.

Osobne zobowiązania produkcyjne podjęła 17-osobowa brygada tkaczy mistrza Tadeusza Gryglewicza.

Wszyscy oni wzięli udział w wojewódzkim spotkaniu przedowników czynu zjazdowego w Koszalinie.

W ZPW wszyscy żyją Zjazdem. Świadczy o tym wykonanie już całej załogi — dodatkowych 15 tys. metrów arizony. Świadczą też piękne dekoracje, gazetki, planse, W tych dniach odbyło się uroczyste spotkanie z pracownikami wyróżniającymi się w konkursie DO-RO Ponad 150 osób udekorowano złotymi, srebrnymi i brązowymi odznakami DO-RO. Wszyscy otrzymali upominki w postaci książek i albumów.

Cenne zobowiązanie podjęli pracownicy służb technicznych z inicjatywy mgr inż. Tadeusza Czerwonki. Od wielu lat zamierzano fabrykę radiofonizować. Wciąż piętrzyły się przeszkody. A to brakowało materiałów, to znów nie było wykonawcy. W czynie społecznym wszystkie przeszkody zostały przezwyciężone Zakład jest radiofonizowany. Najwięcej czasu i wysiłku poświęcili dla radiofonizacji: mgr inż. Zbigniew Hołubicki, Jan Zamkowski, Edward Padewski, Jan Swirydowicz, Adam Wołnarowicz, Władysław Belnik i Antoni Stępień. Pierwsza audycja zostanie nadana 8 grudnia. Pracownicy ZPW wysłuchają fragmentów wystąpienia I sekretarza KC PZPR, tow. Edwarda Gierka, z głosników umieszczonych w halach fabrycznych, (jawro)

Na zdjęciu: tkaczka Teresa Zalewska przekracza normę, kilkakrotnie zdobyła I miejsce w konkursie „DO-RO”.

Fot. J. Patan

WZMOŻONY RYTM

W zakładach pracy trwa okres pełnej mobilizacji załóg, aby możliwie jak najlepszymi wynikami zamknąć ostatni rok pięcioletni.

Świdwińskie zakłady produkcyjne w większości pomysłnie wykonują tegoroczne zadania. W dużej mierze jest to rezultat realizacji zobowiązań przedzjazdowych. Np. Zakłady Dzieciarskie „Rega” dostarczyły dodatkowo ponad 5 tys. półpiószków dla dzieci. Załoga zobowiązała się w tym miesiącu wyeliminować całkowicie braki w produkcyjnej. Na 14 stanowiskach pracy zaciągnięto warty zjazdowe.

Zakłady spożywcze postawiły zwiększyć produkcję wartościowo o 1,4 mln zł.

Dotychczas dostarczono zakonserwowanych warzyw i innych koncentratów spożywczych za ponad 1 mln zł. Wiele artykułów z przeznaczeniem na eksport.

Z dużym wyprzedzeniem wykonuje tegoroczny plan załoga POM. Taśmy montażowe opuściło już prawie 1400 traktorów i około 90 kombajnów zbożowych. Obecnie, przy zwiększonym tempie pracy, pomocnicy remontują po 7—8 ciągników dziennie. Wszystko wskazuje na to, że plan produkcji warsztatów, działu regeneracji części oraz zespołu do obsługi gwarancyjnej maszyn rolniczych zostanie wykonany z nadwyżką. A jest on wysoki — przekracza wartościowo 200 mln złotych.

Zakłady podległe WZGS zamierzają wypracować do datkowo około 2,4 mln zł. Przede wszystkim zakład remontowo-budowlany, wykonujący inwestycje i adaptację obiektów handlowych w geosach. Na konto dodatkowych zadań pracują także spółdzielcze piekarnie, masarnie i wytwórnie wód.

Jak nas poinformowano w Komitecie Miejskim PZPR w Świdwinie, podstawowe zakłady produkcyjne w tym mieście zgłosiły dodatkowo zadania na sumę prawie 16 mln zł. We dług ostatnich meldunków, większość zobowiązań już wykonano, a ich wartość wynosi około 14 mln zł.

(s)

TERAZ KOLEJ NA BIZONY...

(Inf. wł.). Państwowy Ośrodek Maszynowy w Świdwinie wkracza obecnie w kolejny etap rozwoju. Na taśmy montażowe Wchodzą, jako nowa specjalność zakładu, kombajny zbożowe typu bizon. W ub. roku wyremontowano 20 kombajnów tej marki, a w bieżącej kampanii napraw maszyn żniwnych zamierza się przygotować dla rolnictwa około 100 bizonów.

— Już od roku trwały przygotowania do wprowadzenia tej nowej specjalizacji — mówi dyrektor POM, Wacław Budrewicz. — Należało dostosować taśmy montażowe, zmienić oprzyrządowanie, z którego korzystaliśmy przy naprawie wistul oraz przeszkolić obsługę warsztatów. Zadanie odpowiedzialne, zwłaszcza że nasze przedsiębiorstwo zostało uznane za zakład wodzący w kraju w remontach bizonów. Z naszych doświadczeń w montażu tych kombajnów mają korzystać inne pomy i zakłady naprawcze.

Świdwiński POM nowy temat usług wprowadza w ramach zobowiązań przedzjazdowych. Podjęto je na kwotę około 5 mln zł. Chodziło przede wszystkim o to, aby prace przy modernizacji taśm „bizonowych” nie komplikowały bieżącej działalności zakładu, a więc remontu ciągników i kombajnów typu wistula. Nie było przestojów w pracy: przedsiębiorstwo przekazało w tym roku rolnictwu około 1400 odnowionych traktorów, zaś w tym miesiącu wyremontuje jeszcze ponad 200. Zakład opuści również około 90 wistul.

— Pierwsze zobowiązanie na część VII Zjazdu partii już zostało wykonane — stwierdza W. Budrewicz. — To zachęciło załogę do podwyższenia zadań o następne 2 mln zł. Konto czynu zjazdowego wzrosło więc do około 7 mln zł. Na stanowiskach pracy obsługiwanych przez członków ZMS zaciągnięto honorowe warty produkcyjne. Przodują zważca brygady kierowane przez Jerzego Młodzińskiego, Henryka Markiewicza i Stanisława Rzeszewskiego. Jedni z pierwszych w województwie otrzymaliśmy tytuł Zakładu Pracy Socjalistycznej, a to zobowiązuje. (*)

POMYŚLNY MELDUNEK Z „DRAWY”

(Inf. wł.). Załoga Zakładów Odzieżowych Przemysłu Budowlanego „Drawa” w Drawsku dla uczczenia VII Zjazdu partii zobowiązała się uszyć dodatkowo 3 tys. spodniczek z elanobawełny dla pracowników Huty Szkła „Irena” w Inowrocławiu i Fabryki Porcelany w Chodzieży

oraz 2350 ubrań ocieplanych i 3 tys. kapturów dla Zakładów Budownictwa Hydrotechnicznego i Rurociągów Energetycznych „Energopol” w Warszawie. Łączna wartość dodatkowej produkcji wynosi 3485 tys. złotych. Zobowiązanie zostało już wykonane. (jawro)

PRZEWIEŹĆ JAK NAJWIĘCEJ

(Inf. wł.). W listopadzie tabor towarowy PKP podstawiony do dyspozycji w słupskim rejonie kolejowym (województwa: słupskie i koszalińskie) przewiózł bez mała 315 tysięcy ton różnorodnych ładunków. Mniej niż w październiku, więcej niż zakładano we wstępnych, operacyjnych planach na ten okres. W wielu grupach towarowych listopadowe przewozy kolej wykonały ze sporą nadwyżką: dotyczy to m. in. różnego rodzaju płodów rolnych i materiałów budowlanych. Znacząco gorzej było z wywozem drewna ze składnic Lasów Państwowych i tartaków Koszalińskiego i Słupskiego przedsiębiorstw przemysłu drzewnego, które w dotkliwy sposób odczuwają brak środków transportowych do wywozu zgromadzonej w pokaźnych ilościach

masy towarowej. Wobec niedostatku wagonów-platform i węglarek — Lasy Państwowe otrzymały zaledwie 70 proc. zaplanowanego taboru. Przedsiębiorstwa przemysłu drzewnego załadowały w listopadzie o 3 tys. ton drewna więcej, niż w poprzednim miesiącu, była to jednak kropla w morzu potrzeb. Dzięki wykorzystaniu zregenerowanych wagonów tzw. staroużytecznych — szczególnie do wahałowych przewozów buraków cukrowych, kruszywa i betonów z ograniczoną prędkością — kolej mogła dostarczyć odbiorcom kilkadziesiąt tysięcy ton towarów więcej.

Rytmikę przewozów zakłóciła na kilka dni zimowa aura, przysparzając kłopotów z wyładunkiem zamarzniętych materiałów budowlanych czy

ziemniaków. Nieźle na ogół (z wyjątkiem pierwszych dni listopada) wykorzystywali klienci dni wolne. Nadal jednak — mimo odczuwalnej poprawy — niektórzy kontrahenci przetrzymują deficytowy tabor. W listopadzie spora liczba nie rozładowanych wagonów utknęła w porcie kołobrzeskim w oczekiwaniu na statki, dłuźnikami kolei było w ubiegłym miesiącu również sporo zakładów różnych branż.

Aby wywiązać się w pełni z tegorocznych planów, tabor kolejowy powinien przewieźć w słupskim rejonie w ciągu grudnia 350 tysięcy ton mas towarowej. Nie jest to zadanie łatwe, wymaga dużej operatywności kolejarzy i dobrej współpracy ze wszystkimi kontrahentami, (woj)

SPRAWOZDANIE KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ ZA OKRES OD VI DO VII ZJAZDU

I. POLITYKA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA

PZPR na VI Zjeździe przyjęła program dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Podstawowe zadania sformułowane w tym programie zostały następnie zwiększone w październiku 1973 r. na I Krajowej Konferencji PZPR i w całej pełni konsekwentnie realizowane w okresie sprawozdawczym. Dzięki osiągnięciu wysokiego tempa rozwoju we wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego skutecznie przezwyciężono poważne trudności, które wystąpiły w latach sześćdziesiątych, a Polska lat siedemdziesiątych stała się wszechstronnie rozwijającym się krajem, który osiągnął doniosły postęp na drodze socjalizmu.

Materiałną bazą socjalistycznych przemian w Polsce jest osiągnięty w okresie 30-lecia, a szczególnie w jego ostatnim 5-leciu wysoki poziom rozwoju sił wytwórczych. Na ich podstawie następowało umacnianie i pogłębianie socjalistycznych stosunków produkcji w mieście i na wsi oraz istotne ilo-

ściowe i jakościowe zmiany w strukturze społecznej. Zwiększyły się szeregi i umocniła pozycja klasy robotniczej, która reprezentuje coraz wyższy poziom umiejętności technicznych i której udział w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym kraju oraz rola polityczna stale rosną.

Stopniowo zmienia się wieś polska. Rośnie ciężar gatunkowy socjalistycznego rolnictwa. Umacniają się związki gospodarki chłopskiej z planową gospodarką społeczną. Wzrasta liczebność i rola społeczna inteligencji.

Rozwój społeczno-gospodarczy Polski prowadzi do zmniejszenia się różnic między klasami i warstwami ludzi pracy i do zmniejszania różnic między miastem i wsią, między pracą fizyczną i umysłową; umacnia jedność narodu i pogłębia jego socjalistyczną świadomość. Procesy te znajdowały dobitny wyraz w poparciu polityki partii przez ogół ludzi pracy.

1. WARUNKI BYTOWE I SOCJALNE LUDNOŚCI

Zasadniczym celem polityki społeczno-gospodarczej partii w okresie 1971-1975 była systematyczna poprawa bytowych, socjalnych i kulturalnych warunków życia społeczeństwa. Wzrost płacy realnej na jednego pracownika gospodarki społecznej wyniósł w bieżącym 5-leciu ok. 40 proc. Przeciętna nominalna płaca miesięczna w 1975 r. wynosi 3,5 tys. zł. Oznacza to w porównaniu z płacą w 1970 r. wzrost o 1.300 zł, wobec przewidywanego w planie 5-letnim wzrostu o ok. 460 zł. Podniesiono także płace minimalne z 850 — w roku 1970 — do 1.200 zł.

Program regulacji płac objął wszystkie frupy społeczno-zawodowe, wszystkich zatrudnionych w gospodarce społecznej. Równoległe ze wzrostem płac doskonalono system wynagradzania. Upowszechniono bezpodatkowy system wynagrodzeń, wprowadzono udoskonalone taryfikatory kwalifikacyjne, rozszerzono zakres stosowania dodatków stażowych. Wg nowych zasad systemu ekonomiczno-finansowego organizacji gospodarczych i przedsiębiorstw, wzrost funduszu płac, a zatem i wzrost płac, powiązano bezpośrednio z wynikami ekonomiczno-produkcyjnymi.

W rezultacie podwyżek cen skupu, wzrostu dostaw nawozów, maszyn, i urządzeń, pasz i innych środków produkcji dla rolnictwa, zniesienia dostaw obowiązkowych, rolnicy wydatnie podnieśli produkcję, zwłaszcza zwierzęcą. W związku z tym ocenia się, że wzrost dochodów realnych rolników, przeznaczonych na konsumpcję i inwestycje nieprodukcyjne w przeliczeniu na jednego pracującego w rolnictwie, był w latach 1971-75 zbliżony do wzrostu płac realnych. Świadczy to o konsekwentnym stosowaniu zasady równoległego wzrostu płac ludności miejskiej i dochodów ludności wiejskiej. Łączny wzrost przychodów pieniężnych ludności w latach 1971-75 wyniósł ponad 470 mld zł, wobec planowanych 236 mld zł. Obejmuje on wzrost płac, płace nowo zatrudnionych, wzrost przychodów ze sprzedaży produktów rolniczych oraz pieniężnych świadczeń socjalnych.

Równoległe ze wzrostem przychodów pieniężnych ludności wzrastały dostawy artykułów rynkowych z produkcji krajowej oraz importu. Wzrosły one o 79,3 proc. wobec planowanych 43,3 proc. Nastąpiło to głównie dzięki dynamicznemu rozwojowi przemysłów wytwarzających wyroby konsumpcyjne. W latach 1971-75 wprowadzono do produkcji 740 nowych i zmodernizowanych ważniejszych wyrobów rynkowych. Mimo tego bezprecedensowego wzrostu produkcji zapotrzebowanie ludności na niektóre artykuły przemysłowe zwiększało się szybciej niż możliwości ich wytwarzania.

W miarę wzrostu produkcji rolnej oraz importu zwiększono o 71 proc. dostawy na rynek artykułów żywnościowych. Utrzymano stałe ceny detaliczne podstawowych artykułów żywnościowych, dzięki czemu w latach 1971-75 koszty utrzymania wzrastały jedynie w granicach 2-3 proc. średniorocznie. Wobec systematycznego wzrostu dochodów ludności utrzymanie stałych cen na podstawowe artykuły żywnościowe spowodowało szybki wzrost ich spożycia w ogóle oraz wzrastające zainteresowanie artykułami żywnościowymi wyższej jakości, niejednokrotnie przekraczające aktualne możliwości

produkcyjne w tej dziedzinie. Nie został w pełni zaspokojony popyt na mięso. Nastąpił wyższy niż pierwotnie planowano rozwój usług dla ludności. Wzrosły one o 66 proc., wobec planowanych 55 proc. W świetle silnie wzrastających potrzeb rozwój usług okazał się jednak niewystarczający.

Uchwała VI Zjazdu PZPR zalecała zbudowanie w bieżącym 5-leciu 1.075 tys. mieszkań. Zadanie to zostało wykonane z nadwyżką 50 tys. mieszkań. Jednocześnie nastąpiła poprawa standardu, wzrost średniej powierzchni mieszkań i poprawa ich układów funkcjonalnych.

Integracja zadań społecznych i gospodarczych w polityce partii zapewniła stałą poprawę warunków życiowych ludzi pracy, po prawę opieki nad dzieckiem, matką i kobietą pracującą. Zrównano uprawnienia do zasiłków chorobowych i opiekuńczych pracowników fizycznych z uprawnieniami pracowników umysłowych, wydłużono okres otrzymywania Zasiłków macierzyńskich do 16, 18 względnie 26 tygodni. Przedłużono okres pobierania zasiłków opiekuńczych z 30 do 60 dni, wprowadzono nowe świadczenia takie jak: zasiłek porodowy, zasiłek wyrównawczy i rentę chorobową. Podwyższono zasiłki rodzinne dla rodzin o niższych dochodach. Dwukrotnie podwyższono zasiłki - rodzinom wielodzietnym. Wprowadzono zasiłki na dzieci kalekie. W wyniku powyższych przedsięwzięć wydatki państwa na ten cel wzrosły z 8,4 do 14,1 mld zł, tj. ok. 68 procent.

Rozwiązano kompleksowo, problem zaopatrzenia emerytalno-rentowego oraz innych świadczeń dla inwalidów wojennych i ich rodzin. Podjęto istotne decyzje w sprawie świadczeń dla kombatanów i więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Rozszerzono opiekę nad weteranami pracy. Emerytom i rencistom pobierającym najniższe świadczenia podwyższono je dwukrotnie. Podwyższono dodatki rodzinne dla emerytów i rencistów oraz wprowadzono dodatek dla rencistów pobierających świadczenia do 1.500 zł i utrzymujących współmałżonków. Przyznano dodatki dla emerytów, którzy przepracowali w PRL ponad 10 lat. Podwyższono dodatki dla wszystkich inwalidów I grupy. Stworzono możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę inwalidom oraz kobietom o dłuższym stażu pracy. Zwiększono uprawnienia ubezpieczeniowe ludności rolniczej, a zwłaszcza członków RSP oraz rolników przekazujących gospodarstwa państwu w zamian za rentę. Objęto ochroną ubezpieczeniową wiele niekorzystających z niej poprzednio grup ludności. W trosce o rodzinę wprowadzono fundusz alimentacyjny.

W wyniku realizacji postanowień VI Zjazdu i I Krajowej Konferencji PZPR wydatki na nienieźne świadczenia społeczne wzrosły z 52 mld zł — w roku 1970 do 104 mld zł — w roku 1975. Równocześnie następował wzrost wydatków państwa na świadczenia pozapieniężne. Podstawową cechą realizowanego programu socjalnego stało się szersze uwzględnienie w nim problemów rodziny i potrzeb jej wszechstronnego rozwoju.

Po VI Zjeździe PZPR załogi zakładów pracy oraz instytucji otrzymały możliwości nie-
niejszego rozwoju prowadzonej przez siebie r?..palności serialno-bvtow*] w oparciu o utworzone fundusze: socjalny i mieszkaniowy.

Wzrosła liczba korzystających z wczasów pracowniczych (2,2 mln osób w 1970 r. — 3,8 mln osób w 1975 r.). Prawie dwukrotnie wzrosła liczba dzieci korzystających z obozów i kolonii wypoczynkowych. W 1974 r. wprowadzono 6 a w 1975 r. — 12 dni wolnych od pracy, wprowadzono wolne soboty na trzeciej zmianie w zakładach o znacznym udziale kobiet oraz rozszerzono zakres stosowania czterobrygadowej organizacji pracy w ruchu ciągłym. W wyniku tych przedsięwzięć średni wymiar tygodnia pracy ziemnej szły się z 46 do 44,5 godziny. Rozwinięto różnorodne formy aktywnego wypoczynku ludzi pracy.

W latach 1971-75 osiągnięto poważną poprawę stanu sanitarnego kraju i ochrony zdrowia społeczeństwa. Zasadnicze znaczenie w tej dziedzinie ma wprowadzenie od 1972 r. bezpłatnego leczenia dla 6,5 mln rolników i członków ich rodzin. W minionym 5-leciu szczególnie dużo uwagi poświęcono ochronie zdrowia matki i dziecka. Poprawiało na opiekę zdrowotną nad kobietą w okresie ciąży, porodu i połogu. Do wydatnego obniżenia zachorowalności na ostre chorooby za-
każne dzieci i młodzieży przyczyniły się powszechne, szczepienia ochronne.

Rozbudowano materiałną bazę służby zdrowia. Nakłady inwestycyjne na budowę szpi-

tali, przychodni, wiejskich ośrodków zdrowia, żłobków, domów opieki społecznej, wzrosły dwukrotnie w porównaniu z poprzednim 5-leciem. Na koniec 1975 r. przybędzie ogółem 23,9 tys. łóżek w szpitalach ogólnych, klinicznych i psychiatrycznych.

Intensywnie rozwijano opiekę zdrowotną nad zatrudnionymi w przemyśle: liczba przychodni przemysłowych zwiększyła się o 239. Liczba wiejskich ośrodków zdrowia — o 592, a więc o 225 więcej niż zakładano pierwotnie. Wydatki państwa na ochronę zdrowia i pomoc społeczną na jednego mieszkańca w skali roku zwiększyły się z 878 zł — w 1970 r. do 1.460 zł w 1975 r.

Podjęto działania zmierzające do dalszego zwiększenia ilości kadr medycznych i usprawnienia funkcjonowania placówek służby zdrowia oraz bardziej racjonalnego wykorzystania posiadanego potencjału materiałnego. Wzrosła ilość lekarzy i średniego personelu medycznego. W zwalczaniu chorób o znaczeniu społecznym najwyższą rangę nadano walce z chorobami nowotworowymi. Nastąpiła dalsza poprawa w dziedzinie profilaktyki i leczenia chorób układu krążenia.

Ważną rolę w kształtowaniu społecznego zainteresowania problemami zdrowia spełnia NFOZ, który umożliwił przyspieszenie rozwoju inwestycji służby zdrowia.

2. ROZWÓJ GOSPODARKI MIĘDZY VI I VII ZJAZDEM PZPR

I REALIZACJA PLANU PIĘCIOLETNIEGO 1971-1975

W rezultacie pomyślnej realizacji polityki społeczno-gospodarczego rozwoju osiągnięto wzrost dochodu narodowego o 122 proc. Roczne tempo wzrostu dochodu narodowego wyniosło ok. 10 proc. Jest to wzrost wyższy od pierwotnie przewidywanego w uchwale VI Zjazdu PZPR. Na przyspieszenie wzrostu dochodu narodowego wpłynęła ponadplanowa produkcja w całej gospodarce. Zwiększył się udział przemysłu i budownictwa. Oznaczało to dalsze unowocześnienie struktury gospodarki. Istotnym czynnikiem wzrostu gospodarczego był wysoki przyrost społecznej wydajności pracy we wszystkich działach produkcji materialnej. W przemyśle wydajność pracy wzrosła średniorocznie o 8,4 proc. (wobec planowanych 5,1 proc.) zaś w budownictwie o 10 proc. (wobec planowanych 5,4 proc.).

Obecne pięciolecie było okresem najwyższego w historii Polski Ludowej napływu młodych i wykwalifikowanych sił do pracy. W latach 1971-75 zatrudnienie w gospodarce narodowej — poza rolnictwem nieuspołecznionym — wzrosło o blisko 2 mln osób. Mimo to w latach 1974-75 wystąpił odczuwalny w wielu regionach kraju brak rąk do pracy.

Działania partii w dziedzinie poprawy społecznej efektywności gospodarowania objęły również całą sferę gospodarki surowcami i materiałami. Partia coraz większą uwagę i wysiłek koncentrowała na wykorzystaniu czynników intensywnego rozwoju gospodarczego. Dzięki dynamicznemu wzrostowi produkcji materialnej, poprawie społecznej efektywności gospodarowania oraz aktywnej polityce w handlu zagranicznym dochód narodowy do podziału zwiększył się w latach 1971-75 o 77 proc.

Istotny postęp osiągnięto w procesie inwestowania (na inwestycje przeznaczono 1.900 mld zł, a więc o ok. 450 mld zł więcej niż pierwotnie planowano). Skrócone zostały cykle inwestycyjne. W 1975 r. średni cykl inwestycyjny był krótszy o 16 miesięcy niż w roku 1970. W nowo oddawanych i modernizowanych obiektach przemysłowych uzyskano także korzystne efekty. Wartość środków trwałych w gospodarce narodowej osiąga obecnie 5.300 mld zł i jest o 34 proc. wyższa niż w roku 1970. Powoduje to, że w gospodarce narodowej ok. 1/3 ogółu środków trwałych, a ponad połowę w przemyśle, stanowią

środki nowe, oddane do eksploatacji już w bieżącym 5-leciu.

Szczególnie wyraźny postęp w rozwoju potencjału wytwórczego osiągnięto w przemyśle: spożywczym, lekkim, motoryzacyjnym oraz dóbr trwałego użytku. Stwarza to materialne przesłanki dla dalszego szybkiego wzrostu produkcji artykułów rynkowych w przyszłym 5-leciu. Równoległe nastąpił wydatny rozwój krajowej bazy paliwowo-surewowej.

Poważne znaczenie dla przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego oraz obniżania jego społecznych kosztów miał dynamiczny wzrost obrotów handlu zagranicznego oraz rozszerzenie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej z zagranicą, a w szczególności z krajami socjalistycznymi. W stosunkach z krajami socjalistycznymi istotne znaczenie miała wspólna realizacja kompleksowego programu integracji gospodarczej krajów RWPG. Do ważnych osiągnięć należy koordynacja planów 5-letnich, wspólne rozwiązywanie węzłowych problemów paliwowo-surowowych, rozszerzenie specjalizacji i kooperacyjne, stabilne warunki ekonomiczne obrotów handlowych, tworzenie wspólnych organizacji gospodarczych.

Aktywne uczestnictwo Polski w RWPG oraz pogłębiająca się współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna z krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza z ZSRR, należą do decydujących czynników wszechstronnego rozwoju naszego kraju. Powiązania gospodarcze z ZSRR i innymi bratnimi krajami były niezwykle ważnym czynnikiem umożliwiającym realizację celów wytyczonych przez VI Zjazd.

Rozszerzenie związków ekonomicznych i postęp w socjalistycznej integracji wpływa na gospodarcze i polityczne umacnianie krajów naszej wspólnoty oraz na wzrost ich pozycji na arenie międzynarodowej.

W latach 1971-75 rozwinięto wymianę handlową z krajami kapitalistycznymi. Poszerzeniu uległy związki kooperacyjne, zapewniające dopływ nowej techniki i technologii oraz ułatwiające rozwój eksportu. Poprawie uległa także, wyrażająca się we wzroście obrotów handlowych, działalność naszego handlu zagranicznego na rynkach krajów kapitalistycznych.

3. ZMIANY W METODACH PLANOWANIA I ZARZĄDZANIA

Integralną częścią strategii społeczno-gospodarczej Polski było unowocześnianie zasad i mechanizmu funkcjonowania gospodarki. Jako naczelną zasadę doskonalenia funkcjonowania gospodarki przyjęto dalsze umocnienie centralnego kierowania procesami gospodarczymi przy równoległym rozszerzaniu zakresu samodzielności i odpowiedzialności organizacji gospodarczych. Udoskonalony został tryb budowy planów rocznych, umocniono także społeczno-gospodarcze i przestrzenne planowanie w terenie. W okresie sprawozdawczym z powodzeniem stosowana

była zasada „otwartości planów”. Opierając się na tej zasadzie I Krajowa Konferencja PZPR podwyższyła zadania bieżącego planu 5-letniego. Przystąpiono do doskonalenia mechanizmów funkcjonowania organizacji gospodarczych. Ważnym etapem w tym procesie jest ściślejsze uzależnienie wzrostu funduszu płac od dynamiki produkcji i efektywności gospodarowania. W doskonaleniu funkcjonowania gospodarki oparto się na wielkich organizacjach gospodarczych. W prze-

(ciąg dalszy na str. 6)

SPRAWOZDANIE KOMITETU CENTRALNEGO PZPR

(ciąg dalszy ze str. 5)

myślę wielkie organizacje gospodarcze wytwarzają ponad 2/3 produkcji. Szereg zjednoczeń budownictwa ogólnego i przemysłowego działa również w oparciu o udoskonalone zasady ekonomiczno-finansowe, a ich doświadczenie wykorzystywane jest dla dalszego przyspieszenia tempa wdrożeń. Trwa usprawnianie całego procesu inwestowania zarówno w sferze planowania i finansowania, jak i organizacji oraz stymulowania przyspieszonej realizacji zadań. Dzięki temu w

4. ROZWÓJ PRZEMYSŁU, BUDOWNICTWA I TRANSPORTU

Wzrost produkcji przemysłowej w 1975 r. wyniesie — w stosunku do 1970 r. — 73 proc. wobec 48—50 proc. założonych w uchwale VI Zjazdu PZPR. W rozwoju przemysłu nastąpiły korzystne zmiany strukturalne wynikające z konsekwentnej realizacji programu modernizacji gospodarki, umacniania jej bazy paliwowo-surowcowej, unowocześniania potencjału przemysłowego oraz wszechstronnego zaopatrzenia rynku w towary i eksportowej. Udział przemysłów: maszynowego i chemicznego w produkcji przemysłowej wzrósł z 31 proc. w 1970 r. do 35 proc. w 1975 r. Ma to istotne znaczenie w unowocześnianiu całej gospodarki. W przemysłach produkujących dobra konsumpcyjne nastąpiło znaczne przyspieszenie tempa wzrostu produkcji. Pozwoliło to na istotne zwiększenie produkcji rynku w towary. Produkcja przemysłu lekkiego wzrosła o 76 proc. (wobec planowanego pierwotnie wzrostu o 44 proc.). O ponad 140 proc. wzrosły dostawy na rynek z resortu przemysłu maszynowego a ponad 90 proc. z przemysłu chemicznego.

Kontynuowano rozbudowę bazy wydobywczej węgla kamiennego. Wydobyć węgla kamiennego w 1975 r. osiągnie poziom 171 mln ton. Rozpoczęto budowę Lubelskiego Zagłębia Węgla Kamiennego oraz Zagłębia Węgla Brunatnego i Energetyki w Bełchatowie. W ten sposób zostały zapoczątkowane wielkie przedsięwzięcia inwestycyjne, których realizacja doprowadzi w przyszłych latach do znacznego wzrostu wydobywania węgla. W latach 1971—75 w przemyśle energetycznym uruchomiono w kraju 6,5 tys. MW... Zapotrzebowanie w kraju na energię elektryczną zostało zaspokojone. Zakłócenia została elektryfikacja Wsi o zwartej zabudowie. Istotne znaczenie dla zapewnienia rytmicznej produkcji przemysłu i budownictwa miało znaczne przekroczenie zadań przez przemysł metalurgiczny. Produkcja stali wyniesie w 1975 roku ponad 15 mln ton wobec założonych w planie 5-letnim 14,7 mln ton. Opanowano produkcję szeregu nowych, dotąd importowanych, grup wyrobów. Zapoczątkowano generalną modernizację hutnictwa żelaza. Oddano do eksploatacji nowoczesne wydzielnie produkcyjne. Pomyślnie przebiega budowa, opartej o dostawy i pomoc techniczną ZSRR największej i najnowocześniejszej w kraju Huty „Katowice”, której docelowa moc produkcyjna planowana jest na 9 mln ton stali rocznie.

W okresie 1971—75 nastąpił dynamiczny rozwój przemysłu metali nieżelaznych. Wysokie tempo wzrostu osiągnął przemysł ołowowy. Istotny postęp uzyskano w rozwoju i unowocześnianiu przemysłu elektromaszynowego, który w ciągu bieżącego 5-lecia zwiększył prawie dwukrotnie swoją produkcję. Szybko i pomyślnie rozwijały się przemysły: samochodowy i lotniczy. Znaczny postęp osiągnięto w produkcji maszyn budowlanych. W ciągu 5 lat zmodernizowano prawie cały asortyment maszyn. Realizowany jest program rozwoju produkcji urządzeń wentylacyjnych i klimatyzacyjnych, mający szczególne znaczenie dla dalszej poprawy warunków pracy załóg przemysłowych. Pomyślnie zrealizowano zadania dalszego rozwoju przemysłu ciążnikowego i maszyn rolniczych. Produkcja maszyn rolniczych — w stosunku do 1970 r. — wzrosła dwukrotnie. Realizowana jest decyzja w sprawie uruchomienia produkcji nowej, zunifikowanej rodziny ciągników. Zadania wynikające z programu rozwoju przemysłu elektronicznego zostaną wykonane z nadwyżką.

Produkcja tego przemysłu w latach 1971—75 wzrosła o 140 proc. O 83 proc. w porównaniu z 1970 r. wzrosła produkcja przemysłu chemicznego. Przetwórstwo ropy naftowej osiągnie w 1975 r. poziom 14,6 mln ton, a więc zostanie podwojone. Również prawie dwukrotnie wzrosła produkcja tworzyw sztucznych. Przemysł chemiczny coraz lepiej zaopatruje przemysł włókienniczy we włókna syntetyczne, barwniki i środki pomocnicze, a przemysł skórzany w skórę syntetyczną. Nastąpił poważny rozwój produkcji farb i lakierów, materiałów elektroizolacyjnych oraz wyrobów z tworzyw i gumy. Wzrosło zaopatrzenie rolnictwa w wysokoprocetowe, nowoczesne nawozy mineralne — w tym również nawozy wieloskładnikowe. W wysokim tempie wzrasta produkcja dodatków do pasz. Dostawy środków ochrony roślin wzrosły prawie o 40 proc. O około 90 proc. wzrosły dostawy artykułów chemicznych na zaopatrzenie rynku. W latach 1971—75 dokonany został dalszy postęp w dziedzinie jakości produkcji i poprawy walorów użytkowych oraz

istotnym stopniu zostały skrócone cykle inwestycyjne oraz okresy osiągania projektowanych zdolności produkcyjnych. Nowe zasady ekonomiczno-finansowe zostały wdrożone również w organizacjach handlowych i gastronomicznych. Wprowadzono szereg ważnych posunięć wzmacniających centralne kierownictwo w zarządzaniu handlem zagranicznym. Wyniki osiągnięte przez jednostki inicjujące świadczą o pozytywnym oddziaływaniu zastosowanych rozwiązań na dynamikę produkcji i poprawę efektywności gospodarowania.

estetycznych wyrobów. O 90 proc. wzrosła produkcja oznaczona znakiem jakości (wartościowo). Jednocześnie o 30 proc. spadły reklamacje.

Wzrosło tempo budownictwa inwestycyjnego. W 1975 r. przedsięwzięcia budowlano-montażowe zrealizują produkcję prawie dwukrotnie większą niż w 1970 r. W znacznym stopniu odrobiono zaległości w uzbrojeniu terenów budowlanych, zwłaszcza dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego i zapewniono konieczne wyprzedzenie wykonawstwa tych robót w stosunku do budownictwa przemysłowego. Duże środki skierowane zostały na rozwój budownictwa rolniczego.

W okresie całego 5-lecia wzrost wydajności pracy załóg budowlanych wyniesie ponad 60 proc., a więc dwukrotnie więcej w stosunku do zadań planu. Wśród czynników wzrostu wydajności — obok podniesienia dyscypliny pracy, poprawy warunków socjalnych i nowego systemu płac — zasadnicze znaczenie miała poprawa wyposażenia technicznego budownictwa w maszyny i urządzenia. Rozbudowano także bazę wytwórczą w budownictwie, oddając do użytku 64 fabryki domów i wytwórni wielkopłytowych. Na koniec 1975 r. zwiększyło to stan posiadania do 93 fabryk domów i wytwórni wielkopłytowych o łącznej mocy produkcyjnej 149 tys. mieszkań rocznie.

W latach 1971—75 nastąpił dalszy postęp w intensyfikacji gospodarki leśnej. Wzrosła produkcja szeregu wyrobów przemysłu drzewnego. Zapotrzebowanie ludności na meble wyprzedza aktualne możliwości produkcyjne przemysłu meblarskiego, chociaż w latach 1971—75 produkcja mebli wzrosła ponad dwukrotnie. Buduje się obecnie trzy duże fabryki mebli, które rozpoczną produkcję w 1976 roku. Przystąpiono do rozbudowy przemysłu celulozowo-papierniczego.

W latach 1971—75 realizacja zadań przewozowych przebiegała w tempie wyprzedzającym założenia planu 5-letniego mimo trudności wynikających z opóźnień w rozwoju i modernizacji tej ważnej dziedziny w gospodarce narodowej. W 1975 r. przewoży ładunków kolejami osiągnął ok. 460 mln ton i będą wyższe od założeń przewidzianych w planie 5-letnim na ten rok. W przyspieszonym tempie następuje rozwój i modernizacja poszczególnych gałęzi transportu zwłaszcza kolejowego. Na zwiększenie zdolności przewozowej kolei przeznaczono w mijającej 5-latce ponad dwukrotnie więcej nakładów inwestycyjnych niż w latach 66—70. Znacznie przekroczono zakładane w planie 5-letnim zadania elektryfikacji oraz budowy nowych linii kolejowych. Wybudowano dodatkowo 440 km linii kolejowych: w tym liczący 300 km drugi tor trasy odrzańskiej.

Pomyślnie rozwijał się transport samochodowy. Konsekwentnie realizowano założenia intensyfikacji wykorzystania taboru samochodowego poprzez zmniejszenie pustych przebiegów oraz rozszerzenie dwumianowej pracy taboru wysokotonażowego. Również w szybkim tempie rozwijała się komunikacja autobusowa oraz częstotliwość kursowania autobusów, skutecznie realizowany był znacznie wykraczający ponad zadania planu 5-letniego w tej dziedzinie program rozwoju i modernizacji dróg oraz budowy dróg szybkiego ruchu i objazdów dużych miast. Zakreślone zostały prace przy gotowawcze do rozpoczęcia budowy autostrad.

Rozwój transportu morskiego umożliwił wypracowanie przez polską flotę handlową, porty morskie wraz z przedsiębiorstwami usług portowych, prawie trzykrotnie wyższego niż w 1970 r. dodatniego salda dewizowego usług. Okres lat 1971—75 cechował dalszy dynamiczny rozwój floty i portów morskich. Zbudowano w Gdańsku Port Północny — nowoczesną bazę przeładunkowo-składową węgla i paliw płynnych dostosowaną do obsługi największych statków, które mogą wpłynąć na Bałtyk. Flota rybacka zwiększyła swój tonaż o 50 proc. Korzystne przemiany nastąpiły także w strukturze floty na rzecz zwiększenia udziału jednostek przystosowanych do połowów dalekomorskich. Wzrost połowów wyniósł 61 proc.

W wyniku realizacji programu rozwoju telekomunikacji i dostosowania jej do wzrastających potrzeb w bieżącym 5-leciu zainstalowano łącznie ok. 400 tys. telefonów. Zwiększa się ilość automatycznych połączeń międzynarodowych. Ważnym osiągnięciem bieżącego pięcioletnia jest objęcie telefonizacją wszystkich sołectw. Sieć telewizyjną rozbudowano o 47 nadajników, a radiofoniczną o 84 nadajniki.

5. ROZWÓJ ROLNICTWA I GOSPODARKI ŻYWNOSCIOWEJ

W latach 1971—75 realizacja założeń polityki rolnej przyniosła pomyślne rezultaty. Towarowa produkcja rolnictwa zwiększyła się o 37,4 proc., a globalna o 22 proc., co świadczy o osiągnięciu szybkiego tempa wzrostu. Usunięcie barier hamujących wzrost produkcji rolnej stworzyło możliwość lepszego wykorzystania ziemi i przyspieszenia procesu społecznych przemian w rolnictwie. Dzięki podniesieniu cen skupu podstawowych produktów pochodzenia zwierzęcego, a także wielu produktów roślinnych, dokonanej reformy podatku gruntowego i zniesieniu dostaw obowiązkowych polepszone zostały ekonomiczne warunki dla rozwoju produkcji rolniczej. Jednocześnie zapewniono rolnictwu zwiększone dostawy środków produkcji. Nakłady na rolnictwo w latach 1971—75 osiągnęły poziom 258 mld zł, tj. o 54 mld zł więcej niż zakładał plan 5-letni.

Na XV Plenum KC PZPR nakreślono nowe, wyższe ilościowo i pod względem jakościowym zadania rozwoju gospodarki żywnościowej, obejmując nimi rolnictwo i przemysł spożywczy oraz wiele innych przemysłów dostarczających środki produkcji i wyposażenia dla rolnictwa, przetwórstwa rolnego, handlu i gastronomii.

W latach 1971—75 pogłowiem bydła wzrosło o ok. 2,4 mln sztuk, tj. o ponad 22 proc., osiągając w 1975 r. poziom ok. 13,3 mln sztuk. Pogłowiem trzody chlewnej wzrosło o ok. 7,9 mln sztuk, tj. o ponad 58 proc. — do poziomu 21,3 mln sztuk w 1975 r. Dynamiczny rozwój produkcji zwierzęcej był możliwy dzięki lepszemu wykorzystaniu rezerw paszowych rolnictwa, zapewnieniu niezbędnego importu zbóż i innych produktów białkowych oraz rozwijaniu wielofermowego chowu zwierząt w gospodarstwach użytkownikach. Kosztowny import zbóż paszowych podyktowany był koniecznością zapewnienia rozwoju produkcji zwierzęcej na potrzeby rynku wewnętrznego. Szczególnie dotkliwe dla gospodarki były skutki gwałtownego wzrostu cen zbóż i pasz na rynkach światowych w ciągu ostatnich lat. Dlatego obecnie i w przyszłości centralną sprawą gospodarki rolnej jest zapewnienie szybkiego wzrostu krajowej produkcji pasz. Ma to podstawowe znaczenie dla uzyskania dalszego postępu w przysroście produkcji zwierzęcej, której rozwój w ostatnich 2 latach uległ pewnemu zwolnieniu.

Towarowa produkcja roślinna w minionym 5-leciu zwiększyła się o ok. 15,7 proc. Średnioroczne tempo przyrostu produkcji roślinnej osiągnęło poziom ok. 3 proc.

Nastąpił dalszy wzrost plonów z czterech zbóż z 20,2 q na ha w latach 1966—1970 do ok. 26 q/ha w latach 1971—1975. Zużycie nawozów mineralnych na 1 ha w rolnictwie wzrosło z poziomu 132 kg NPK w 1970/71 do 182 kg w 1974/75. Pewien postęp uzyskano w podnoszeniu produktywności łąk i pastwisk. Zwiększone zostały powierzchnie uprawy i zbioru kukurydzy, buraków cukrowych oraz wysokobiałkowych roślin pastewnych.

W okresie sprawozdawczym uzyskano postęp w produkcji i skupie owoców i warzyw, których ilość pozwoliła na lepsze zaspokojenie potrzeb rynku w tym zakresie.

Nastąpiło umocnienie i rozszerzenie pozycji sektora społeczno-rolniczego: rozwinięte zostały różnorodne formy kooperacji i zespołowego działania na wsi. W latach 1971—1975 przejęto z gospodarki indywidualnej ponad 750 tys. ha ziemi, w tym ok. 550 tys. ha za rentę i spłaty pieniężne. W okresie 5-lecia z zasobów Państwowego Funduszu Ziemi na rzecz PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych przekazano ok. 800 tys. ha.

Państwowe i spółdzielcze gospodarstwa rolne zwiększyły swój stan posiadania gruntów do ponad 20 proc. ogółu użytków rolnych kraju dostarczając w 1975 r. 33 proc. towarowej produkcji zbóż i 27 proc. towarowej produkcji żywności.

W okresie sprawozdawczym rozwijała się produkcja we wszystkich sektorach rolnictwa. Następowal przyspieszony rozwój państwowych gospodarstw rolnych, rolniczych spółdzielni produkcyjnych i ośrodków kółek rolniczych, oraz kształtowały się nowe

formy kooperacji i specjalizacji gospodarstw chłopskich.

W 5-leciu 1971—1975 państwowe gospodarstwa rolne zwiększyły produkcję globalną o 52 proc., osiągnęły więc dwukrotnie wyższe tempo wzrostu od średniego dla całego rolnictwa. Również liczne spółdzielnie produkcyjne pomyślnie realizowały swoje zadania przyjęte na lata 1971—75.

W okresie tym powstało ponad 280 nowych gospodarstw spółdzielczych, z czego ponad 120 w 1975 roku. Spółdzielnie produkcyjne zagospodarowały dalszych 80 tys. ha użytków rolnych.

Podjęto wiele decyzji o wielkiej doniosłości dla rozwoju kółek rolniczych, jako organizacji gospodarczej obejmującej swym zasięgiem ogromną większość indywidualnych gospodarstw chłopskich. Rozwinięto usługi we wszystkich dziedzinach produkcji rolnej oraz zwiększono zakres oddziaływania kółek na wzrost produkcji i przemiany społeczne w rolnictwie. Łączna wartość trwałego majątku społecznego kółek rolniczych w okresie sprawozdawczym wzrosła ponad dwukrotnie, a ich udział w mechanizacji prac w gospodarstwach chłopskich systematycznie rośnie. Ogólna skala usług i produkcji wzrosła w latach 1971—75 dwukrotnie.

W latach 1971—1975 kółka rolnicze zwiększyły, do 235 tys. ha obszar posiadanych użytków rolnych. Grunty te zostały wykorzystane przede wszystkim dla rozwoju produkcji zwierzęcej.

Rozwija się proces specjalizacji gospodarstw chłopskich. Powstają zespoły produkcyjne rolników, specjalizujących się w produkcji roślinnej i hodowlanej. Ogółem w latach 1971—75 powstało ponad 20 tys. takich zespołów. Rozszerza się również kooperacja gospodarstw chłopskich z gospodarstwami uspołecznionymi w oparciu o długookresowe umowy. Rolnicy indywidualni podejmują różnorodną produkcję na potrzeby gospodarstw uspołecznionych. Sprzyja to lepszemu wykorzystaniu zasobów pracy i ziemi.

Podszły wiek części właścicieli indywidualnych gospodarstw lub ich zaangażowanie w prace poza rolnictwem powodują, że w części indywidualnych gospodarstw rolnych nie wykorzystuje się racjonalnie ziemi, aby zapobiec temu procesowi, podjęto wiele przedsięwzięć zmierzających do zapobieżenia marnotrawstwu ziemi drogą przekazywania jej użytkownikom zapewniającym lepsze wykorzystanie użytków rolnych.

Zmierzając do lepszego zagospodarowania produkcji rolniczej i ograniczenia sezonowych strat, w bieżącym planie 5-letnim przeznaczono na rozwój przemysłu spożywczego ok. 90 mld zł. Nakłady te są wyższe aniżeli wydatkowane na ten cel w całym poprzednim 25-leciu. W działaniu tym znajduje wyraz dążenie do budowy przemysłu rolno-spożywczego jako jednej z nowoczesnych dziedzin produkcji.

Zgodnie z uchwałą VI Zjazdu PZPR dokonano postępu w organizacji kontraktacji i skupu produktów rolnych. Rozwinięty system kontraktacji oparty jest na zasadach ekonomicznych zapewniających skup z gospodarstw chłopskich przez organizacje spółdzielcze i państwowe ponad 90 proc. towarowej produkcji. Prawie 100 proc. produkcji towarowej roślin przemysłowych, ponad 95 proc. towarowej produkcji żywności, prawie cała towarowa produkcja zbóż i ponad 80 proc. towarowej produkcji ziemniaków trafia do dyspozycji państwa.

* * *

Kierując polityką państwa i przewodząc zbiorowemu wysiłkowi narodu partia pomyślnie zrealizowała program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju wytyczony na VI Zjeździe PZPR. Cele społeczne i gospodarcze określone przez PZPR zostały osiągnięte.

Polska 1975 roku jest krajem o wysokiej dynamice rozwojowej, dużo wyższej niż poprzednio sprawności gospodarowania i o silniejszych powiązaniach z gospodarką bratnich krajów socjalistycznych. Jest krajem o znacznie wyższym niż u progu 5-lecia poziomie ogólnospołecznej i indywidualnej zażytności, o wyższym poziomie rozwoju oświaty i kultury.

II. DZIAŁALNOŚĆ PARTII W DZIEDZINIE DOSKONAŁENIA FUNKCJONOWANIA PAŃSTWA I ROZWOJU SOCJALISTYCZNEJ DEMOKRACJI

Kierując się zasadami marksizmu-leninizmu Komitet Centralny PZPR w toku realizacji programu dalszego, wszechstronnego umacniania socjalistycznego państwa oraz rozwoju demokracji socjalistycznej podejmował działania zmierzające do umocnienia za równo przedstawicielskich, jak i wykonawczych organów władzy państwowej.

Ogromne znaczenie miała przeprowadzona

reforma terenowych organów władzy i administracji. Utworzenie gmin jako podstawowych jednostek administracyjnych i gospodarczych wyposażonych w odpowiednie kompetencje umożliwiające rozwiązywanie problemów ich społeczno-gospodarczego rozwoju, zmiany w podziale administracyjnym

(ciąg dalszy na str. 7)

SPRAWOZDANIE KOMITETU CENTRALNEGO P Z P R

(Ciąg dalszy ze str. 6)

©raz przejście na dwustopniową strukturą organizacyjną podniosło sprawność, operatywność i samodzielność działania władzy i administracji terenowej, skonkretyzowało ich odpowiedzialność za realizację zadań zawartych w planach ogólnonarodowych i terenowych. Wzrósł autorytet samych rad oraz wzmogła się aktywność ich komisji. Podniosła się ranga i rola rady i radnych. Rady uzyskały korzystniejsze warunki do realizacji swoich funkcji terenowego organu władzy oraz funkcji organizatorsko-wychowawczych. Wojewodowie i naczelnicy z większą sprawnością i efektywnością kierują obecnie realizacją zadań społeczno-gospodarego rozwoju terenu zgodnie z dyrektywami rządu i decyzjami rad. Reforma ta stworzyła organizacyjno-prawne ramy dla prawidłowej realizacji zasady, którą proklamowała partia na VII i VIII Plenum KC PZPR: „Partia kieruje, rząd rządzi”.

W systemie instytucji demokracji socjalistycznej szczególne miejsce zajmuje Sejm jako najwyższy organ władzy państwowej, który poprzez, stanowienie praw i sprawowanie funkcji kontrolnych stwarza podstawy operatywnego i praworządnego działania aparatu państwowego. Sejm stał się ważnym forum praktycznej realizacji zasad współdziałania naszej partii z sojusznikami stronnictwami i z bezpartyjnymi we wcielaniu w życie programu budownictwa socjalistycznego. Rozwija aktywna działalność polska grupa w ramach unii międzyparlamentarnej.

W okresie sprawozdawczym partia szczególnie troską otaczała siły zbrojne, jako gwaranta bezpieczeństwa kraju, troszcząc się o zapewnienie wysokich walorów moralnych i ideowych żołnierzy, ich należyte wyposażenie techniczne, sprawność operacyjną oraz kojarzenie wysiłku szkoleniowo-obronnego z działaniem ideowo-wychowawczym i aktywnym udziałem w procesie budownictwa socjalistycznego. Partia wysoko ceni wysiłek dowódców, aparatu partyjno-politycznego, organizacji partyjnych i Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej, całej kadry zawodowej i wszystkich żołnierzy w umacnianiu siły i gotowości bojowej Ludowego Wojska Polskiego, zespoleń braterstwem broni z Armią Radziecką i siłami zbrojnymi wszystkich państw Układu Warszawskiego.

Umocniając instytucje demokracji, socjalistycznej, partia rozwijała praktykę szerokich konsultacji proponowanych rozwiązań społeczno-gospodarczych i programów z ludźmi pracy, rozszerzała dyskusję nad projektami podstawowych rozwiązań, zdobywała dodatkowe możliwości prezentowania bieżących założeń polityki partii i mobilizacji dla jej realizacji mas pracujących. Biuro Polityczne, Sekretariat KC i Prezydium Rządu zwracało się do konferencji samorządu robotniczego i związków zawodowych nie tylko w sprawach związanych bezpośrednio z realizacją planów rozwoju gospodarki, ale także takich przedsięwzięć ogólnopai-

stwowych, jak społeczny przegląd gospodarki materiałowej i zatrudnienia, zabezpieczenia socjalnego w zakładach pracy, zasad gromadzenia i podziału funduszy — nagród, mieszkaniowego, socjalnego itp.

Szczególne znaczenie dla zapewnienia prawidłowej działalności społecznej organizacji — ludzi pracy — związków zawodowych miała uchwała Biura Politycznego KC PZPR z kwietnia 1973 r. „W sprawie zadań związków zawodowych w rozwijaniu budownictwa socjalistycznego”. Uchwała, konkretyzując rolę i zadania związków zawodowych w obecnym etapie budownictwa socjalistycznego, wpłynęła aktywizując na działalność związków zawodowych, a zwłaszcza ich podstawowego ognia, jakim jest zakładowa organizacja, związkowa.

W okresie sprawozdawczym zaktywizowały swą działalność i inne ognia demokracji socjalistycznej. Stanowisko Biura Politycznego KC PZPR „W sprawie zadań komitetów Frontu Jedności Narodu” oraz uchwała Biura Politycznego KC PZPR z kwietnia 1973 r. „W sprawie zadań w dziedzinie umacniania i rozwoju samorządu mieszkańców w miastach” wskazywały kierunki pracy FJN i potwierdziły słuszność intensyfikacji jego działań wokół organizowania sprawnych i wszechstronnie rozwijających swą aktywność samorządów mieszkańców.

Szeroką systematyczną działalność rozwijał Komitet Centralny i instancje terenowe partii na rzecz umacniania i rozwoju samorządu wiejskiego, kółek rolniczych, spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Przyczyniło się to do dalszego postępu i podniesienia kultury wsi.

W okresie sprawozdawczym wzrósł poziom kultury politycznej społeczeństwa, umocnił się i rozwinął socjalistyczny system polityczny naszego kraju, ugruntowała się więź partii z klasą robotniczą, z ludźmi pracy i całym narodem, wzrosła kierownicza rola partii i jej autorytet w państwie i społeczeństwie, pogłębił się sojusz wiodącej siły — klasy robotniczej z chłopstwem i inteligencją, okrzepła jedność moralno-polityczna narodu, rozszerzyła się współpraca i współdziałanie PZPR, z sojusznikami stronnictwami ZSL i SD. Nastąpiła dalsza aktywizacja wszystkich środowisk społecznych i reprezentujących je organizacji.

W okresie sprawozdawczym umocniło się poszanowanie prawa, dyscypliny i własności społecznej. Nastąpił spadek przestępczości. W gospodarce uspołecznionej usprawniona została nadzór i kontrola oraz wzmocniona została ochrona własności społecznej. Nastąpiła dalsza poprawa skuteczności działania organów porządku publicznego, ścigania i wymiaru sprawiedliwości, konsekwentnie realizujących program działania na rzecz umocnienia ładu i dyscypliny społecznej. Stwarza to coraz lepsze warunki do zdecydowanej walki z negatywnymi postawami społecznymi — brakiem poczucia obowiązku i odpowiedzialności, przejawami marnotrawstwa, pasożytnictwa społecznego, alkoholizmu, brutalności i demoralizacji ludzi z marginesu społecznego.

cenieniem ponadpodstawowym o blisko pół miliona osób, wzrost liczby dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego, w tym szczególnie dzieci 6-letnich. Wzrosła opieka i pomoc materialna dla młodzieży szkolnej.

Zaawansowane są prace nad unowocześnieniem struktury szkolnictwa na wsi. Na miejsce rozdrobnionej sieci szkolnej wprowadza się system wysoko zorganizowanych zbiorczych szkół gminnych.

W szkolnictwie zawodowym dostosowano kształcenie do wymogów ilościowych i jakościowych rozwoju kraju: Szkoły zawodowe wykształciły w okresie sprawozdawczym ponad 2 miliony absolwentów, w tym ponad 1,5 mln robotników kwalifikowanych. Rozwijano szkolne i pozaszkolne formy kształcenia oraz zmodyfikowano uprawnienia liczących się i pracujących. W latach 1971—75 szkoły dla pracujących ukończyły ponad 700 tys. absolwentów. Powołano podstawowe i średnie studia zawodowe, technika dla pracujących robotników. Co roku w różnych formach oświaty dla dorosłych uczestniczyło blisko 5 mln ludzi.

W wyniku realizacji uchwały VII Plenum KC PZPR w szkolnictwie podjęto działania zmierzające do zintensyfikowania pracy wychowawczej. Uczyniono wiele dla umocnienia prestiżu społecznego i dla poprawy warunków bytu i pracy nauczycieli. Sejm PRL uchwalił „Kartę praw i obowiązków nauczyciela”. Rozpoczęto wdrażanie nowego systemu kształcenia i dokształcania nauczycieli.

W okresie sprawozdawczym postęp w rozwoju szkolnictwa wyższego wyraził się w podniesieniu na wyższy poziom jakości kształcenia i socjalistycznego wychowania młodej inteligencji oraz we wzroście udziału uczelni w badaniach naukowych służących potrzebom gospodarki i kultury narodowej. W latach 1971—75 liczba studentów zwiększyła się o 38,2 proc. W okresie tym uczelnie wykształciły 226 tys. absolwentów.

Aktualnie w 89 szkołach wyższych studiuje 440 tys. studentów, w tym na studiach zaocznych 173 tys. Nastąpił wzrost przyjmowanej na studia liczby młodzieży pochodzenia robotniczo-chłopskiego. Zostały utworzone podstawy dalszego doskonalenia procesu dydaktycznego w szkołach wyższych. Podniósł się poziom pracy organizacji partyjnych szkół wyższych. Dokonany został postęp w rozwoju marksistowsko-leninowskich nauk społecznych.

Realizacja uchwał XVI Plenum KC PZPR wykazała duże zaangażowanie ideowe czołowych reprezentantów nauk społecznych i humanistycznych wywierając korzystny wpływ na całe środowisko.

Wyrazem pełnego poparcia polityki partii przez środowisko naukowe stał się II Kongres Nauki Polskiej, Wyniki obrad II Kongresu stały się punktem wyjścia dla opracowania krajowego programu badań podstawowych i stosowanych, który jest pomyslnie realizowany.

Jednym z ważnych czynników aktywizacji działalności badawczej było wprowadzenie nowego systemu organizacji planowania, koordynacji i finansowania prac naukowo-badawczych i rozwojowych. Zdobyte doświadczenia pozwoliły na opracowanie udoskonalonej wersji systemu na okres 1976—1980, włączającej jako nową formę wielkich przedsięwzięć rządowe programy badawczo-rozwojowe. W całości kształcie działalności rozwojowej nadal jednak występuje zbyt wolne tempo wdrażania osiągniętych wyników do praktyki.

Umocniono bazę materialną badań naukowych. Nakłady na badania naukowe i prace wdrożeniowe osiągnęły w 1975 r. wysokość 2,5 proc. dochodu narodowego. Zdecydowana większość tych środków skierowana była na prace wynikające z potrzeb gospodarki. Znaczne środki skierowano na poprawę wyposażenia w nowoczesną aparaturę placówek badawczych. Znacznie rozwi-

IV. DZIAŁALNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA PARTII

VI Zjazd PZPR postawił doniosłe zadania w dziedzinie polityki zagranicznej i międzynarodowych stosunków I-RL. W okresie sprawozdawczym w stosunkach międzynarodowych umocniła się pozycja sił pokoju i socjalizmu. Występująca konsekwentnie za utrzymaniem pokoju i rozszerzeniem oddziaływania zasad pokojowego współistnienia wspólnota państw socjalistycznych prowadziła zdecydowanie i skutecznie walkę przeciwko siłom imperializmu. Państwa wspólnoty socjalistycznej stanowią obecnie wielką siłę polityczną, gospodarczą i militarną, wywierającą zasadniczy wpływ na kierunek rozwoju współczesnego świata.

Wraz ze wzrostem siły tej wspólnoty wzrosła międzynarodowa pozycja Polska Ludowej. Podstawą wzrostu pozycji naszego kraju jest jego dynamiczny rozwój społeczno-ekonomiczny i wkład wnoszony do wcielania w życie jednolitej linii socjalistycznej wspólnoty.

Fundamentalne znaczenie dla Polski mają stosunki przyjaźni, sojuszu i wszechstronnej współpracy z bratnim Związkiem Radzieckim. Osnową tych stosunków są związki ideowej jedności łączące PZPR z przodującą siłą światowego ruchu komunistycznego i robotniczego — KPZR. W okresie od VI Zjazdu PZPR nastąpiło dalsze zacieśnienie braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim w całokształcie wzajemnych stosunków partyjnych, politycznych i gospodarczych. Na wszystkich szczeblach rozwijała się i pogłębiała braterska współpraca naszej partii z KPZR. Ważne znaczenie ma zawarcie i realizacja umowy o współpracy, obu partii w dziedzinie działalności ideologicznej. Na szerszą skalę w ostatnich latach rozwija się wymiana doświadczeń w dziedzinie rozwoju socjalistycznego rolnictwa.

Wielkiego postępu dokonano również w dziedzinie zbliżenia społeczeństw obu naszych bratnich krajów. Poszerzeniu uległy kontakty pomiędzy organizacjami społecznymi, poszczególnymi środowiskami oraz wymiana przygraniczna i międzywojewódzka. Również w stosunkach z innymi bratnimi krajami socjalistycznymi osiągnięty został wyraźny postęp i zacieśniła się współpraca we wszystkich dziedzinach. Stanowiło to istotny element w dalszym umacnianiu jedności państw wspólnoty socjalistycznej i wszystkich państw systemu socjalistycznego w duchu i riksizmu-lertinizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Politycznym wyrazem jedności krajów wspólnoty socjalistycznej jest Układ Warszawski — ważny czynnik pokoju i stabilizacji sytuacji międzynarodowej, stanowiący gwarancję bezpieczeństwa Polski i innych krajów socjalistycznych. Polska brała aktywny udział w odbytych w ostatnich latach Nara* dach Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego. Aktywnie uczestniczono w pracach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej działając na rzecz dalszego postępu socjalistycznej integracji gospodarczej.

W procesie rozwoju współpracy z krajami wspólnoty socjalistycznej poważną rolę odgrywały stosunki międzypartyjne. PZPR

nięto zaplecze badawczo-rozwojowe resortów i jednostek gospodarczych.

Nastąpił dalszy wzrost współpracy naukowej i naukowo-technicznej z zagranicą. Szczególnie aktywnie rozwijano współpracę ze Związkiem Radzieckim oraz z pozostałymi krajami socjalistycznymi.

Umocnienie się frontu badawczego i badawczo-rozwojowego kraju, skupiającego obecnie około 350 tys. pracowników naukowo-badawczych, jest podstawą znacznego wzrostu roli nauki i techniki w dalszym rozwoju społeczno-gospodarczym. Nastąpił dalszy rozwój kadr naukowych w kraju. Spośród 3 tys. profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych ok. połowę powołano w latach 1961—1975.

W okresie sprawozdawczym nastąpił wszechstronny rozwój życia kulturalnego kraju. Wzrosła ranga kultury jako niezbędnego czynnika budownictwa socjalistycznego. Stałej rozbudowie i modernizacji podlega baza materialna kultury.

Podstawą długofalowego planowania w kulturze oraz programowania działalności kulturalnej jest „Program rozwoju kultury na lata 1975—1980” przyjęty w bieżącym roku przez Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu. W okresie międzyzjazdowym Biuro Polityczne KC PZPR podjęło także uchwały w sprawie rozwoju kinematografii, radia i telewizji, polityki wydawniczej i wymiany kulturalnej z zagranicą. Rozwiązano szereg problemów materialnych twórców i pracowników kultury. Stwarza to korzystne warunki do skupienia ich uwagi na ideowo-artystycznym kształcie współczesnej literatury i sztuki.

Dominujący w tradycjach naszego narodu społecznie postępowy patriotyczny i internacjonalistyczny charakter kultury i sztuki oraz obywatelska postawa i działalność inteligencji twórczej znacznie wzbogaciły się i pogłębiły w toku realizacji programu VI Zjazdu PZPR.

Intensyfikacja wymiany kulturalnej z zagranicą ugruntowała wysoką rangę kultury polskiej, a tym samym międzynarodową pozycję PRL.

uczestniczyła w wymianie doświadczeń i wielostronnej współpracy ideologicznej z bratnimi partiami socjalistycznej wspólnoty i współdziałała w: koordynacji dalszego rozwoju współpracy we wszystkich dziedzinach.

Nastąpiło rozszerzenie kontaktów i współpracy między PZPR i innymi partiami komunistycznymi i robotniczymi, a zwłaszcza z czołowymi partiami krajów Europy zachodniej.

PZPR odgrywa aktywną rolę w przygotowaniach do mającej się odbyć konferencji partii komunistycznych i robotniczych Europy. W koordynacji z KPZR i innymi bratnimi partiami oraz wspólnie z Włoską Partią Komunistyczną PZPR zainicjowała prace przygotowawcze zapraszając wszystkie partie europejskie w październiku 1974 r. na spotkanie konsultatywne do Warszawy.

PZPR rozszerzyła kontakty z partiami lewicy niekomunistycznej. W okresie międzyzjazdowym przeprowadzono rozmowy z partiami socjalistycznymi i socjaldemokratycznymi.

Zdecydowana i konsekwentna polityka pokojowa państw wspólnoty socjalistycznej spotyka się z rosnącym pozytywnym oddźwiękiem i poparciem realistycznych i postępowych sił Zachodu, czego szczególnym wyrazem był sukces i doniosłe uchwały Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Osiągnięty w Helsinkach postęp w dziedzinie odprężenia jest jednocześnie ważnym wkładem w jego dalszy rozwój oraz istotnym krokiem na drodze uczynienia tego procesu nieodwracalnym. Polska aktywnie uczestniczyła w utrwalaniu stosunków pokojowego współistnienia krajów o odmiennych ustrojach realizowanym przez wspólnotę państw socjalistycznych na arenie międzynarodowej.

W ostatnich latach nastąpił dalszy rozwój stosunków między Polską a wieloma państwami kapitalistycznymi. Dwustronne dokumenty polityczne, zawarte porozumienia gospodarcze oraz rozszerzająca się współpraca naukowo-techniczna i wymiana kulturalna z tymi krajami sprzyjały pogłębianiu procesów odprężenia międzynarodowego, służyły zarówno interesom i umacnianiu pozycji socjalistycznej Polski, jak też pomyślnej realizacji pokojowej linii socjalistycznej wspólnoty. Stojąc zdecydowanie na gruncie Układu o Podstawach Normalizacji Stosunków z RFN z 7 grudnia 1970 r. osiągnięto porozumienie o uregulowaniu istotnych problemów, które były przedmiotem długotrwałych rokowań.

Mimo pozytywnych rezultatów polityki odprężenia dalsze umocnienie pokojowego współistnienia krajów o odmiennych ustrojach wymaga wytrwałej walki państw socjalistycznych z siłami reakcji. Obok realistycznych tendencji w krajach kapitalistycznych istnieją nadal i działają przeciwnicy odprężenia. Kontynuowany jest wysiłek zbrojeń. Nie ustają — podejmowane różnymi metodami, pod hasłem walki z komunizmem — nroby ingerencji w wewnętrzne sprawy innych krajów. W tej niebezpiecznej polityce

(dokończenie na str. 8)

SPRAWOZDANIE KOMITETU CENTRALNEGO P Z P R

(dokończenie ze str. 7)

współuczestniczy kierownictwo ChRL, które swoimi wystąpieniami przeciwko ZSRR i socjalistycznej wspólnotie oraz ożywionymi kontaktami z najbardziej reakcyjnymi i wojowniczymi siłami w państwach kapitalistycznych wspiera przeciwników sił socjalizmu, pokoju i postępu. PZPR wespół z KPZR i innymi bratnimi partiami zdecydowanie przeciwstawia się szkodliwemu kursowi maoistowskiemu kierownictwa chińskiego.

W ścisłym współdziałaniu ze swymi! socjalistycznymi sojusznikami i przyjaciółmi Polska konsekwentnie zmierza do dalszego pogłębiania procesu odprężenia. Przy zmieniającym się układzie sił na korzyść socjalizmu stwarza to realne możliwości uczynienia tego procesu nieodwracalnym.

W okresie sprawozdawczym nastąpił dal-

Ł PARTIA

Doświadczenia okresu międzyzjazdowego dowodzą, że źródłem sukcesów i skuteczności działania PZPR, jako siły kierowniczej w rozwijaniu budownictwa socjalistycznego, jest jej ścisła więź z klasą robotniczą i całym społeczeństwem. Podstawowymi warunkami służącymi umacnianiu tej więzi są: niezłomna wierność fundamentalnym zasadom marksizmu-leninizmu, słuszność programu, jedność i jakość szeregów partii, ich aktywność i zdecydowanie w działaniu oraz wysoki stopień organizacji i sprawności; W okresie sprawozdawczym we wszystkich dziedzinach życia partii nastąpił znaczący postęp będący wynikiem stałej inspiracji programowej centralnych organów partii, inicjatywy terenowych instancji i organizacji, ofiarności i aktywności członków i kandydatów PZPR.

Według stanu na 30 czerwca 1975 r. PZPR liczy 2.359 tys. członków i kandydatów. W okresie między VI a VII Zjazdem PZPR stan szeregów partii wzrósł o 105 tys. osób.

Bazę społeczną partii stanowi klasa robotnicza. W niej znajduje partia swoje główne oparcie. Rosnący udział w składzie partii robotników świadomych, a zwłaszcza wielkoprzemysłowej klasy robotniczej, ma istotne znaczenie dla bezwzględnego zachowania jej robotniczego charakteru i marksistowsko-leninowskiego oblicza ideowego. Liczba robotników w składzie partii wzrosła w okresie międzyzjazdowym o 70,5 tys. przy czym wzrost przyjął robotników do PZPR zaznaczył się szczególnie wyraźnie w okresie ostatnich 2 lat. Świadczy to wymownie o rosnącym zaufaniu klasy robotniczej do partii a także o wzrastającej roli, jaką odgrywają robotnicy w politycznym i społeczno-gospodarczym życiu kraju.

W okresie sprawozdawczym partia przywiązywała dużą wagę do zapewnienia w swoim składzie właściwego udziału rolników, uzasadnionego znaczeniem idei sojuszu robotniczo-rolniczego w polityce PZPR. Jeśli w 1971 roku rolnicy stanowili 9,5 proc. wśród przyjętych do PZPR, to w I półroczu 1975 r. — 13,4 proc. Zadania partii w rozwoju gospodarki żywnościowej i produkcji rolnej, przyspieszenie socjalistycznych przemian na wsi wymagają dalszego umocnienia wiejskich organizacji partyjnych.

Partia umacniała swoją pozycję we wszystkich środowiskach pracowników umysłowych. Do partii wstępują przede wszystkim ludzie młodzi. Wśród przyjętych do partii w okresie międzyzjazdowym ok. 66 proc. nie przekroczyło 30 lat. Reprezentujący wszystkie pokolenia członkowie są najbardziej przodującą, częścią społeczeństwa PRL. W swoim środowisku wyróżniają się oni aktywnością zawodową i społeczną, ideowością i świadomością społeczną.

W okresie pomiędzy VI a VII Zjazdem PZPR instancje partyjne zwracały szczególną uwagę na stałą aktywizację szeregów partii. Inicjowały działania pobudzające i rozwijające ich przodownictwo w realizacji partii. Szczególnie cenne jest coraz częstsze, zwłaszcza w organizacjach zakładowych, ocenianie postaw członków partii na tle kolektywu, najbliższych towarzyszy i bezpartyjnych. Pozwala to ukonkretnić wymóg przodownictwa.

Zdała egzamin i utrwaliła się wprowadzona uchwałą VI Zjazdu PZPR metoda pracy z członkami partii w oparciu o rozmowy indywidualne. Stanowią one istotne ogniwo więzi między instancjami a członkami partii, przyczyniając się do jej umocnienia. Instancje i organizacje partyjne z każdym rokiem wzbogacały ich treść i formy. Cenniejszym i trwałym doświadczeniem w życiu partii były organizowane corocznie od 1973 r. dni czynu partyjnego. Dalszemu ideowo-politycznemu umacnianiu szeregów partyjnych służyła wymiana legitymacji partyjnych. W wyniku pracy ideowo-wychowawczej podjętej w całej partii w związku z wymianą legitymacji pogłębiło się wśród ogółu członków PZPR przekonanie, że przynależność do partii wiąże się ze świadomym przyjęciem dodatkowych obowiązków, że każdy komunista i każda organizacja partyjna buduje autorytet partii, a awangardowa rola partii musi przejawiać się w rzeczywistym przodownictwie wszystkich członków partii.

W okresie sprawozdawczym partia dosko-

szy postęp w pogłębianiu współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej Polski z krajami rozwijającymi się. Współpraca ta służyła umocnieniu sił postępu i pokoju w ich walce z imperializmem o ostateczną likwidację kolonializmu i neokolonializmu.

Współpraca międzypartyjna, podobnie jak stymulowane przez PZPR kontakty polskich organizacji społecznych z odpowiednimi organizacjami krajów rozwijających się przyczyniły się do lepszego poznania przez nie PRL i jej dotychczasowego dorobku, a także stworzyły lepszy polityczny klimat rozwoju współpracy na wszystkich płaszczyznach między Polską i wieloma krajami rozwijającymi się.

Obchody trzydziestolecia PRL przyczyniły się do dalszego rozszerzenia kontaktów Polonii zagranicznej z krajem. Nastąpiło ożywienie więzi i dalsze zbliżenie rzeszy polonijnych z socjalistyczną Polską.

nalila metody \ Instrumenty kierowania życiem politycznym, społecznym i gospodarczym kraju. W życiu partii inicjowano i wdrażano taki styl i metody pracy, które skutecznie zapewniały utrzymywanie trwałej więzi z bezpartyjnymi. Trafność i efektywność stosowanych metod i form działania partii umacniała ich ścisłe powiązanie z aktualną sytuacją, z rozeznaniem nastrojów społecznych i z zadaniami, jakie partia realizowała w tym okresie.

Główną metodą działania instancji stało się polityczne sterowanie procesami rozwoju społecznego z właściwymi tej metodzie środkami oddziaływania: dyskusjami i konsultacjami, wyjaśnieniem i przekonywaniem, organizowaniem i mobilizowaniem, formułowaniem celów i zadań oraz egzekwowaniem ich wykonania, mądrym gospodarzeniem potencjałem ludzkim.

W okresie sprawozdawczym w doskonaleniu stylu pracy szczególną rolę odgrywała bliska więź Komitetu Centralnego PZPR z zatrudniającymi łącznie Ok. 1107 tys. pracowników załogami i organizacjami partyjnymi 164 wielkich zakładów pracy oraz 100 gminami.

Trwałym składnikiem życia politycznego są inicjowane przez KC PZPR szerokie konsultacje społeczne przed podjęciem ważnych decyzji społeczno-gospodarczych. Podstawowy sens konsultacji sprowadza się do realizacji zasady: „więcej dyskusji przed podjęciem decyzji, więcej dyscypliny w ich realizacji”. W działaniu partii ważne znaczenie dla osiągnięcia tego celu miały krajowe narady aktywu oraz centralnie programowane zebrania partyjne na temat zadań wynikających z postanowień KC PZPR. Systematycznie doskonalony jest system informacji wewnętrznej, która stała się istotną formą więzi pomiędzy instancjami i członkami partii. Istotnym elementem więzi i informacji wewnętrznej staje się systematyczna analiza listów członków partii i bezpartyjnych oraz szybkie reagowanie na wnioski i postulaty skierowane do instancji i organizacji partyjnych. Przy instancjach partyjnych oraz w większych zakładach utworzono grupy aktywu, których zadaniem jest informowanie członków partii o decyzjach instancji, przekazywanie im uzyskanych informacji politycznych, a jednocześnie informowanie instancji o problemach, z którymi zwracają się do nich członkowie partii i bezpartyjni.

Podstawową zasadą organizacji działania PZPR są leninowskie zasady centralizmu demokratycznego i demokracji wewnętrznej. Przestrzeganie leninowskich zasad zdecydowało o sile i żywotności partii; ich praktyczna realizacja przyczyniła się do wzrostu aktywności i inicjatywy członków i organizacji partyjnych, stymulowała dyscyplinę i rozwój demokracji wewnętrznej.

Wysoką rangę przywiązywano do przestrzegania zasady kolegiałności podejmowania decyzji przez KC PZPR i jego organy. Komitet Centralny zbierał się częściej niż tego wymagał statut. Wzrósł udział członków KC w przygotowywaniu materiałów na plenarne posiedzenia, i ich wpływ na ostateczne treści uchwał i programów KC oraz skuteczność kontroli ich wykonania.

W ciągu całego okresu sprawozdawczego Biuro Polityczne KC PZPR odbywało cotygodniowe regularnie posiedzenia. O węzłowych decyzjach Biura szeroko informowano partię i społeczeństwo. Biuro Polityczne i Sekretariat KC składały Komitetowi Centralnemu sprawozdania ze swej pracy, informowały członków KC o pracach organów i aparatu KC. Programując i organizując pracę, Biuro Polityczne i Sekretariat KC PZPR utrzymywały ścisłą więź z aktywnym i terenowymi organizacjami partyjnymi zaznajamiając się z ich opiniami i propozycjami.

W okresie sprawozdawczym Rada Mistrów prawidłowo realizowała politykę partii skutecznie i sprawnie zarządzając gospodarką oraz wykonując zadania stawiane przez partię we wszystkich dziedzinach polityki państwowej. Decydujący wpływ na takie rezultaty pracy Rady Ministrów miała ideowa, aktywna i twórcza postawa działających w niej członków partii.

W połowie okresu sprawozdawczego po raz

pierwszy w historii PZPR zwołana została I Krajowa Konferencja PZPR. Potrzeby życia, rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, inicjowane przez partię usprawnienia kierowania i zarządzania gospodarką i państwem powodowały potrzebę doskonalenia struktury i organizacji ogniw partii. W wyniku decyzji VI Plenum KC PZPR w 1972 r. wraz z utworzeniem gmin powołane zostały gminne organizacje partyjne i ich komitety. Dotychczasowa ich działalność, aktywność w sterowaniu politycznym i społeczno-gospodarczym życiem wsi dowodzi, że dobrze zdają one praktyczny egzamin: Aktywizacji partii i doskonaleniu metod działania służyło m. in. powoływanie etatowych sekretarzy KG.

Ukształtowana, w wyniku decyzji XVII Plenum KC PZPR, dwustopniowa struktura terenowych ogniw władzy i administracji oraz nowy podział terytorialny kraju spowodowały konieczność dokonania dalszych zmian w strukturze organizacyjnej partii. W nowych granicach województw ukształtowane zostały komitety wojewódzkie. Utworzone komitety miejskie wraz z powołanymi wcześniej komitetami gminnymi stały się bezpośrednimi organizatorami pracy podstawowych organizacji partyjnych. W sumie dokonane w strukturze działania partii w wyniku reform podziału terytorialnego zmiany, stworzyły warunki dla dalszego umocnienia kierowniczej roli partii oraz przyczyniły się do lepszego wykorzystania aktywu i aparatu partyjnego. Cenną zdobyczą ostatnich lat jest dalsze umocnienie podstawowych ogniw partyjnych grup i podstawowych organizacji partyjnych.

Komiteta Centralny, Biuro Polityczne oraz Sekretariat KC PZPR przyjęły wiele postanowień zwiększających rolę i rangę podstawowych organizacji i grup partyjnych w różnych środowiskach. Ważną rolę w polepszeniu pracy organizacji partyjnych odegrały uchwały XVI Plenum KC PZPR.

Szczególnie ważnymi etapami w życiu partii były kampanie sprawozdawczo-wyborcze. W trakcie zebrań i konferencji sprawozdawczo-wyborczych uchwały Zjazdu oraz centralnych instancji przekształcane były w programy działania, dokonywano analizy pracy instancji i organizacji, wybierano władze, desygnując do nich aktyw mogący sprostać odpowiedzialnemu zadaniu kierowania pracą partyjną.

Poziom ideowo-polityczny, wiedza i kwalifikacje aparatu partyjnego nieustannie rosną. Dużą rolę w doskonaleniu aparatu partyjnego odegrały Wytoczne Biura Politycznego KC PZPR w sprawie doboru, funkcjonowania i roli aparatu partyjnego. W okresie międzyzjazdowym poważnie rozwinęło szkolnictwo partyjne m. in. rozszerzając zakres zadań WSNS. Umocniono międzywojewódzkie szkoły partyjne. Rozwój różnych form szkolnictwa partyjnego oraz pomoc uczelni PZPR stwarzają coraz lepsze warunki do dalszego systematycznego kształcenia kadr partyjnych.

W okresie sprawozdawczym wzrosła ranga i ofensywność pracy ideologicznej i propagandowej partii. Komitet Centralny, Biuro Polityczne i Sekretariat KC PZPR skutecznie zajmowały się ideowo-polityczną aktywizacją partii, problemami propagowania polityki i programu, działania partii, upowszechniania i rozwijania marksizmu-leninizmu, patriotyzmu i internacjonalizmu.

Istotne znaczenie miało rozwinięcie pracy masowo-politycznej w związku z rocznicami wydarzeń decydujących o politycznym rodowodzie Polski Ludowej. Główną zasadą pracy wychowawczej było kształtowanie patriotyzmu w duchu służenia socjalistycznej ojczyźnie, w duchu umacniania socjalistycznego państwa i jego instytucji, umacniania ładu i dyscypliny społecznej, upowszechniania pozytywnych cech społecznych oraz zrozumienia jednności praw i obowiązków, a także pogłębienia poczucia dumy z przynależności do wielkiej socjalistycznej wspólnoty, rosnącego autorytetu Polski w świecie oraz umacniania zrozumienia historycznej doniosłości sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Podstawą internacjonalistycznego wychowania społeczeństwa było poczucie braterstwa ze Związkiem Radzieckim, krajami socjalistycznymi, poczucie solidarności z iruchami rewolucyjnymi i narodowowyzwoleńcymi oraz siłami postępowymi na świecie. Zgodnie z leninowskimi zasadami PZPR w okresie sprawozdawczym konsekwentnie kształtowała w społeczeństwie polskim umiejętność klasowej oceny zjawisk i procesów społecznych oraz odporność na oddziaływanie obcej ideologii.

W okresie międzyzjazdowym metody i formy pracy ideowo-wychowawczej charakteryzowało dążenie do umocnienia politycznej, społecznej i ideowej jednności narodu, do skupienia obywateli wokół partii i jej programu. Jednocześnie pracowano nad eliminowaniem postaw aspołecznych i antysocjalistycznych. Poprawie uległa jakość propagandy oraz jej skuteczność. Front ideologiczno-wychowawczy w większym stopniu zaczął korzystać z wyników badań socjologii, psychologii i pedagogiki.

Wdrożony został system stałego informowania aktywu frontu ideologicznego, o aktualnych problemach politycznych, społecznych i gospodarczych w kraju i za granicą, o sytuacji w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym oraz o zadaniach jakie w związku z tym stoją przed

frontem ideowo-wychowawczym. Opracowany został i wcielany jest stopniowo w życie program edukacji politycznej i ekonomicznej społeczeństwa.

Ważnym kierunkiem działania frontu ideowo-wychowawczego było kształtowanie aktywnych postaw ludzkich, przejawiających się w społecznie użytecznym działaniu i w pogłębianiu socjalistycznych stosunków międzyludzkich oraz w popularyzacji wzorców osobowych człowieka socjalizmu.

W okresie międzyzjazdowym ukształtowany został wspólny, obejmujący w zasadzie wszystkich kandydatów i członków partii system szkolenia, służący coraz pełniejszemu upowszechnianiu ideologii marksistowsko-leninowskiej, zaznajamianiu z historycznymi tradycjami i rodowodem PZPR, z jej programem społeczno-gospodarczym oraz z historycznie doniosłym doświadczeniem KPZR. Zwiększyła się liczba słuchaczy w szkołach aktywu, a kształceniem WUML objęto ponad 30 tys. słuchaczy. Wydatnie rozwinięta została baza materialna i wyposażenie dydaktyczne oświaty politycznej partii. Poważną pomocą w działalności ideowo-wychowawczej członków partii w ich środowiskach i w samokształceniu stały się wydawnictwa KC PZPR.

W okresie międzyzjazdowym znacznie rozszerzono działalność odczytowo-informacyjną. Odnowiono i powiększono skład osobowy kadry lektorskiej KC, KW i KG. W okresie sprawozdawczym prasa, radio i telewizja wypracowały szereg nowych form działania, które spotkały się z żywym zainteresowaniem odbiorców. Znaczącej poprawie uległa informacja prasowa i poziom publicystyki. Szczególną rolę w tym względzie odgrywa prasa partyjna, a zwłaszcza „Trybuna Ludu”.

Wzrosła ranga publicystyki w dziedzinie popularyzacji programu partii, kształtowania socjalistycznej świadomości i umacniania jednoci moralno-politycznej narodu, zwiększyła się wyraźnie rola i waga funkcji organizatorskich prasy, radia i telewizji, których inicjatywy przyczyniają się do zwiększenia zaangażowania i aktywności społecznej.

W ciągu ostatnich lat podjętych zostało szereg decyzji zmierzających do polepszenia i unowocześnienia kierunków działania prasy, radia i telewizji. Nowe inwestycje w przemysł poligraficzny, rozbudowa bazy technicznej dla radia i telewizji rozszerzyły znacznie możliwości oddziaływania środków masowego przekazu. Zwiększyła się objętość i nakłady pism. W 1975 roku nakłady prasy wydawanej przez RSW wynoszą ponad 3 mld egzemplarzy, tj. o ponad 20 proc. więcej niż w 1970 r. W okresie tym nastąpił również poważny rozwój programów radiowych i telewizyjnych. Nastąpiły dalsze korzystne zmiany w polityce wydawniczej.

Podjęta realizacja programu rozbudowy i unowocześnienia poligrafii oraz coraz wydajniejsza praca wydawców umożliwiły osiągnięcie produkcji przeciętnie ponad 150 mln egzemplarzy książek rocznie. Wzbogaciła się polska i przekładowa literatura marksistowska z zakresu nauk społecznych i ekonomicznych. Polski ruch wydawniczy rozszerzył Współdziałanie z wydawcami z krajów socjalistycznych.

I Właściwemu wykorzystaniu kadr w gospodarce, administracji i życiu społecznym poświęcone było IX Plenum KC PZPR w czerwcu 1973 r. Zobowiązano instancje i organizacje partyjne, organy administracji państwowej i gospodarczej oraz organizacje społeczno-polityczne do bezwzględnego przestrzegania leninowskich zasad doboru, racjonalnego wykorzystania, sterowania rozwojem i doskonaleniem kadr kierowniczych. Wprowadzono system pracy z rezerwą kadrową na stanowiska kierownicze oraz nowe zasady ewidencji i informacji o kadrach. Z powodzeniem realizowana jest zasada obowiązkowego szkolenia kadr kierowniczych wyższych i średnich szczebli.

Doświadczenia, które uzyskała partia w okresie pomiędzy VI a VII Zjazdem PZPR są dorobkiem wszystkich jej organizacji i instancji. Mają one ważne znaczenie dla dalszego umacniania kierowniczej roli partii, dla dalszego dynamicznego rozwoju budownictwa socjalizmu w Polsce: W oparciu o doświadczenia całego społeczeństwa, o wielki dorobek minionego czterolecia, w ścisłej więzi z klasą robotniczą i wszystkimi ludźmi pracy, uzbrojona w niezawodny oręż marksistowsko-leninowskiej nauki, partia zdolna jest jeszcze wytrwać i jeszcze pewniej urzeczywistniać historyczne dążenia i aspiracje budującego socjalizm narodu.

Dorobek z którym PZPR idzie na swój VII Zjazd pozwala jej sformułować program dalszego rozwoju Polski w jej socjalistycznym kształcie i uczynić z dekady lat 70-tych okres wielkiego przyspieszenia socjalistycznego rozwoju kraju w gospodarce, nauce i technice, w poziomie życia, w postępie społecznym i kulturalnym. W tym historycznym procesie niezłomna wierność zasadom marksizmu-leninizmu, proletariackiego internacjonalizmu i słuszność posiadanego programu społeczno-gospodarczego, jedność ideowo-polityczna oraz zwartość organizacyjna szeregów partyjnych czynią z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej niezawodną przewodniczkę narodu w budowie socjalistycznej Polski.



A TERAZ BĘDZIE BRYZA

Skoro Wiśniewski - z brygadą postanowili, że uczczą czynem Zjazd partii, to wiadomo było, że czyn będzie godny. Mówi się, że obora w Strzekęcinie nadaje się do rozbiórki. Że trudna. Że nie można jej zmechanizować. A Wiśniewski i brygada (tak sił tu tylko o nich mówi) dadzą w tym roku z teje obory od swoich 160 krów dodatkowo 120 tys. l mleka. Kto chce, niech przeliczy, do wytworzenia ilu dodatkowych litrów białego, zdrowego płynu trzeba skłonić każdą z krów, by wykonać takie zadanie. Jest też w oborze kilkaset sztuk byczków, wołów, młodzieży. Toteż Wiśniewski z brygadą dadzą jeszcze dodatkowo setkę kwintali mięsa.

— To fachowiec, jakich mało. Przy takim brygadziście niepotrzebne są w oborze wizyty lekarzy weterynarii — przedstawia brygadziście kierownik zakładu. *— To inspirował wszystkich społecznych poczyni — dorzuca dyrektor stacji. — Do oddziałowej organizacji partyjnej, której sekretarzuje garną się młodzi. Jest członkiem Komitetu Wojewódzkiego partii. Przewodniczy Radzie Zakładowej. Sprężysie prowadzi ORMÓ. A przy tym wszystkim ten stary wyga w zawadzie uczy się zaocznie w Technikum Rolniczym.

Od poniedziałku Józef Wiśniewski, brygadzysta oborowy ze Stacji Hodowli Roślin w Strzekęcinie brać będzie udział w pracach VII Zjazdu partii. Załogi stacji, które reprezentuje rozrzucone po terenie województwa koszański i słupski prawie w całości wyprodukowały te ponadplanowe ilości żywności, które zobowiązały się dać na rynek do końca roku gospodarczego. Mięsa, mleka, ziarna za prawie 48 mln zł — to się liczy. W Rędzikowie dali już prawie dwa razy więcej, niż przyrzekli. Dali więcej w Jezierzycach, no i, co dla Wiśniewskiego najważniejsze, o prawie milion złotych więcej dali w Strzekęcinie. To już sprawa jego i innych, ze Strzekęcina.

A w ogóle Strzekęcin jest inny, niż pozostałe państwowe placówki rolne. Tu, jedni osobiście, drudzy pozostają

w bezpośrednim sąsiedztwie, uczestniczą w procesie narodzin ziemniaczanych odmian. Proces ten jest utkany z cierpliwości, uporu i nadziei na sukces. Mówi się o mrówczej albo benedyktyńskiej pracy. Trudno się nie zarazić, gdy zespół ludzi za ścianą laboratorium, szklarni, na poletku tak właśnie pracuje.

Rok pierwszy i następne

Irena Kamasa przygotowuje właśnie program krzyżówek na rok następny. Ma w kolekcji trzysta odmian i rodów. Są odmiany od wybitnego, znawcy przedmiotu, prof. Kazimierza Swierczyńskiego. Są materiały od kolegów z NRD-i te, które stacja uzyskała dzięki współpracy z Instytutem Ziemiaka w Boninie. Łączy je cecha podwyższonej zawartości skrobi. Ma z ich skrzyżowań powstać nowa odmiana, lepsza od każdej z nich.

Ma więc Irena Kamasa kartoteki ze szczegółowymi charakterystykami zgromadzonych materiałów. Formularze, rubryki, dane. Trzeba z nich wybrać do skrzyżowania te materiały, które zapowiadają, szansę potomstwa znacznie lepszego od „rodziców” — bardziej plennego, odpornego, bogatszego w skrobię... Z myślą, że i wśród ludzi jabłko daleko pada czasem od jabłoni, żmudnie układa Irena Kamasa program czterystu kombinacji krzyżówkowych. W każdej jest inny dobór „rodziców”.

Irena i Juliusz łobocnie główny hodowca w Strzekęcinie) Kamasowie, wspólnie pracowali nad tematem rejonizacji odmian ziemniaka w Polsce, gdy przed 13 laty kończyli studia na poznańskiej wyższej uczelni. Potem szukali wiedzy praktycznej w stacji w Krokowie, gdzie kręte labirynty hodowli odkrywała przed nimi dr Jadwiga Lipińska — naukowiec, przed którym ziemniak nie ma tajemnic. Penetrowali ziemniaczane obyczaje w Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej.

Starszy specjalista do spraw hodowli roślin, Irena Kamasa, zapoznawała z procesem poszukiwań nowej odmiany tow. Edwarda Gierka w czasie jego pobytu w ich stacji. I sekretarz KC interesował się szczegółami tego siłowania się z naturą o nowy ziemniak.

Oto pierwszy etap realizacji programu skrzyżowań. W 16 tysiącach naczyń stoją kwiatostany. Hartowanie i zapładnianie. Po roku jest z tego około 200 tysięcy nasion. Które z nich może dać początek nowej odmianie? Opo- wiada, w Strzekęcinie, jak to Irena Kamasa na kolanach wędrowała pod stołem, szukając jednego z nasion.

Rok drugi: 140 tysięcy wysianych nasion. Powstaje z nich około 80 tysięcy siewek — roślin wyrastających z jednego nasienia. Działą prawo naturalnej selekcji. Bada ją materiał serologowie.

Rok trzeci: Trzeba przebadac 35 tysięcy ramsz. Ramsza, to trzy kłęby z siewki. Ile w każdym kłębie skrobi?

Rok czwarty: Z sześciu tysięcy wyselekcjonowanych linii siewkowych powstało po badaniach 400 nowych rodów. Czy chociaż jeden z nich będzie odpowiadał poszukiwanym walorom?

I lata następne. Eliminacje i ciągłe doświadczenia. Plenność, skrobia, zdrowotność, odporność... Mijają lata. 30—50 rodów kieruje się na doświadczenia wstępne do bonińskiego instytutu. Potem przez centralny ośrodek wybrane rody wędrują na doświadczenia rejonizacyjne do różnych części kraju, także za granicę;

Niektóre obiecują sukces. Zyskują miano perspektywicznych. Gdy w trzyletnich badaniach rejonizacyjnych którzyś z nowych rodów się obroni, gdy udowodni, że jest lepszy od wzorca... może stanie się nową odmianą. Będzie cieszył smakoszy konsystencją, smakiem. Zadowolili rolników. Może...

— Nie wolno mówić, że konkretny hodowca stworzył nową odmianę — Irena Kamasa podkreśla to kilkakrotnie z naciskiem. — Pracowały w tym procesie setki mózgów i tysiące delikatnych pracowitych rąk. Wiedza nieuchwytną granicą ocierała się o intuicję. Żmudna wędrowka po niewidzialnych tropach bezimiennego sukcesu.

Od a do... zet

Nadaje się wybitnie do przerobu na płatki spożywcze. Ma małą skłonność do ciemnienia, dobrą strukturę, konsystencję i kształt. Równomiernie się gotuje... Przedsiębiorstwo nasze wyraża chęć zakupu każdej ilości tego roku do rozprzodzenia wśród plantatorów. — Ocena nowego strzekęcińskiego roku ze strony wymagającego zakładu przemysłu ziemniaczanego w Słupsku, wróży sukces. A sukces, to decyzja ministra rolnictwa o wpi-

saniu nowego roku do państwowego rejestru odmian oryginalnych, Ród, który ma dotąd tylko numer, otrzymuje imię. Następna strzekęcińska odmiana nazywać się będzie: bryza.

Była ongiś fionia — pierwsza wyprodukowana w Strzekęcinie odmiana. Potem postanowiono strzekęcińskim odmianom nadawać imiona zapożyczone z morza. Był więc alka — morski ptak. Będzie bryza — przybrzeżny wiatr. Potem według liter alfabetu.

Senior strzekęcińskich głównych hodowców, dziś rencista, Bronisław Fiszer pamięta trudy i sukcesy wcześniejsze. Jak wyhodowano tu odmianę jarego żyta „strzekęcińskiego”, do dziś tylko w tej stacji produkowanego w stopniu supereiiity. Przed dwunastu laty, przy pierwszych krzyżówkach ziemniaków w Strzekęcinie był Wojciech Schulz, obecnie naczelną hodowca w Koszalińskim Przedsiębiorstwie Hodowli Roślin i Nasiennictwa. Teraz Kamasowie, dwudziestu pracowników inżynieryjno-technicznych i inni zabiegają, by po bryzie nadszedł czas nadania imienia cyklonowi, by po cyklonie... Stop. Odmianę hoduje się przynajmniej dziesięć lat...

W tym czasie reszta strzekęcińskiej załogi rozwija produkcję. Rozmnaża szlachetne supereiiity. Stacja zaopatruje kraj w 40 proc. niezbędnych superelit z hodowli zachowawczej. Na ziemniaki z koszańskich i słupskich stacji czekają w 16 krajach: Algierii, Iraku, Islandii, Senegalu, Singapurze, Urugwaju... Tu jest zrejonizowana połowa naszych odmian. Trzeba też wypełniać obowiązki posiadacza ziemi i zintensyfikować produkcję ziarna, żywca i mleka.

Niespokojni

— Pracuję tu 22 lata. Zajmowałem się kołodziejstwem, gdy ta sztuka jeszcze była potrzebna. Teraz konserwuję budynki — Antoni Halko być może nawet sam nie zdaje sobie sprawy, ile jego pracy tkwi w nowym wyposażeniu starych murów. Dzięki takim, jak on, budynki z tamtego wieku stoją w Strzekęcinie jak nowe.

— Premię z funduszu zaniósłem w całości do banku. W mieszkaniu mamy wszystko. Niczego nam nie brak — mówi robotnik polowy, Zenon Cieślak. Ma też złotą rękę, jako rezerwowego dojarz. Kupuje samochód, bo lubi wycieczki na łono natury. Nie dziwnego, że trapi go sprawa budowy na terenie stacji garaży. Przed kilku dniami kupił fiata 125p Antoni Halko. Ogółem 15 pracowników jeździ tu własnymi samochodami. Kilku wpłaciło na małego fiata.

Bronisław Adamowicz, monter-mechanik, czwarty rok aniował już bez awarii na „swoim” bizonie. Ma dzieci w szkołach średnich i wyższych. Marzy o zbudowaniu strzekęcińskiego osiedla pod Koszalinem. Blisko. Łatwiej zorganizować dowóz pracowników na stanowiska, niż dzieciom przybliżyć szkołę — rozumie.

Aleksy Łach kieruje zakładem w Giezkwie od 17 lat. Starym pracownikiem jest Konstanty Karłowicz w Dunowie. Kierownik zakładu w Strzekęcinie. Józef Matuła, kończy zaoczne studia na Akademii Rolniczej w Szczecinie. Wiele ciekawych spostrzeżeń przysparza mu praca dyplomowa na temat analizy gospodarczej jego zakładu.

Ludzie stacji. Z zakładów w Strzekęcinie, Niedalinie, Dunowie, Giezkwie... Dyrektor stacji, Józef Wójcik, mówi: szukam ludzi niespokojnych. Wrodzony niepokój wyładowują ludzie stacji w działaniu.

— Wracają do nas młodzi po wojsku. Zostają uczestnicy brygad junackich. Mamy wielu młodych — stwierdza dyrektor Wójcik. — Są w zakładach stołówek; Dwa przedszkola, gabinet lekarski, sześć pięknych klubów. Są dla pracowników Strzekęcina miejsca na wczasach i w uzdrowiskach. Jeżdżą na wycieczki i imprezy. Instaluje się w domach łazienki i 4-palnikowe kucharki gazowe. Stacja opłaca pobyt dzieci pracowników w internatach. Zbudowano 75 mieszkań. Podwoi się ich liczba w następnej pięcioletce.

Gdy Józef Wiśniewski wróci ze Zjazdu, opowie załozę na otwartym zebraniu partyjnym o przebiegu tego wydarzenia. Będzie znów okazja do przymierzenia sił do zamiarów, jak to jest w zwyczaju ludzi niespokojnych. Strzekęcińscy są bowiem przekonani, że wiele można jeszcze przyspieszyć, zrobić lepiej. Nie da się tylko przyspieszyć narodzin nowej odmiany ziemniaka.

TADEUSZ FISZ.BACH
Zdjęcie: J. Piątkowski

Wybieramy film miesiąca

Po raz ostatni w tym roku przez tę zasłużoną placówkę, będziemy wybierać „film miesiąca”. Jest to więc ostatnia szansa zdobycia rocznej karty wstępu dla 2 osób do kin w całym województwie, ufundowanej przez Wojewódzki Zarząd Kin i Teatrów w Koszalinie — 5 bonów książkowych, wartości lub takiej karty dla 1 osoby, 100 zł każdy. Taki sam bon ufundowany do wstępu do funduje Wojewódzki Zarząd Kin i Teatrów w Koszalinie. ZMS w Koszalinie, Komu przyznawanej Czytelnikom padną w udziale te nagrody,

okaże się po losowaniu. A co trzeba zrobić, żeby w nim brać udział? Wystarczy na pocztowej karcie wypisać tytuł najlepszego filmu wyświetlanego w grudniu na ekranach województwa koszańskiego i słupskiego (koniecznie z dopiskiem „film grudnia”), podać dokładnie, imię, nazwisko i adres i wysłać to do „Głosu Pomorza”. Kto nie chce chodzić na pocztę, może wyciąć z gazety wydrukowany obok kupon, wypełnić go i zostawić w kasie kina, otrzymując za to ulgowy bilet. Kupon weźmie udział w losowaniu nagród.

Specjalne nagrody dla kierowników kin przygotowała także redakcja. Na osoby, które dostarczyły w ciągu tego roku najwięcej kuponów, czekają: 1000 zł i dwa cenne wydawnictwa książkowe. Nagrody te zostaną wręczone po ogłoszeniu wyników wyboru „filmu roku”. Ten plebiscyt będzie przeprowadzony w styczniu.

Czytelnikom, którzy mogą mieć kłopoty z wyborem najlepszego filmu przypominamy, ja-

„ZAKŁĘTE REWIRY” — kandydatem redakcji

Ulgowe bilety i 11 nagród dla Czytelników



kie obrazy weszły w grudniu na ekrany. Radziecka kinematografia prezentuje „Rozzerwany pierścionek” Igora Gostiewa, jeden z najważniejszych filmów zrealizowanych dla uczczenia 30. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Jest to próba nowego spojrzenia na pierwsze miesiące wojny

l obraz działalności partyzantki wyer; Przyjaciele Eddiego,” padły liście z drzew; Syj Paf; Policja przygląda się Miłość bywa zbrodnią; Ch i czekolada; Doktor Młode? Oprócz tego filmu, z którego pochodzi zamieszczone powyżej zdjęcie, kina wyświetlają następujące obrazy premierowe: „Dąb”; Czarodziejskie Zagłada Japonii; Tomek Sa-

KUPON KONKURSOWY

„Film grudnia”

Tytuł filmu

Imię i nazwisko widza

Adres

Kupon uprawnia do nabycia biletu ulgowego. Ważny do 31 grudnia.



B R Y G A D A

Na pustych skrzyniach i bańkach przysiedli się chłopaki z drugiej brygady. Śmieją się, dogadują, wtracają swoje trzy grosze. Wysoki blondyn, w zadbanym kombinezonie co i raz wtrąca się do rozmowy i pokpiwa.

— U nas jest dobrze — mówi — Po wypłatę z workiem trzeba przychodzić — Prawda — wali się w pien* i szelmowsko mruży oko.

— A może i nie! — zaperza się Gajewski i z nic dobrego wrózącym błyskiem wytrzeszcza swe szare



wielkie oczy. — Jak kto uczciwie pracuje i jest zdyscyplinowany, to może przychodzić i z workiem — dodaje już z mniejszym przekonaniem.

Blondyn mówi coś o świadectwie ukończenia technikum i tylko piątej grupie zaszeregowania na stawce pracownika fizycznego...

— Masz go — odparowuje Janusz Świątek — jak kto trzyma się zakładu i dobrze pracuje to dostanie wyższą grupę i zarobi. My z brygadzi* — dodaje — już po sześć lat pracujemy!

— Więc jak jest w „Płytach”?

— Dobrze — odpowiadają Janusz Jędraszczyk pracujący z brygadzi* Władysławem Gajewskim i Januszem Świątkiem już 3 lata, jak tylko wrócił z wojska i Władysław Harasimowicz, świeżo upieczony absolwent Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Szczecinku. — Ciekawa praca — mówi Harasimowicz — można się dużo nauczyć, w brygadzie koleżeńskie stosunki.

— Bo widzi pan my z brygadzi* już tak 6 lat — tłumaczy Janusz Świątek... — Wiemy jak trzeba z młodymi postępować Nic na krzyk. Najpierw wytłumaczyć, pokazać, a dopiero potem wymagać. A Władek jest chętny do pracy.

— Skończył szczecinecką metalówkę z dyplomem ślusarza-mechanika. Sam wybrał Zakłady Płyt Wiórowych bo w mieście cieszą się one dobrą opinią, a praca jest ciekawa.

Janusz Jędraszczyk mieszka w Stępnio. 24 kilometry od Szczecinka, Wstaje o piątej, rano żeby zdążyć na autobus i jak nie ma dodatkowej pracy wraca do do-

mu o godz. 17. Zdarza się, że przyjeżdżając późniejszym autobusem musi jeszcze 5 km iść piechotą albo prze- nocować u brata. — Jeszcze tak ze trzy lata — mówi — być może potem dostanę mieszkanie* ze spółdzielni.

— Poszedłbyś do dyrektora, zaniósł podanie — odpowiada któryś z drugiej brygady — to może być wcześniej dostał. — Co tam — odpowiada Jędraszczyk — jeszcze mi nietrudno wcześniej wstawać, a mieszkanie na wsi też ma swoje dobre strony, można coś u- chować i lepiej się żyje. Tyle tylko, że o nauce trudno myśleć...

Bo Janusz Świątek i Władysław Harasimowicz uczą się w technikum.

— Władekowi to łatwiej — mówi Świątek. Bez żadnej przerwy w nauce poszedł do technikum. — Mnie — dodaje — było trudniej po dziesięcioletniej przerwie, ale jakoś się przyzwyczaiłem. W tym roku kończę. Zna też się uczy w technikum ekonomicznym. — Jak jesteśmy razem w szkole to dziecko „podrzucamy” sąsiadkom. Chętnie nam pomagają.

* * *

Są młodzi, weseli, zadowoleni z pracy. Mają swoje radości i kłopoty, jakieś plany. Zakłady z nimi wiążą plany rozbudowy i zwiększania produkcji. Gajewski i Świątek przeszli swoją ogniową próbę przy budowie Wydziału Laminowania Płyt. Montowali urządzenia linii technologicznej do produkcji sztucznej okleiny i linię laminowania płyt. Robili szybko i nieźle, nie żałowali czasu ani wysiłku. Wystarczyło powiedzieć, że robota jest pilna, trzeba zostać.

Teraz, kiedy znów wynikła nagła potrzeba i szansa wcześniejszego uruchomienia dodatkowego urządzenia dyrektor Tadeusz Czaja wiedział, że na brygadę Gajewskiego może liczyć. Wcześniej jeszcze zaczął urabiać sobie tych z „Mostostalu”, „Elektromontażu” i Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno-Instalacyjnych Budownictwa Przemysłowego z Koszalina.

A sprawa, jak to zwykle bywa w szczecineckich Zakładach Płyt Wiórowych, narodziła się prawie z niczego. Kiedy otrzymali urządzenia do formatyzni okazało się, że można tak je ustawić w nowo budowanej



nali, że znajdzie się w niej miejsce na urządzenie do produkcji bardzo potrzebnej i importowanej sztucznej okleiny.

— Dajcie nam pieniądze tylko na urządzenia — powiedzieli ci z ZPW w zjednoczeniu — a my zapewnimy takie ilości sztucznej okleiny, że będzie można zrezygnować z importu.

Chwyciło. 25 kwietnia br. podpisano kontrakt z włoską firmą IMPLA. Założenia techniczno-ekonomiczne przewidywały uruchomienie całego ciągu w czerwcu 1976 r.

Tadeusz Czaja jeszcze w kwi*niu wybrał się do Włoch, ustalił, co mu jest niezbędne i na dostawcy wymusił jak najkrótszy termin dostawy urządzeń. A potem KSR podjęła uchwałę stwierdzającą konieczność zakończenia dostawy urządzeń do końca września br., stworzenia warunków do zmontowania urządzenia w ciągu 2 miesięcy i podjęcia produkcji w pierwszych dniach grudnia

Kiedy hala była jeszcze pusta* bez tynków, posadzki, fundamentów, a importowane urządzenia stały w skrzyniach — wydawało się, że poiqywają się z motyką na słońce.

Była jednak i druga strona tego medalu. W szczecineckich Zakładach Płyt Wiórowych* już dawno nauczyli się liczyć. Teraz, kiedy pracują na nowych zasadach ekonomiczno-finańsowych ta umiejętność szczególnie się przydaje. Wiedzą, że każdy metr kwadratowy sztucznej okleiny ma wartość 16 zł. Uruchomienie nowego urządzenia na początku grudnia dałoby im w tym roku dodatkową produkcję wartości około 10 mln zł. Produkcję podwójnie liczoną, bo ograniczającą uciążliwy import okleiny a im zwiększającą wynik od którego nalicza się fundusz pł*st na płace i premie.

Ten prosty i jasny rachunek znany jest również brygadom. Ludzie wiedzą, że stawkę osobistego zaszeregowania mogą otrzymać zgodnie z obowiązującym taryfikatorem, ale wysokość premii zależy od wypracowanego funduszu płac.

Członkowie brygad inwestycyjnych Wydziału Głównego Mechanika nie żałowali czasu i energii. Nie zostawali za nimi w tyle „mostostalowcy” kierowani przez Zenona Kinala, brygada Edwarda Mikulskiego ze



„czecińskiego „Elektromontażu” wykonująca wszystkie roboty elektryczne, a także kilkuosobowa grupa z PRIIBP, kierowana przez Tadeusza Nowińskiego, wykonująca instalacje ciepłne, transportu żywicy i wyciągową.

Inżynier Edward Rak — sekretarz POP i kierownik Wydziału Płyt Laminowanych w jednej osobie był codziennym gościem na budowie, rozmawiał z ludźmi, kiedy trzeba było interweniować. W nowej hali doglądał montażu jakości, a na miejscu szkolił nowych ludzi, żeby bez dnia straty ruszyć z produkcją...

Kiedy ustalali termin podjęcia rozruchu urządzenia i rozpoczęcia produkcji nie znali jeszcze dokładnego terminu VII Zjazdu partii. Spodziewali się jednak zdążyć na czas przynieść partii cenny podarek. Potem, kiedy dzień otwarcia Zjazdu był już znany, przyspieszali tempo robót. I gdy wydawało się, że „idzie dobrze” nagle okazało się, że brakuje skrzyni z częściami napędu głównego. Sprawdzili dokładnie wszystkie magazyny, zakamarki — bez skutku. Rozdzwoniły się telefony na linii Szczecinek — Mediolan, w obie strony wędrowały depesze teleksowe. Dostawca zaklinał się, że wysłał podawał numery skrzyń i listów przewozowych, czas mijał a skrzyń jak nie było tak nie było. Zostało już bardzo mało czasu. Wreszcie zgodził się wysłać drugi komplet. Samolot miał lądować na Okęciu w sobotę 29 listopada o godz. 14.10. Na miejscu czekał już samochód, na niedzielę rano zamówione były brygady z działu głównego mechanika i pracownicy koszańskiej „Przemysłówki” którzy mieli zabetonować posadzkę. Tymczasem służba celna na Okęciu w soboty pracuje tylko do godziny 13. Ale polscy celnicy zostali dłużej, odprawili ładunek i w niedzielę, 30 listopada kłopot został rozwiązany.

Tak się przynajmniej wydawało... Ale licha przecież, nie śpi. Kiedy 3 grudnia przystąpili do rozruchu mechanicznego nie wszystko się kręciło. Zabrakło łańcucha, którego już wcześniej domagali się od dostawcy.

Znów rozdzwoniły się telefony i telegrafy.

Można wierzyć, że zrobią wszystko, by przed rozpoczęciem VII Zjazdu uruchomić urządzenie...

WŁADYSŁAW ŁUCZAK

Na zdjęciach: górnym z lewej: brygada Władysława Gajewskiego z ZPW w Szczecinku (stoją od lewej: Władysław Harasimowicz, Władysław Gajewski, Janusz Jędraszczyk i Janusz Świątek); poniżej z lewej — elektromonter Tadeusz Czerw; u dołu pośrodku — „Instal”, Tadeusz Brzóska; i prawej powyżej — elektromonter. Edward Mikulski.

Zdjęcia Józef Piątkowski

Z NOTATNIKA OFICERA ŚLEDZCZEGO (3)

Sylwetka przestępcy

• Tak się złożyło, że właśnie ja musiałem przeprowadzać to śledztwo. Koledzy wyjechali i zostałem sam na posterunku. Przez te miesiące przesłuchiwałem staliśmy się sobie bliscy. Nie mówiłem 'mu nawet urzędu wo przez „wy”. Każda rozmowa za czyną się tak: „Słuchaj, Jasiu, powiedz szczerze, jak to było...”

Nie zapomnę jego pierwszego oświadczenia. Długo je pisał, chyba przez dwie godziny. Był cholernie zdenerwowany. Biurko się trzęsło, kiedy pisał. Czuję to, siedziałem z jego drugiej strony.

Pierwsze wyjaśnienia

„Oświadczam, że przyznaję się do zarzucanych mi czynów. Dnia 12 lipca udusiłem Irene K., chcąc dokonać na niej gwałtu...”

— Panie poruczniku, nie mamy żadnych dowodów, że właśnie dokonano gwałtu. — przerwał oficerowi jeden z milicjantów.

— Oczywiście, nie ma dowodów, ale sprawa jest jasna. Ta dziewczyna nie mogła uciekać gdziekolwiek nago, bez dokumentów. Wiemy o tym wszyscy doskonale, że jej ciało spoczywa tutaj, w tym jeziorze.

— Przecież ten chłopak, którego zatrzymaliśmy, miał żelazne alibi.

— Niestety, tak nam się na początek wydawało.

— Godziny się zgadzały, czas kiedy był na grzybach, to właśnie czas przestępstwa.

— Rzeczywiście, pojechał w czwartek rano na grzyby. Tylko o której wrócił? Udało mu się nas oszukać, kiedy twierdził, że o czternastej. To znaczy jemu się wydawało, że nas oszukał. Przecież następnego dnia otrzymaliśmy meldunek, że widzieliśmy go w miejscowym sklepie o godzinie dwunastej.

— Czy świadkowie kłamali?

— Raczej nie. Wykazaliśmy przecież w śledztwie, że jego kolega nie miał zegarka. Nie miała też zegarka jego siostra. I nagle wszyscy zasugerowali wszystkich, że wrócił z grzybów o godzinie piętnastej. I wygląda na to, że robił sobie alibi na zapas.

— Nie dopuszczam takiej możliwości — mówi oficer. — Jan W. zaczął sobie montować alibi dopiero po dokonaniu morderstwa.

Do różnych rzeczy ludzie się przyznają...

Przyznają się czasem do największych przestępstw. Nawet do zabójstw. Sam się czasem zastanawiam dlaczego. Dopiero w czasie śledztwa wychodzi, że chcą za coś innego, ukryć się przed ludźmi, albo wykazać, że „są lepsi”, niż mówiono o nich w środowisku.

Zastanawiałem się, czy w tym przypadku nie jest podobnie. Bo ni by wszystko „gra”, człowiek przyznał się do przestępstwa, ale czy rzeczywiście jest zbrodniarzem?

Wyłowiona z wody torebka dziewczyny była obciążona piaskiem. Pobraliśmy próbki ziemi z kilku miejsc związanych ze zdarzeniem i wysłaliśmy do Instytutu Gleboznawstwa. Ekspertyza, jaką otrzymaliśmy, była jednoznaczna. Torebkę obciążało piaskiem, pobranym u brzegu jeziora.

— W jaki sposób zatopiłeś torebkę?

— Nasypałem do niej piasku z brzegu jeziora.

Sprawa z torbą okazała się nie tak prosta. Dobrano kilka podobnych torebek, też podniszczonych, zamoczonych uprzednio w wodzie i pokazano je podejrzanemu Janowi W.

— Byłem przy tym — mówi porucznik. — Jan W. zatrzymał wzrok na torebce Treny, a po chwili pokazał inną. Następnego dnia w czasie śledztwa powiedział mi, że celowo pokazał inną torebkę. Ważnym dla nas dowodem był grzebień. Znaleźliśmy go w pobliżu miejsca zdarzenia. Nie wiedzieliśmy czy to grzebień. Okazaliśmy go wśród kilku innych grzebieli przyjańcy i znajomym Jana W. Wielu spośród nich wskazało, że ten znaleziony grzebień był własnością Jana W.

To ja zabiłem

W połowie listopada ubiegłego roku Jan W. składał wyjaśnienia przed prokuratorem powiatowym. Oto fragmenty z jego wypowiedzi:

„Bardzo żałuję tego, co zrobiłem. Zdaję sobie sprawę ze swego czynu”. Stało się to tak. Spotkałem dziewczynę w parku. Chciałem ją zgwałcić. Zastąpiłem jej drogę. Wiem, że dałem jej ubranie, ona zaczęła krzyczeć. Dusiłem ją wtedy żeby nie było słychać. Nie pamiętam więcej”.

Prokurator postawił Janowi W.

zarzut, że jedenastego lipca w zamiarze pozbawienia życia Ireny K. i zaspokojenia swojego, popędu płciowego, przewrócił ją na ziemię, schwytał za szyję i dusząc, spowodował jej natychmiastowy zgon.

— Z formułą zarzutu prokurator skiego zaznajamiany jest każdy z podejrzanych. Janowi W. powiedziałem, że od tej chwili jest podejrzanym w sprawie o zabójstwo Treny K. Przyjmując to do wiadomości, podpisał prokuratorskie oświadczenie. Minuta po minucie opowiada co zdarzyło się tego dnia.

— Wstałem o godzinie ósmej trzydzieści lub czterdziestu rano. Po zjedzeniu śniadania poszedłem do szkoły po brata motocykl, gdyż chciał nim pojechać na grzyby. Rano przypadkowo spotkałem mojego kolegę, który mieszka w tym samym domu co ja.

Postanowiliśmy pojechać razem. „Wyjechaliśmy około godziny dwunastej. Oczywiście grzyby, umyśliśmy, a po tem postawiłem je na maszynce gazowej. Później przebrałem się, o godzinie 13 pojechałem autobusem do miasta. Miałem na sobie wtedy siwe spodnie i szwedkę koloru granatowego i koszulkę polo czerwoną w niebieskie, poziome pasy. Jak zwykle poszedłem do parku, aby się obnażyć przed kobietami. Tym razem zobaczyłem ładną dziewczynę, nie wiem co się ze mną stało, zabiegłem jej drogę. Pamiętam tylko tyle, że krzyczała. Zacząłem ją dusić... Zauważyłem, że dziewczyna już nie opiera się i nie żyje. Wracając piechotą do domu i dopiero wieczorem uzmysłowiłem sobie co zrobiłem. Postanowiłem ukryć zwłoki. Tego samego dnia, wieczorem, pojechałem na to miejsce na rowerze mojej siostry, wziąłem ze sobą szpadel. Było to między godziną dwudziestą, drugą, a dwudziestą trzecią. W parku było ciemno. Przez chwilę musiałem szukać zwłok. Leżały w pobliżu ścieżki. Dziewczyna była rozebrana do połów, obok leżały jakieś części ubrania. Zakopałem dziewczynę, przysypując piaskiem, który leżał obok. Przysypałem to jeszcze liśćmi. Rowerem wróciłem do domu i poszedłem spać. Nie dawała mi jednak spokoju myśl, że te zwłoki może ktoś odnaleźć. Wyszukałem odpowiednią chwilę! Z niedzieli na poniedziałek znów byłem na miejscu zdarzenia. Poszedłem na przystań żeglarską. Przy pomocy była łódka — kadet. Obok leżała deska, po służyła mi za wiosło. Dopłynąłem do miejsca, gdzie mógłbym ściągnąć ciało dziewczyny. Poszedłem po jej zwłoki i ciągnąłem je, idąc tyłem do jeziora. Miałem przy sobie dwa kamienie. Jeden duży, ciężki, miał chyba dziesięć, piętnaście kilogramów. Drugi, mniejszy, włożyłem do kieszeni. Wziąłem zwłoki do łódki i popłynąłem w kierunku elewatorów. Na środku jeziora wyrzuciłem ciało dziewczyny do wody. Zwłoki obciążyłem kamieniem. Świata już, kiedy wróciłem do domu...

Znaki zapytania

— Kiedy przestuchiwaliśmy Jana W. — opowiada porucznik — oświadczył nam, że obok zwłok była spódnica, a nie spodnie. Dopiero później „przypomniał sobie”, że to były jednak spodnie, te właśnie, które wyłowiliśmy z jeziora. I jeszcze jeden, charakterystyczny dla sprawy szczegół.

Podejrzany dokładnie opisał swoje zachowanie w parku jeszcze przed dokonaniem zabójstwa. Opis ten był całkowicie zgodny z wcześniejszymi ustaleniami śledztwa. Przyznał między innymi, że obnażał się przed kobietą, która szła z dziećmi. Mówił również, że dziewczynę, którą zabił, widział tego dnia już wcześniej, przechodzącą przez park.

— Sąd pierwszej instancji — mówi porucznik — skazał Jana W. na piętnaście lat pozbawienia wolności. Wyrok w tej sprawie jest swego rodzaju precedensem. Do tej pory nie znaleźliśmy przecież ciała tej dziewczyny. Przeprowadzone śledztwo ponad wszelką wątpliwość wykazało, że zwłoki Ireny K. (znajdują się na dnie jeziora, a sprawcą zabójstwa jest Jan W. Mamy moralną satysfakcję, że śledztwo w tej niecodziennej sprawie zostało przeprowadzone bardzo skrupulatnie. Rodzina Treny K. napisała do Komendy Głównej list z wyrazami uznania dla funkcjonariuszy milicji, którzy prowadzili to śledztwo.

Zginęła młoda dziewczyna o nieposzlakowanej opinii. Pod każdym względem wartościowy człowiek. Za tę zbrodnię przestępca musiał ponieść karę.

— Poruczniku, to jest morderca, a mówi pan o nim z żalem.

— Spotykałem się z tym człowiekiem przez kilka miesięcy. On ma tylko osiemnaście lat. Jestem przekonany, że jest mordercą i równocześnie wiem, że jest także ofiarą. Proszę się, nie dziwić, uważam, że jest ofiarą fatalnego wychowania seksualnego. Albo braku jakiegokolwiek wychowania w tej dziedzinie. Stąd jego nieszczęście, stąd zbrodnie. Chciałbym, aby dla wielu rodziców i wychowawców było przestroga. Chciałbym, aby podobne historie nigdy się więcej nie powtórzyły...

ANTONI KIELCZEWSKI

i

NINI

HOROSKOP

BARAN 21.3-20.4: Czas na poważną refleksję nad postępnymi w sprawie, której rozwiązanie odwieka się od dawnego. Potrzeba więc wiele spokoju. Tydzień towarzysko ożywiony.

BYK 21.4-21.5: Panuj nad nerwami, niebezpieczny zwłaszcza środek tygodnia. Trzeba będzie zająć zdecydowane stanowisko w sprawach rodzinnych. W pracy tydzień bez niespodzianek, sprawy finansowe bez przejaśnienia.

BLIŹNIĘTA 22.5-21.6: Wreszcie oczekiwane przejaśnienie na horyzoncie spraw rodzinnych. Postaraj się nie zmarnować szansy na osiągnięcie stabilizacji, Towarzysko tydzień mało urozmaicony, Znajdź się czas na lekturę, wyrównanie zaległości kinowych i teatralnych.

RAK 22.6-22.7: Twoja energia powinna właśnie teraz znaleźć właściwe ujście, Przede wszystkim czas na zajęcie stanowiska w sprawach zawodowych, tu miejsce na rozwinięcie pomysłów i zdolności organizacyjnych.

LEW 23.7-23.8: Nie trać od nowych znajomości, staraj się rozszerzyć swój horyzont wewnętrzny i zewnętrzny, czytaj, ucz się. Wszystko, co teraz zrobisz, żeby wzbogacić się duchowo przyniesie bogate plony.

PANNA 24.8-23.9: Ciekawa znajomość w końcu tygodnia przyniesie ożywienie w romantycznym dość okresie. Okres typowo relaksowy, być może udany wyjazd, lub propozycja takowego w najbliższym czasie. Pogoda także w domu.

SKORPION 24.10-22.11: Uwaga na kłopoty z młodzieżą z blizszej lub dalszej rodziny. Sprawa może okazać się, niestety, poważną i chyba będzie ciążyła jeszcze długo nad tobą.

SKORPION 24.10-22.11: Dla wielu Skorpionów bije godzina poważnych decyzji w sprawach rodzinnych. Niestety, nieodwrotne będą znaczne wydatki. Tracę więcej spokoju w pracy po winno wpływać w sumie uspokajająco.

STRZELEC 23.11-21.12: Więcej czasu poświęć swoim prywatnym sprawom, nie angażuj się niepotrzebnie w cudze kłopoty, Ciekawe spotkanie z kimś interesującym.

KOZIOROŻEC 22.12-20.1: Na dal zbyt wiele nerwów tracisz na sprawy zawodowe. Po dokładniejszym rozważeniu większości konfliktów dojdiesz do wniosku, że ich rozwiązanie nie jest wcale niemożliwe. Uważaj na wydatki.

WODNIK 21.1-18.2: Sprawy uczuciowe, niestety, nie układają się zbyt pomyślnie. Rozmowa z bliskim ci człowiekiem bardzo pomoże, jeśli będziecie maksymalnie szczerzy. Ożywienie towarzyskie i związane z tym wydatki.

RYSY 19.2-20.3: Potrzebne zdecydowanie w realizacji ważnych spraw zawodowych. Niech jednak praca nie przesłania ważnych spraw domowych i twego stosunku do bliskiej ci. a ostatnio zaniedbanej osoby. Pomyślne prognozy finansów*.

mm

mm

W:

SPRZEDAŻ

TRABANTA 601, stan bardzo dobry — sprzedam. Białogard, Bałgrunwaldzka 20/3. G-7855

WERSALKE węgierska dwuosobowa — sprzedam. Koszalin, Bałtycka 13/4, tel. 311-85. G-7853

RAME i kabinę żłtka sprzedam. Koszalin, tel. 244-35, godz. 16-17. G-7895

DYWAN (kowary) — 2,75X3,30 m oraz kredens pokojowy — sprzedam. Wiadomość: Koszalin, tel. 322-77. G-7854

DZIAŁKE o pow. 1,70 ha, dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze sprzedam. Cena 40.000 zł. Niestkowo 21, p-ta Bydlmo, Sawsosz. Gp-7658-0

GOSPODARSTWO o pow. 2,84 ha, położone na terenie miejskim — sprzedam. Kościerzyna Wyb. pod Skorzewo 3, Teodozja Pałasz. G-7733

RÓŻNE

MIESZKANIE spółdzielcze M-4 a telefonem, I piętro w Sosnowcu, zamienię na podobne w Kołobrzegu. Wiadomość: Kołobrzeg, tel. 35-93. G-7856

PPIUR „Barka” w Kołobrzegu zgłasza zgubienie przepustki portowej nr 2085, na nazwisko Zbi'gniew Szczepanowski. Gp-785?

W dniu 4 grudnia 1975 roku zmarła, w wieku 73 lat

TEKLA ZAWOROTIUK

emerytowana dyrektorka Szkoły Podstawowej w Biskupnicy odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, złotą odznaką ZNP.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają

INSPEKTORAT OŚWIATY i WYCHOWANIA GMINNY DYREKTOR SZKÓŁ GMINY CHRZĄTOWO ORAZ RADA ZAKŁADOWA ZNP w CZŁUCHOWIE

WOJEWÓDZKI URZĄD TELEKOMUNIKACJI w Słupsku

uprzejmie informuje PT Klientów

że w dniu 6 XI 1975 r. w godzinach popołudniowych

NASTĄPI ZMIANA NUMERÓW TELEFONICZNYCH

służb specjalnych w Słupsku oraz numerów kierunkowych do centrali wiejskich okręgu słupskiego

z dotychczasowej na następujące:

900 — ZAMAWIANIE ROZMÓW TELEFONICZNYCH MIEDZYMIASTOWYCH

905 — NADAWANIE TELEGRAMÓW

903 — INFORMACJA I REKLAMACJA ROZMÓW MIEDZYMIASTOWYCH

911 — INFORMACJA OGÓLNA

913 — BIURO NUMERÓW

914 — BIURO NAPRAW

926 — INFORMACJA O CZASIE (ZEGARYNKA)

997 — POGOTOWIE MILICJI OBYWATELSKIEJ

938 — STRAŻ POŻARNA

995 — POGOTOWIE RATUNKOWE

UI — DOBIESZEWO

112 — KWAKOWO

113 — WRZĄCA

114 — SYCEWICE

115 — LUBUCZEWO

116 — BYDLINO

117 — OBJAZDA

118 — ROLKOWO

313 — ZEWY

110 — DUNINOWO

88 — BRUSKOWO

U w a g a !

Służby 997, 99Z, 999 są bezpłatne

K*3231

Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w BIAŁOGARDZIE

uprzejmie

ZAWIADAMIA

WSZYSTKICH ODBIORCÓW WODY

na terenie m. Białogardu

ze w dniach 9 MO grudnia 1975 r.

będzie chlorowana sieć wodociągowa.

W związku z tym WODA NIE BĘDZIE ZDATNA DO PICIA.

K-3245-fi

9 SPORT © SPORT O SPORT ® SPORT

TAŁAJ NAJLEPSZY W JAPONII

Przebywająca w Japonii kadra polskich judoków rozejrzała się dwa mecze z reprezentacją Tokio, ulegając jej 0:9 i 0:3. Najlepiej w zespole spał się koszałinianin, Marian Tałaj, który dwukrotnie zremisował z Mishiawą i medalistą mistrzostw świata w Lozanie — Yoshimurą.

W SKRYCIE

* W ROZEGRANYM w Wałczu spotkaniu piłkarskim o Puchar Polski drugoligowe Zagłębie Wałbrzych przegrało z pierwszoligową Polonią Bytom 0:1 (0:1).

* W ZALEGŁYM meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej AKS Niwka pokonał Star 3:0.

PODSUMOWANIE SEZONU W SŁUPSKU

W czwartek odbyło się w Słupsku spotkanie piłkarskie o Puchar Polski. Zawodnicy z Wałbrzyskiego Zagłębia przegrali z Polonią Bytom 0:1 (0:1).

* POLSKIE piłkarki ręczne w drugim eliminacyjnym występie w grupie „C” mistrzostw świata w Kijowie pokonały siódmą USA 21:6 (10:3).

* REPREZENTACJA Polski w piłce ręcznej, która doskonale wystąpiła w międzynarodowym turnieju, odbywanym w Tbilisi, w trzecim spotkaniu musiała skapitulować z pierwszą reprezentacją ZSRR. Polacy przegrali ten mecz po zaciętym pojedynku 22:28.

FSZMP — Antoni Kustusz i prezes WFS w Koszalinie — Józef Dęryło.

Dyrektor WKKFiT, Antoni Bernatowicz, podsumował osiągnięcia słupskich klubów i zawodników. Najlepszym trenerem za wodnikiem i działaczem, wrocławskim (e),

Ha arenach sportowych

Sobota i niedziela upłyną w województwie pod znakiem siatkówki, koszykówki i piłki nożnej. Największa uwaga kibiców koncentrować się będzie na meczu Gwardia — Górnik (Zabrze) o Puchar Polski oraz II-ligowych pojedynkach siatkarek Czarnych z Warmią Olsztyn i koszykarek SZS AZS Koszalin ze Śląskiem Wrocław.

PIŁKA NOŻNA, w Koszalinie: Gwardia — Górnik (Zabrze) (niedziela, godz. 11, boisko Bałtyku).

SUPREMACJA KOLARZY BASZTY

Zarząd Sekcji Kolarstwa WFS w Koszalinie dokonał podsumowania wyników zawodów o „Głos Pomorza”.

Punktacja objętych zostało 92 zawodników z 9 klubów województwa: Gwardia, Słupsk, Koszalin, Łódź, Warszawa, Wrocław, Poznań, Katowice, Łódź.

Indywidualnie we wszystkich kategoriach triumfowali podopieczni trenera Euzebiusza Marciniaka z Baszty.

Wśród seniorów pierwsze miejsce zdobył Czesław Lang

(Baszta) — 115 pkt przed rywalem klubowym A. Jaroszonkiem — 80 pkt. i Bierkusem (LZS Spółdzielca Koszalin) — 68 pkt.

W punktacji juniorów również dwa pierwsze miejsca zajęli kolarze Baszty. Zwyciężył Stefan Prozd — 134 pkt. wyprzedzając Eugeniusza Kozłowskiego — 111 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Jerzy Twaszo (Spółdzielca) — 94 pkt., Czesław Skiba (Piaś Słupsk).

We współzawodnictwie młodzieńców zwyciężył Krzysztof Badura — 142 pkt., wyprzedzając Stefana Zarzeczniaka — 102 pkt. (obaj Baszta), Adama Titarowicza (Orkan Budziszto) — 92 pkt.

W klasyfikacji województwa pierwsze miejsce zdobył Słupsk — 1490 pkt. przed Koszalinem — 1033 pkt. i Piłą — 269 pkt.

TYDZIEŃ W Słw

SOBOTA — 6 XII

PROGRAM I

7.30 „Drogi miłości” — film fabularny, p.u.d. bułgarskiej la. w Piotra i proponuje Hi.10 Program dnia 16.10 Dziennik (kolor) 16.23 Obiektów — program województwa: krakowskiego, krosńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnowskiego. 16.45 Sobota młodych: harscerskie propozycje 17.45 „Conjortii grossi” G. F. laendla. Gra Słowacka Orkiestra Kameralna (kolor) 18.25 Forum — z udziałem ministrów handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — J. Olszewskiego 19.20 Dobranoc: Przygody Robinsona „cumcajsa” (kolor) 19.30 Monitor (kolor) 20.20 Telewizyjny Teatr Muzyczny: „Zielony gil” J. Tuwima wzię Tirsó de Molina. 21.50 Dziennik (kolor) 22.30 Wiad sportowe (kolor) 22.30 „Porcelanowe panienki” film fab. (komedia muzyczna) procl. czechosłowackiej (kolor) 0.05 „Dziecko szczęścia” — z cyklu: Opowieści starszego pana 0.15 Zakończenie programu

PROGRAMY OŚWIATOWE:

TVTR: 6.00 Matematyka — 1. 12 (Nierówność kwadratowa) 6.30 Botanika — 1. 10 (Łodyga) 13.45 J. polski — 1. 51 (M. Konopnicka — poezje) 14.30 Hodowla zwierząt — 1. 48 (Genetyczne podsta wy selekcji i dziedziczenia cech użytkowych u zwierząt). Dla szkół: 9.00 Nauka o człowieku — kl. VIII (Budowa i czynności układu oddechowego) 10.00 Zoologia — kl. VII (Świat owadów) 15.45 Redakcja Szkolna zapowiada.

PROGRAM II

DZIEŃ SŁOWACKIEJ TV W TVP

17.00 Program II proponuje 17.10 Program dnia 17.15 „Wielka pokusa” — film fab. prod. Słowackiej TV 18.10 Słowacka muzyka poważna 18.30 „Przyjadę do was” — recital piosenkarzy Karel Duchonia 19.00 Faktura kryształ — program publicystyczny 19.20 Dobranoc 19.30 Monitor (kolor) 20.20 „Bratysławski zamek” — film dok. Słowackiej TV 20.30 „Bratysławski” koronacja — film dok. 20.50 Gra zespół Brano Hronec 21.50 „Góralski ślub” — program folklorystyczny 21.50 „Ruleta” — program rytmowy Bratysławskiej TV 22.25 Zakończenie Słowackiego Dnia w TVP 22.30 24 godziny (kolor) 22.40 Zawody w gimnastyce artystycznej o Puchar Interwizji 23.55 Zakończenie programu

NIEDZIELA — 7 XII

PROGRAM I

TVTR: 0.25 J. polski — 1. 51 6.55 Hodowla zwierząt — 1. 48 7.25 TV Kurs Rolniczy 8.00 Przypominyamy, radzimy 8.10 Nowoczesność w domu i zagrodzie 8.35 Bieg po zdrowie 8.50 Program dnia 8.55 Wiadomości sportowe 9.00 Dla młodych widzów. Te-

leranek (Pracownia plastyczna — TV kiuo Śmiałym — Niedziela — nowy i film z serii „Pi-pi”)

10.20 Antena 10.40 „Nieznamy z baru Bo lei o” — film piod. polskiej i węgierskiej TV z serii — „Trze cia granica” 11.15 Lektury Pegaza (kolor) 12.00 Dziennik (kolor) 12.20 Tydzień — magazyn spraw codziennych (kolor) 12.50 Piórkami i węglem 13.13 Dla dzieci: „Mój tata jest drukarzem” z cyklu: Rodzice i my (kolor) 14.00 „Bezdomna jaskółka” — opera komiczna Szymona Łaska 14.35 „Byłem przy narodzinach a już lufy oca. acikiem” — film dok. o Bełchatowie. 14.50 Teatr Młodych Form: „Pięta wesele” w reż. Wojciecha Siemiona 15.25 Losowanie Toto-Lotka 15.40 „Na niebie i na ziemi” — film fab. prod. polskiej w reż. J. Dziedziny Wyk.: P. Franczewski, M. Niemczyk, G. Lutkiewicz, K. Meres i in. 17.10 Sprawozdający magazyn sportowy (Puchar Świata w narciarstwie) 18.25 Gwiazdy jazzu: Count Basie i Oscar Peterson — program czechosłowackiej TV (kolor) 19.15 Dobranoc: Wieczorynka (kolor) 19.30 Dziennik (kolor) 20.20 Bajka dla dorosłych 20.25 „Rodzina Whiteoaków” — ode. VI filmu ser. prod. ka nadyjskiej (kolor) 21.15 Z najlepszych życzenia mi dla delegatów na VII Zjazd PZPR. Wystąpią: Zesp. Pieśni i tańca „Śląsk”, Centralny Zesp. Artystyczny WP, artyści teatru i estrady, zespoły wokalne i grupy baletowe oraz kapela ludowa (kolor) 22.45 Dziennik (kolor) 22.55 Informacyjny magazyn sportowy 23.25 Zakończenie programu

19.15 Dobranoc: Wieczorynka (kolor) 19.30 Dziennik (kolor) 20.20 Bajka dla dorosłych 20.25 „Rodzina Whiteoaków” — ode. VI filmu ser. prod. ka nadyjskiej (kolor) 21.15 Z najlepszych życzenia mi dla delegatów na VII Zjazd PZPR. Wystąpią: Zesp. Pieśni i tańca „Śląsk”, Centralny Zesp. Artystyczny WP, artyści teatru i estrady, zespoły wokalne i grupy baletowe oraz kapela ludowa (kolor) 22.45 Dziennik (kolor) 22.55 Informacyjny magazyn sportowy 23.25 Zakończenie programu

PROGRAM II

14.25 Program dnia 14.30 Dla młodych widzów: sport i zabawa 15.15 Magazyn lotniczy 15.45 „Ej! Opoczno, Opoczno” — reportaż film. (kolor) 16.05 Zawody w gimnastyce artystycznej o Puchar Interwizji 17.15 Filmy Leonarda Bucz-kowskiego: „Pierwszy start” 19.15 Dobranoc: 19.30 Dziennik (kolor) 20.20 „Doktor Faust” — film animowany (kolor) 20.30 Teatr Młodych Form: W. Myśliwski — „Pałac” w reż. R. Bera. 21.30 „Świat tańca” — radziecki film dok. z cyklu: „Czas i ludzie” 22.40 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK — 8 XII

PROGRAM I

TVTR: 12.45 Chemia — 1. 10 13.25 Mechanizacja rolnictwa — 1. 6 15.20 NURT (Nauki poUtecz ne) — Czynniki rozwoju społeczno-ekonomicznego PRL 15.55 Bezpośrednia transmisja z obrad VII Zjazdu PZPR (kolor 20.40 Dziennik 21.00 Teatr mój widzę ogromny” 22.20 „Na prawo most na lewo most” — program estradowy 23.00 Wiad. sportowe.

PROGRAM II

15.25 J. niemiecki — 1. 11 kursu podstawowego 15.55 Bezpośrednia transmisja z obrad VII

Zjazdu PZPR (kolor) 11.00 Najważniejszy dzień życia — auc. pt. „Gra” 22.05 „Sentymentalny pan” — Mieczysław Fogg 22.35 Spokojnie z kompozytorem — Juliuszem Łuciukeni 23.25 NURT (Matematyka) — powtór. 23.55 J. angielski — 1. 10.

WTOREK — 9 XII

PROGRAM I

TVTR: 6.00 Chemia — 1. 10 6.30 Mechanizacja rolnictwa — 1. 6 13.45 tematyka — 1. 51 14.30 Mechanizacja rolnictwa — 1. 43 7.30 Spiewozdanie z dnia o obrad VII Zjazdu PZPR i bezpośrednia transmisja z Obrad Zjazdu (kolor 16.35 Obiektów — program województwa 16.55 TV Studio Młodych 17.25 Bezpośrednia transmisja z obrad VII Zjazdu PZPR (kolor) 19.00 Z bukietem kwiatów — piosenki i tańce ludowe 19.20 Dobranoc: Pięsek w klatce 19.30 Dziennik 20.35 „Cudze nieszczęście czyli świądek obci cny” — film z U cyklu serialu prod. TVP pt. Czerwone stolpki” 21.20 Koncert z dedykacją w wykon. WOSPR i TV pod dyr. J. Maksymika oraz K. Kulki (skrzypce) i K. Zirmermana (fortepian) 22.50 Wiadomości sportowe

PROGRAM II

16.10 J. angielski — 1. 10 16.45 Te same miejsca — inne spiewy: Bohaterowie pracy 17.25 Bezpośrednia transmisja z obrad VII Zjazdu PZPR (kolor) 19.00 Soliści polskiego baletu — Edward Fokis 19.30 Dziennik 20.35 Wtorek melomana: Z cyklu laureaci Konkursu Clio pinowskiego — gra Paweł Giliłow 21.25 „Złoto” — film ser z cyklu: „Najważniejszy dzień życia” 22.20 24 godziny 23.30 W innym lesie w innym sadzie” — recital H. Kunickiej 23.50 J. angielski — 1. 6

ŚRODA — 10 XII

PROGRAM I

TVTR: 6.00 Matematyka — 1. 87 6.30 Mechanizacja rolnictwa — 1. 43 14.05 Zoologia — 1. 12 14.35 Hodowla zwierząt — 1. 9 10.00 Sprawozdanie z II dnia obrad VII Zjazdu PZPR (kolor) „la szkół: 9.00 Historia — kl. VI (Nacis i ciśnienie) 11.55 Transmisja rewanżowego meczu piłki nożnej o puchar UEFA pomiędzy STALĄ Mielec — INTER Bratysława 13.50 Losowanie Małego Lotka 15.05 TV Kurs Przygotowujący dla kandydatów na wyższe uczelnie — Kurs przygotowawczy. 15.50 NURT (Matematyka) — Własności iloczynu — cz. I 16.40 Obiektów — program województwa 17.25 Dla dzieci: Kino „Skrzat” 17.25 Dla młodych widzów: Zrob to sam 17.50 „Puszcza zielona” — film dok 18.05 Anatomia sukcesu — Port Północny 13.50 Niezapomniane melodie 19.20 Dobranoc: Miś Kudłatek 19.30 Dziennik 20.20 Transmisja meczu rewanżowego o puchar UEFA: LIVERPOOL — St. ASK Wrocław (? T. iwerpoolu) 22.30 „Lodowe szaleństwo”

PROGRAM II

16.45 J. francuski — 1. 11 17.20 Te same miejsca — inne sprawy — „Pallada Turowska” 18.05 „Jesienna miłość” — ode. III filmu ser. prod. NRD 19.00 Kronika Pomorza Zachodniego 19.30 Dziennik 20.20 Te same miejsca — inne sprawy — Rodzina 21.20 24 godziny 21.25 „ST-za” — film prod. TVP z serii — „Najważniejszy dzień życia” 22.20 „Szczęście ma ludzką twarz” — recital Jolanty Kubickiej 22.50 NTPT (Pamięć) — powtór. 23.20 J. angielski

CZWARTEK — 11 XII

PROGRAM I

TVTR: 6.00 Zoologia — 1. 12 6.30 Hodowla zwierząt — 1. 9 13.45 Fizyka — 1. 40 14.30 Upława tośli — 1. 49 10.00 Powtórzenie: Dziennik TV z dnia 30 przedniego Dla szkół: 11.05 J. polski — kl. VII (A. Mickiewicz) 12.55 J. polski — kl. IV lic (PO) sk-j poeia współczesna — ez ID 15.05 Matematyka w zKO le — Algorytm dzielenia sposobem pisemnym 16.40 Obiektów — program województwa 17.25 Dla młodych widzów: Ekian z brakiem 18.05 Tańce z baletu „Pan Twardowski” 18.15 Spiew Maria Farsh 19.20 Dobranoc: „mysłowy Dobromii 19.30 Dziennik 20.20 Teatr Sensacji: Arsenik i stare koronki” w reż. M. Engleita. Wyk. I Kwiatkowski. B. Ludwikowska, Cz. Woł-21.25 W Michnikowski A. Zaorski, W. Fokora i in. 21.30 Pegaz 22.30 Wiad. sportowe 22.40 Wielkopolska tańczy i śpiewa”

PROGRAM II

16.35 J. rosyjski — 1. 11 kursu podst. 17.10 7 cyklu: Moje miasto — Andychów 17.30 Ode I filmu ser. prod. CSRS pt. OPIJ wieść z życia wyższych sfer 18.00 „Gaszcz” — film p. od TVP z serii — „Najważniejszy dzień życia” 19.00 Kronika „o morza Zachodniego 19.31 Dziennik 20.20 pieśni I. van Beeth vena śpiewa Iolan3 Omlits” 20.40 „Bez dysonansu” — era ze spół „Konsonans” 21.10 74 godzinny 21.20 Te same miejsca — inne sprawy — warszawski trasy” 22.25 J. francuski

PIĄTEK — 12 XII

PROGRAM I

TVTR: 6.00 Fizyka — 1. 40 6.30 Uprawa „oslin — 1. 49 12.45 Wskazówki metodyczne — 1. 5 13.25 Matematyka — 1. 13 10.00 Powtórzenie: Dziennik TV z dnia poprzedniego Dla szkół: 9.00 Geografia — kl. V (Najpi K niekie kraje śródziemno” 11.55 Wychowanie techniczne — kl. I-III lic (Nowe zastosowanie techniki 12.00 Wychowanie obywatelskie — kl. VIII (Wynalazki i ich pomysły) 15.55 NURT (Psychologia) — DZ? cko wybitnie zdolne 15.25 Bezpośrednia transmisja z Obrad VII Zjazdu PZPR 16.00 „Świta ludowa” — fragm. występów „Ślaska” „Mazowsza” i innych zespołów ludowych 16.50 puch? Świata w konkurencjach alpi-skich 17.50 „Zebry” — film przyrodniczy prod. francuskiej z cyklu: „Mała Encyklopedia Zwierząt” 18.25 Eu-eka 18.55 Pieśń o Czerwonym Zagłębiu — film dok 19.20 Dobranoc: Reksio 19.30 Dziennik 20.35 Warszawa — de legatom” — fragm. ntvy uroczys?to koncertu d-? dotłata?ns VII Zjazd PZPR 21.45 „anor?era 21.30 n?o? ciek?nd z ?f?n?olem Ol Timers 23.00 Wiad. sportowe.

PROGRAM II

14.50 J. angielski w nauce techniki — 1. 11 15.25 Po?noś?o nia tinnsmisja z Obrad VII Zjazdu PZPR 16.00 „Świta ludowa” — fragmenty występów „Ślaska” „Mazowsza” i innych zespołów ludowych 16.50 „Uszczelka” — film Prod. TVP z serii — Najważniejszy dzień życia” 17.45 Te same miejsca — inne sprawy — „Wokół Portu Północy” 18.10 Warszawa — Teśien 75 — W. Schaefer — Uwertura Warszawską 19.30 Knnitna Primpr’s Zachodniego 19.30 r?y?nnik 19.30 24 godziny 21.30 Te same miejsca — inne sprawy — p. lido?/nl czy mstn?w” 21.10 Wtór?i? fljau?ki ool?vc?nei 22.40 J. resviski

PZG OS

„Nadajemy komunikat. Pan Robert Konecki, przebywający obecnie w Warszawie albo w okolicach Warszawy proszony jest o natychmiastowe skomunikowanie się z siostrą w ważnej sprawie rodzinnej. Powtarzam. Pan Robert Konecki...”

Moderski wyłączył radio i zerwał się z fotela. Anna! A więc stało się. Chwycił telefon i chciał się natychmiast połączyć z Gdańskiem, ale opanował pierwszy odruch. Nie bezpiecznie było rozmawiać z Anną z tego aparatu.

Przyszedł się parę razy po pokoju, usiłując opanować nerwy. Następnie wyjął z szuflady pistolet, zarepetował i wsunął go do kieszeni marynarki. W łazience spryskał sobie twarz zimną wodą, wyszedł, starannie zamknął drzwi, wszedł do mercedesa i pojechał na pocztę główną.

Zamówił rozmowę błyskawiczną. Bardzo szybko otrzymał połączenie. Postyszał zmieniły głos Anny. Płakała.

— Co się stało?

— Joasia. Porwali ją. Ratuj. Błagam cie, Henryk, ratuj!

— Kto ją porwał?

— Jakiś kobieta.

— Zawiadomiłś milicję?

— Nie. Bo ja! sir. Dzwonili do mme. posiedzieli, że jeżeli zawiadomisz milicję, zabiją Joasie, Nie wiem co robić, Henryk! Ratuj!

— Rfo telefonował? Kobieta?

— Nie. Jakiś mężczyzna. Mówił po francusku!

Mocirski w jsdnej chwili powziął decyzję.

— Wiem kto porwał Joasie. Bądź spokojna Anno. Załatwię to. Na razie nie zawiadamiaj milicji. Zestaw to mnie. Zadzwoń do ciebie najpóźniej jutro wieczorem. Jeżeli nie zadzwonię, zawiadom milicję. Nie denerwuj się Anno. Bądź dobrej myśli.

ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI!



GMJH33
rmyr-iTry?
FACHOWIEC

(74)

Odłożył słuchawkę. Zapłacił za połączenie i z drugiego aparatu zatelefonował do „Forum”.

— Pan Rolson wyjechał — poinformował go recepcjonista. — Ma wrócić jutro wieczorem. — Nie, nie mów! dokąd jedzie.

Przez cały następny dzień Moderski łaził się z hotelem. Odpowiadano mu cierpliwie że pan Rolson jeszcze nie wrócił.

Wreszcie około dziewiątej...

— Tak, łączę pana. Proszę.

— Rolson speaking — zabrzmiał w słuchawce twardy męski głos.

— Parła Moderski.

— A buongiorno, amico. Come stai? Cieszę się, że pan do mnie zatelefonował,

— Gdzie się możemy zobaczyć? — spytał Moderski bez żadnych wstępów.

— Gdzie? — chwila wahania. — Może w hotelu Europejskim, w hallu. Za dwadzieścia minut.

— Va bene.

Wychodząc z budki telefonicznej, Moderski odruchowo dotknął pistoletu, tkwiącego w kaburze pod lewą pachą. Znajdował się na Krakowskim Przedmieściu i do Europejskiego miał parę kroków. Przeszedł się wolno, przystając przed wystawami. Dotychczasowe

zdenierowanie zniknęło w jednej chwili. Stał się zimny, opanowany, zupełnie spokojny.

Pięć minut przed umówionym terminem siedział w hotelowym hallu i ze znużoną miną zamożnego turysty, przglądał się przez chodzących dziewczętami. Niektóre były ładne, dobrze ubrane i na pierwszy rzut oka trudno się było domyślić ich profesji. Zachowywały się dyskretnie. Tylko od czasu do czasu jakieś uważniejsze spojrzenie w kierunku samotnego mężczyzny, robiącego wrażenie dewizowego gościa.

Rolson przyszedł punktualnie. Miał na sobie świetnie skrojony garnitur z granatowego tropiku. Oczy, jak zwykle, krył za ciemnymi okularami.

Moderski podniósł się z fotela. Był tego samego wzrostu co Rolson, ale szerszy w ramionach i mocniej zbudowany.

Przez chwilę mierzyli się taksującym spojrzeniem.

— Signor Rolson? — spytał Moderski, chociaż już nie było potrzebne.

— Si. Może wyjdziemy trochę na świeże powietrze?

Moderski kiwnął głową.

— Va bene.

Kiedy znaleźli się na ulicy, Rolsou powie

dział:

— Sądę, że miasto zwiedzimy przy jakiejś innej okazji. Co pan proponuje?

— Właśnie chciałem o to pana zapytać? — uśmiechnął się Moderski

— Gdzie towar?

— Pomówimy o tym w mieszkaniu.

— A gdzie pan mieszka?

— W Młocinach. To dosyć daleko.

— Pojedziemy taksówką?

Moderski potrząsnął głową.

(e.d.o.)

GRUDZIEŃ

6 SOBOTA — MIKOŁAJA

7 NIEDZIELA — MARCINA

tXK INO

KOSZALIN

ADRIA — Noce i dnie, cz. II
niski, 1. 15) pan. sobota —
* 11, 16.30 i 19.15; niedziela —
* 1.30 i 19.15.
Sobota, g. 22 — Seans awan-
gardowy — Zagłada Japonii (ja-
poński) pan.
Poranki — niedziela, g. 11 i
12 — Unkas — ostatni Mohika-
n (rumuński)
KRYTERIUM (kino studyjne)
— Zakłete rewiry (polsko-CSRS)
— 5) sobota — g. 17.30 i 20;
niedziela — g. 15.30 i 17.30 (1 i 2);
Poranek — niedziela, g. 12
— Polewaczka (węgierski)
ZACISZE — Śmiercionośny;
? dinek (USA, 1. 15) pan. —
8-17.30 i 20
Poranek — niedziela, g. 12 —
Wz Indian — Tecumseh (NRD)
Pan.
MUZA — Rodzinn gang (wio-
sł, 1. 15) — g. 17.30 i 20
Poranek — niedziela, g. 11 —
recywy Kingowi (jugośł.)
MŁODOSC (MIK) — David
Derfield (ang.) — g. 17.30
Poranki — niedziela, g. 11 i
12 — Figlarna nutka (polski)

ŚLUPSK

MHENIUM — Noce i dnie,
cz. II (polski, 1. 15) pan. —
* 17 i 20
Poranek — niedziela, g. 11.30
— Winnetou w Dolinie Siplerici
(jugośłowski)
POLONIA — Zakłete rewiry
Piłsko-CSRS, 1. 15) — g. 16,
18 i 20.30
Poranki — niedziela — g. 11.30
i 13.45 — Nowe przygody nie-
uchwytnych (radziecki)
BARWICE — MIE' 'O lat w
... (francuski, 1. 15)
Poranek — niedziela — Kor-
rz (polski)

BIAŁOGARD

BAŁTYK — Albatros (fran-
ski, 1. 15)
Poranek — niedziela — Wuja
z k czardziej (weleerski) pan.
AptOL — 1.05 generała (ra-
klocci) nan.
Poranek — nlcMela — Cafe
Dod Minoga (polski)
* 0 * 0
TATY BOR — Węgierski ma-
8n-1 (węgierski) nan.
Poranek — niedziela — Pol-
@-1 (polski)
OfiOTE — Taśmy prawdy
* (SA, 1. 15)
Poranek — niedziela — Ślepy
elikan (radziecki)

BYTÓW

ALBATROS — Julka, Julia,
diilerka (NRM)
Poranek — niedziela — Toa
* król%Wle pszczoł ffranc.)
KTNOFLA — Rajdowa *ym
HA (CSRS, 1. 15)

ti&YSTUWY

KOSZALIN

MUZEUM AR(EOLOGIUNO-
"HISTORYCZNE: Muzeum przy
Armii Czerwonej 53 — Wy-
stawa etnograficzna pn. „uam-
do i okolice” oraz „Zabytki
Wiadkami naszej historii”.

* Ul. Bogusława II 15 — Wy-
@-Wa pn. „Ikony” ze obiorów
cum Zamkowego w Łańcu-
J- — czynna codziennie z wy-
kiem poniedziałków.

SALON WYSTAWOWY BWA
li- Piastowska 21) — Ogólno-
olska wystawa pn. „Warsza” —
Me konfrontacje. Projekty ar-
nioi<toniczne. Wystawa czynna
dziennie z wyjątkiem ponie-
działków w godz. od 12 do 20

S>'OV WIST'v*WY WDK
cum wystawa indywidualna foto-
*fi. Tuzra GSlika z Rintegar-
* — czynna w godz. 16-20

KOSZALIN

BAŁTYCKI TEATR DHAMA-
JYCZNY sobota, 4. 19 —
komedia rodzinna; niedziela,
8-12 — Komedia rodzinna

ŚLUPSK

BAŁTYCKI TEATR DRAMA-
TCTINY — sobota, g. 18.15 —
Ich czworo
TEATR LALKI „TECZA?” —
Niedziela, 8-17 — Tajemnica
Czarnego Jeior#

LSTKA — niedziela, G. 14 —
Ich czworo — w wykonaniu ze-
społu Bałtyckiego Teatru Dra-
matycznego

CtLiPONY

KOSZALIN I ŚLUPSK
97 — MO
98 — Straż Pożarna
S9 — Pogotowie Ratunkowe
(tylko nacie wyparkl)
287-11 — Telefon Zaufania (w
Koszalinie) rzwnv w godz 14-
ja (s wyjątkiem sobót i niedziel)

LĘBORK

FREGATA — Błąd szeryfa
(NRD) pan.
Poranek — niedziela — Dzwon
(zestaw bajek animowanych)

LEBA — Lekcja odwagi (buł-
garski) oraz — Grzeszna natura
(włoski, 1. 15)
Poranek — niedziela — Tro-
piciele (zestaw bajek)
MIASKO sobota — kino
nieczynne; w niedzielę — Moja
wojna — moja miłość (polski)
Poranek — niedziela — Na
rabunek (radziecki)

MIELNO — Na przykład Jó-
zef (NRD, 1. 15)
Poranek — niedziela — O kró-
lu Poolelu (polski)
NOWA WTES LEBORSKA —
Woda życia (radziecki) oraz —
Labirynt miłości (radz., 1. 15)
POTANOW — Michał Strógow
— kurier carski (bułgarski,
1. 15) pan.
Poranek — niedziela — Pierś-
cień księżnej Anny (polski)

POŁCZYN ZDRÓJ

PODHALE — Ryć kobietą (ra-
dziecki, 1. 15) pan.
GOPLANA — Bezdolny (an-
gielski, 1. 15)
Poranek — niedziela — Lalka
Agnieszki (polski)

ŚLAWNO — Yuriko — moja
inilość (radziecko-japoński)
Poranek — niedziela — Ja
i mój pies (radziecki) pan,

STANOW — Konformista (wło-
ski, 1. 18)
Poranek — niedziela — Pies
za burtą (radziecki)
PRZECHELEWO — Nokaut, (ju-
gosłowski, 1. 18)
Poranek — niedziela — Kolo-
rowy promyk (polski)

SZCZECINEK

DOM KULTURY — g. 15.30 —
Rarwy walki (polski) pan.;
g. 17.30 i 20 — Pojedynek na
szosie (USA, 1. 15)
Poranki — niedziela, g. 11.30
i 13.45 — Zielone smugi (radz.)

ŚWIDWIN

WARSZAWA — Noce i dnie,
1. 1 (polski, 1. 15) pan.
Poranek — niedziel, Kapi-
tan Mikula Mały (jugośł.)
MEWA — Miłość szesnastolat-
ków (NRD, 1. 15)

USTKA — Samotny detek-
tyw MCQ (USA, 1. 15) — g. 18
i 20
Poranek — niedziela, g. 12 —
Winnetou wśród sepfów (juosł)
USTRONIE MORSKIE — Nie
@s-Miku, kochanie nstrRn) pan.
Poranek — niedziela — Mój
pies Wulkan (radziecki)

ZŁOCINIEC — w te dni
przedwiosenne (polski, 1. 15)
Poranek — niedziela — Skrzy-
dlate marzenia (polski)

KOŁOBRZEG

MUZEUM Oręża Polskiego —
1) Wielka kolegaty — Dzieje
oręża polskiego fia Pomorza
Zachudnm; 2) Kamieniczka
przy ul. Emilii Gierczak —
„Dzieje •Kołobrzegu”.

Wystawy czynne we wtorki
i niedziele od godz. 14-19; w
środę czwartki, piątki i soboty
w godz. 8-13.30. Ponadto
ekspozycja czołgów, samolotów
i samochodów wojskowych
(obok kamieniczki przy ulicy
E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kul-
tury — Kobieta w fotografii —
zestaw prac Grażyny Lochy —
czynna codziennie w godz. 16-20

BYTÓW
MUZEUM ZACHOPNIOKA-
SZUBSKIE (Zamek) — Wystawa
pn. „Wystawa nabytków Mu-
zeum” czynna codziennie w
godz. 10-16 prócz poniedziałków
W soboty wolne od pracy czyn-
na w godz. 12-19.

ŚLAWNO
SALON WYSTAWOWY Domu
Kultury — Wystawa fotograficz-
na pod nazwą „Kobieta w fo-
tografii” — czynna w godz. od
17 do 20.

%DYŻURY

KOSZALIN

Apteka nr 10, ul. Zwycięstwa 32, tel. 222-W

ŚLUPSK

Apteka nr 51, ul. Zawadzkiego 8. tai. 41-80

BIAŁOGARD

Apteka nr 44, pl. Wolności I—I, tol. K-M

LĘBORK

Apteka ar M, ul. Pokoju 4, tal. 11-51

KOŁOBRZEG

Apteka nr I, ul. Młyńska 11, tel. 13-70

SZCZECINEK

Apteka nr 40, ul. 28 Lutego 14, tel. 17-34



RADIO

SOBOTA

PROGRAM I

Wiad.: 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 15.00,
16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00

5.06 Poranne rozmaitości rol-
nicze 5.25 Melodie na dzień do-
bry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzy-
czne wycinanki 5.45 Informa-
cje o programach PRITV 5.50
Gospodarskie rozmowy 6.00-8.00
Sygnały dnia 8.05 komentarz
8.10 Melodie naszych przyjaciół
8.35 Kielecki koncert rozryw-
kowy 9.05 Wych. muzyczne —
kl III i IV 9.25 Chwila muzy-
ki 9.30 Moskwa z melodią i pio-
senka 9.45 Piosenki z Finlandii
10.08 Tańce kompozytorów pol-
skich 10.30 Wielki festyn na
budowie” — ode. opow. 10.40
Muzyka 11.05 Nie, tylko dla kie-
rowców 11.12 Z lubelskiej fonote-
ki 11.30 Koncert chopinowski
12.05 Z kraju i ze świata 12.25
Muzyka 12.45 Rolniczy kwa-
drans 13.00 Polskie tańce ludo-
we 13.15 Trzy plusy dla urody
13.25 Katalog wydawniczy 13.35
Koncert muzyki operowej 14.00
Sport to zdrowie! 14.05 Ze świa-
ta nauki i techniki 14.10 Prze-
król muzyczny tygodnia 14.40
Muzyczne mikołajki 15.05 Listy
z Polski 15.10 Muzyka i poezja
16.06 U przyjaciół 16.11 Radiota
kronika muzyczna 16.30 Felie-
ton literacki 16.45 Nowe nagra-
nia polskiej muzyki ludowej
17.00 Studio Młodych — Radio-
kurier 18.00 Muzyka i Aktual-
ności 18.25 Nie tylko dla kie-
rowców 18.30 Przeboje non-
stop 19.15 Parada polskiej pio-
senki 20.05 Podwieczorek przy
mikrofonie 21.35 Kronika spor-
towa i komunikat Totka 21.48
Muzyka 22.20 Minirecital M.
Rung 22.30 Sobotnia dyskoteka
— I 23.05 Korespondencja z za-
granicz 23.10 Sobotnia dyskote-
ka — II 23.55 Zakończenie pro-
gramu i hymn.

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 0.01, 1.00, a.00, 3.00, 4.00
i 5.00

0.00 Początek programu 0.11-
5.00 Program nocny ze Szczeci-
cina.

PROGRAM II

Wiad.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 13.30, 21.30, 23.30

4.27 Początek programu 5.00
Poranne rozmaitości rolnicze
5.25 Melodie na dzień dobry
5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczne
wycinanki 5.45 Melodie na dzia-
saj 6.10 Kalendarz radiowy
7.00 W kilku taktach, w kilku
słowach 7.10 Utwory Karola
Szymanowskiego 7.35 „Czas na-
szej pracy” 7.45 Muzyczne mi-
kołajki 6.15 Jęz. angielski —
I. 10 6.35 Chwila muzyki 6.40 w
ludowych rytmach 6.50 Gimna-
styka 8.35 Kraj i ludzi* — Fin-
landia — aud. 8.55 Muzyka spod
strzechy 9.00 Koncert z nagrań
Chóru PR i TV w Krakowie
9.20 Bezpieczeństwo na jezdnii
zależy od nas samych 9.30 ut-
wory Aleksandra Głazunowa:
koncert skrzypcowy a-moll op.
82 10.00 Teatr PR: Studio Współ-
czesne — „Jesienna burza” —
słuch. R. Lahtinen 11.00 Histo-
ria — kl. VII 11.30 Uniwersytet
dla rodziców 11.40 Od Tatr do
Bałtyku 11.45 „Polska Ewa 75”
11.57 Sygnał czasu i helnał 12.05
Mazowieckie pieśni i tańce ludo-
we 12.20 Magazyn wędkarski
12.35 Symfonie programowe Jó-
zefa Haydna — aud. 13.00 Dla
szkół średnich — cykl „Rodzi-
na” 13.20 Muzyka 13.35 „Kobie-
ta na zwierciadle narysowana” —
fragm. pow. V. Meri 13.59
Miniprzegląd folklorystyczny —
Finlandia 14.00 Więcej, lepiej,
taniej 14.15 Reportaż literacki
14.35 M. Rimszki-Korsakow: „Sze-
cherezada” 15.00 Dla dziewcząt
i chłopców: Młodzieżowa Agen-
cja Kulturalna — Aktualności
kulturalne — Gdy mów’ nie
„Kultura” — Wiersze dla ciebie
— Piosenka miesiąca — Młodzi
— młodym — „W myślach, w
se cu” — ode. pow. 15.40 Muzy-
ka ludowa Finlandii 15.50 Wier

&KOSZALIN

ns falach średnich 188,2 i 202,2 m
oraz UKF 69,92 MHz

SOBOTA

6.40 Studio Bałtyk — prowa-
dzi J. Sternowski 16.15 Muzy-
ka i reklama 16.20 Przegląd no-
wości wydawniczych — gawęda
T. Gawrońskiego 16.27 Przegląd
muzyczny Opracowany przez M.
Słowik-Tworke 17.00 Przegląd
aktualności wybrzeża 17.15

sze poetów polskich o pracy
16.00 „Czata” — magazyn woj-
skowy 16.15 Rudolf Serkin z te-
warzyszeniem Ork. Filadelfijs-
kiej gra utwory Mendelssohna
i Schumann 18.20 Terminarz
muzyczny 18.30 Echa dnia 18.40
Radiolatoria 19.00 Utwory J.
Dunstable’a 19.15 Jęz. francuski
— 1-9 19.35 „Matysiakiowie” 20.00
Nowa muzyka naszych przyja-
ciół 20.30 Notatnik kulturalny
20.40 Kącik starej płyty — aud.
21.00 Przegląd filmowy „Kame-
ra” 21.15 W. A. Mozart — sona-
ta skrzypcowa G-dur 21.45 Wia-
domości sportowe 21.50 Barok
dla wszystkich 22.30 Radiowar-
te 22.35 Co słyszał w świecie?
23.40 Muzyka 24.00 Zakończenie
programu i hymn.

PROGRAM III

Wiad.: 5.00 i 6.00

Ekspresem przez świat.: 7.00, 1.00,
10.30, 15.00, 17.00, 19.30

4.57 Początek programu 5.06
Hej, dzień się budzi! 5.30 Muzy-
czna zegarynka 6.05 Muzyczna
zegarynka 6.30 Polityka dla
wszystkich 6.45 Muzyczna ze-
garynka 7.05 Muzyczna zegaryn-
ka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co
kto lubi 9.00 „Nie się nie sta-
ło” — ode. pow. 9.10 „Tango z
Mikołajem” — zespół Hagaw
9.30 Nasz rok 75 9.45 Interradio
— mag. muzyczny 10.25 Śpiewa
E. Dymitrow 10.35 Gwiazdy
szwedzkiego jazzu — B. Rosen-
gren 10.50 „Deszcz w obcym
mieście” — ode. opow. 11.00
D. Warwick śpiewa Racharacha
11.20 Życie rodzinne — mag.
11.50 Gwiazdy szwedzkiego jaz-
zu — A. Bonnerus 12.05 Z kra-
ju i ze świata 12.25 Za kiero-
wnicą 13.00 Powtórka z rozryw-
ki 13.45 Czytamy pamiętniki —
T. Chęciński: „Kiedy myszy
wędrowały autostradą” — V
14.00 G. Gould gra Bacha 14.35
Powstańca elektrownia — ga-
węda 14.45 „Duet jednego nagra-
nia — I. Bril i A. Makowicz
15.05 Program dnia 15.10 Pio-
senki z różnych obrotów 15.30
60 minut na godzinę — aud.
16.30 Melodie z krainy Inkw
16.45 Nasz rok 75 17.05 „Nie się
nie stało” — ode. pow. 17.15
Kiermasz płyt 17.40 Zyciorysy
mikrofonem pisane 18.00 Muzy-
kowanie 18.30 Polityka dla
wszystkich 18.45 Dzieci lubią
piosenki 19.15 Książka tygodnia
19.35 Zapraszamy do Trójki
21.50 Opera tygodnia 22.00 Fak-
ty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu
wieczorów 22.15 „Cichy Don” —
ode. pow. 22.45 Skrzypce ze
swingiem 23.00 Poezja dla Maksi-
mów 23.05 Wieczorne spotkanie
z... 23.45 program na nie-
dziele 23.50 Na dobranoc śpie-
wa s. nisteł 24.00 Zakończenie
programu i hymn.

NIEDZIELA

PROGRAM I

Wiad.: 6.00, 7.00 8.00, 9.00, 10.00,
15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 23.00

5.06 Melodie na dzień dobry
6.05 Publicystyk? międzynarodowa
6.10 Kiermasz pod kogut-
kiem 7.06 Fala 75 7.16 Informa-
cje o programach PR i TV
7.21 Z nagrań Polskiej Kapeli
pod dyr. F. Dzierżanowskiego
7.30 Moskwa z melodią i piosen-
ką 8.15 Przeboje sprzed lat 9.05
Wiad. sportowe 9.10 Chwila mu-
zyki 9.15 Radiowy Magazyn
Wojskowy 10.06 Muzyka 10.25
Lista przebojów 11.00 Radiowy
Teatr dla Dzieci Młodszych:
„Cudowna lampa” — słuchowi-
sko 11.20 Niedzielny kiermasz
muzyczny 12.05 „W samo po-
łudnie” 12.35 Koncert niedziel-
ny 13.00 Audycja aktualna
13.30 Jedziemy, jedziemy szeroko-
kim gościńcem — kapele i ze-
społy regionalne 14.00 Recital
z pauzą — I. Santor 14.10 Ty-
godniowy nrzegl. prasy 14.20 Re-
cital z pauzą — I. Santor 14.30
„W Jezioranach” 15.00 Konc. ży-
czeń 16.06 Teatr PR — Studio
Współczesne — „Jak leci. kole-
go...” — słuch. 16.45 Miżjzka
17.15 Niedzielne spotkanie Stu-
dia Młodych 18.00 Komunikaty

Suomi 1917-1975 — pogadanka
J. Macichowskiego 17.30 S-ry-
ty — magazyn młodzieżowy pod
red. G. Preder 17.55 Młodzieżo-
we studio stereo — aud. W. Sta-
chowskiego 18.25 Prognoza po-
gody dla rybaków.

KOSZALIN W PROGRAMIE
OGÓLNOPOLSKIM:

Pr. II, na UKF 69,92 MHz —
godz. 19.00-21.30 — Ogólnopol-
ski muzyczny program stereo-
foniczny.

NIEDZIELA

8.00 Felieton aktualny H. Li-
vor-Piotrowskiego 9.10 Rozmo-

Totka i wyniki regionalnych
gier liczbowych 18.08 Radiowa
Rewia Rozrywkowa 18.53 Do-
branocka 19.15 Przy muzyce o
aporce 20.05 Dyskusja na tema-
ty międzynarodowe 20.20 Muzy-
ka 20.40 Spotkanie z pisarzem
— J. Szczepańskim 21.05 S. Ra-
choń zaprasza 21.30 Magazyn
literacki 22.30 Rewia piosenek
— zapowiada L. Kydryński 23.05
Ogólnopolskie wiad. i sportowa
33.20 Melodie przed północą 23.8
Zakończenie programu i hymn.

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, J.00, 4.00
i 5.00

0.00 Początek programu J.11-
5.00 Program nocny z warizi-
wy.

PROGRAM II

wiad.: 5.30, 6.30, 7.M, B.30, 11.30,
18.30, 21.30, 23.30

5.27 Początek programu 5.35
Zapraszamy do Warszawy
aud. 6.10 Kalendarz ra'owy
6.15 Muzyka melodie ludo-
wych 6.35 Wiadomości sportowe
6.40 Dzień dobry, muzyko 7.35
Felieton literacki 7.45 W ran-
nych pantoflach 8.25 Zawsze w
niedziele 8.35 Radioproblemy
8.45 Motywy ludowe w twórczo-
ści kompozytorów polskich 9.00
„Zabytki” — „Dwa pałace” —
mag. literacki 9.30 Utwory F.
Lisza 9.50 Tygodniowy prze-
gląd prasy 10.00 Rozmaitości mu-
zyczne — aud. 10.30 „Szpilki dla
każdego” 11.00 Studio Młodych
11.40 Zgadnij, sprawdź, odpow-
iedz 11.57 Sygnał czasu i hej-
nał 12.05 Muzyka 12.35 Zagadka
literacka 13.00 Poranek, symfo-
niczny 14.00 Takty i kontakty
15.30 Radiowy Teatr dla Dzie-
ci i Młodzieży — „Przedziwna
wiosna babki Liskowej” — iu-
ehowski 16.15 Tu horoskop re-
klamowy 16.30 Koncert chopi-
nowski 17.30 Parnasik 18.00 Pie-
śni i tańce różnych narodów
18.35 Felieton aktualny 18.45
Kabarek reklamowy 19.00 Teatr
PR: „Fanzetka”, czyli sa-
baudzka dziewczyna” — słuch.
20.30 Come-back klawikord
21.00 Wojsko, strategia obron-
ność 21.15 Piosenki żołnierskie
21.50 1. Strawiński: „Four Nor-
wegian Moods” 22.00 Lokalne
wiad. sportowe 22.10 Koncert
Chóru Polskiego Radia I TV
we Wrocławiu 22.30 Osiągnięcia
światowej fonografii — aud.
23.35 Muzyka Haendla 24.00 Za-
kończenie programu i hymn.

PROGRAM III

Wiad.: 6.00

Ekspresem prze* świat: 8.30,
14.00, 19.30

5.57 Początek programu 6.05
Melodie-przebudzanki 7.00 Solo
na trabec 7.15 Polityka dla
wszystkich 7.30 Posłuchajmy
jeszcze raz 8.35 Co kto lubi
9.00 „Nie się nie stało” —
ode. pow. 9.10 „Radość o po-
ranku” — w piosence 9.25 Pro-
gram dnia 9.30 Gdy się mówi
A... — aud. 9.50 Grające listy
10.15 Ilustrowany Magazyn Auto-
rów 11.15 Wielkie recitale 12.05
„Ludzie przeciwko śmierci”
VIII ode. słuch. dokumentalnego
12.30 Muzyczne premiery oro-
gramu III 13.00 Muzyczne krajo-
brazy — Mazowsze 13.15 Prze-
boje z nowych płyt 14.05 Pery-
skop 14.30 Saksofon, fortepian i
smyczki 14.45 Za kierownicą
15.10 Muzyczne krajobrazy —
Kurpie 15.30 Akordeon, klarnet
i skrzypce 15.50 Zapraszamy do
studia — aud. Wernisaz —
aud. 16.45 Muzyczne krajobrazy
— Śląsk 17.05 „Nie się nie sta-
ło” — ode. pow. 17.15 Antologia
piosenki francuskiej 1.40
Coś w tym jest — o filmie roz-
mawiają A. Szymańska i Z. Ka-
łużyński 17.55 Mini-max 18.30
„Pasjans” — słuch. 19.00 Muzy-
czne krajobrazy — Podhale
19.35 Muzyczna pocztka UKF
20.10 Glenn Gould gra Bacha
(VII) 20.40 Muzyka 21.00 „Za-
piski o czarnym Włodzimierzu”
— słuch. 21.20 Z warszawskich
klubów muzycznych 21.50 Opera
tygodnia: E. d’Albert —
„Niziny” 22.00 Fakty dnia 22.08
Gwiazda siedmiu wieczorów —
M. Rodowicz 22.15 Studio Teat-
ralne III Programu: B. Fac —
„Zakonnica dla księcia” 23.40
Muzyka 23.45 Program na po-
niedziałek 23.50 Na dobranoc
gra i śpiewa zespół „Dwa plus
Jeden” 24.00 Zakończenie pro-
gramu i hymn.

w



Gwiazda
NAI AMOMM

Stanisław Mikulski

w Zespole Pieśni i Tańca w Lublinie. Po eksternistycznym egzaminie aktorskim Mikulski rozpoczął występy w teatrze im. I. Muszy Osterwy. Było to w grudniu 1953 r. Miał już wówczas za sobą debiut przed kamerami filmowymi na planie „Pierwszego startu”.

Późniejsze lata ugruntowały pozycję Mikulskiego w teatrze lubelskim. Stał się on ulubieńcem publiczności i konkuruje z Janem Machulskim, później zaangażowanym przez ten teatr. Mikulski grywa dużo i coraz lepiej. Otrzymuje coraz to odpowiedzialniejsze role. Występy w teatrze przeobraża się z grywaniem w filmach, mimo że jest to dość uciążliwe, a dyrekcja teatru niechętnie rezygnuje ze swego aktora. Tak się jakoś dziwnie składa, że niemal od początku swego orczywania z filmem aktor otrzymuje tuż zwane mundurkowe role. W „Godzinach nadziei” (1955) jest porucznikiem, w „Kancie” gra powstańca Smukę, w „Ewa chce spać” – policjanta, w „Skapanych w ogniu” – kapitana Sowińskiego, a w „Barwach walki” – kierownika dowódcy AK.

Dla milionów widzów polskich, czechosłowackich, rosyjskich czy bułgarskich STANISŁAW MIKULSKI na zawsze pozostał kapitanem Klossa. Zanim jednak aktor wystąpił w tej telewizyjnej serii, miał na swym koncie już dość duży doświadczenie. Mikulski urodził się 1 maja 1929 r. Ma za sobą studio teatralne w PWST w Krakowie. Jako aktor zadebiutował w wojsku

bardzo wczesnie, w 1946 r. W latach 1946-1947 służył w 1065 r. zwołał Mikulskiego. Wraz z nim na scenie Teatru Powszechnego, tam go można oglądać obecnie. Serial, który tak bardzo rozpowszechnił Mikulskiego, widownia ocalała, no ciałem jego nieustraszonego oficera kontrwywiadu. Tak bardzo zrosł się z tą postacią, że wcale nie na te skojarzenia reżyserzy już nie tak chętnie angażują go do filmu. A szkoda, (konkretnie) Ps. Stanisław Mikulski dedykuje mi - ani LUCYNIE URRANSKIE! 7 Sopotu w podziękowaniu za bardzo miły list.

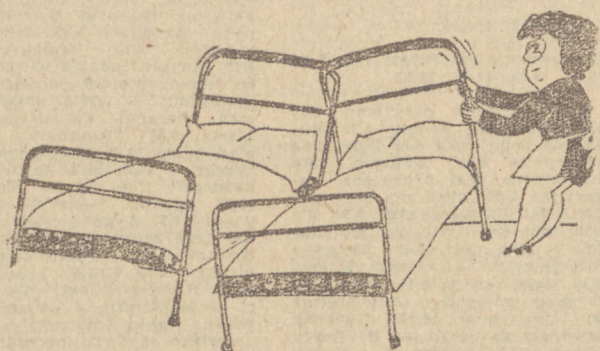
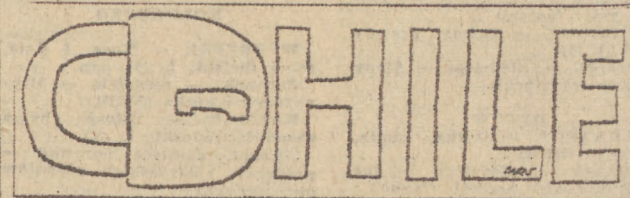


Fotomontaż Zb. Olesińskiego

• Ciemnogród

Jat donosi paryski dziennik „Le Monde Diplomatique” faszystowska junta w Chile rozbija tradycyjnie wysoki w tym kraju postawiony system oświaty. Aby odebrać młodzieży możliwość dokonywania porównań, w podręcznikach historii skreślono cały okres dziejów najnowszych od 1891 do 1973 r. Pod osłoną bismarckim patronatem żony dyktatora Pinocheta utworzono dla zdolnych dziewcząt szkołę kształcąca pomoce domowe, z głównymi przedmiotami lekcyjnymi: religia, gotowanie, pranie, nianie dzieci. Uniwersytecka kadra naukowa stopniała do garstki profesorów. Na rozkaz władz pozamykane są całe fakultety, nie wolno wykładać m. in. socjologii, peda-

gogiki, ekonomii i dziennikarstwa. Z powodu braku środków finansowych likwiduje się pracownie naukowe i laboratoria. Na uczelniach ubywa studentów, aby zniechęcić młodzież – uruchomiono „bariery finansowe” – piąta część czesnego podrożała o 1000 procent. Tylko bogacze mogą stać teraz na posyłanie swych potomków na studia wyższe, gdyż wymagana opłata 300 000 escudos przekracza możliwości nawet urzędników państwowych, zarabiających 100 000 escudos. Młodzi ludzie o wybitnych uzdolnieniach i z „dobrych rodzin” mogą co najwyżej ubiegać się o oprocentowaną pożyczkę bankową na pokrycie kosztów nauki na uniwersytecie.



Rys. „Euflenspiegel”

Życzenie G. B. Shawa

B. Shaw był na jakimś koncercie dobroczynnym. W pewnej chwili na estradzie ukarała się dama mocno podstarzała i zaczęła śpiewać ochrypłym głosem, mocno fałszując. Gdy skończyła, Shaw podszedł do niej i rzekł:
– Pani! Mówią, że łabędzia śpiewają, nim umrą. Bywają chwile, w których pragnę z całego serca, aby z ludźmi działo się odwrotnie...

Historia w zeszytach szkolnych

Za czasów fanfaronów żywi balsamowali umarłych. Egipcjanie w ogóle mieli zwyczaj zabijania ludzi, by z nich robić mumie.

Głównymi bogami Egipcjan byli Ozyrys, Ulisses i Autobus. Sfinks to baśniowe zwierzę: pół-kobieta, pół-lew, pół-orzeł. Ulisses wtargnął do Troi przebrany za drewnianego konia.

Kiedy Spartanie prowadzić wojny, ich syny rodziły dzieci. Były one (żony) od najmłodszych lat tak wychowywane, by mieć jak najwięcej dzieci.

Afrodyta to choroba Greków.

Leonidas i trzystu Greków poległo, gdyt mlefi przeciwko schie zbyt wielu Termopilów.

Perykle* był przyzwoity i wcale niegłupi. Jak na swoje czasy.

Rzym został założony przez Romulusa i Kumulują.

Ojcem Hannibala był Kańbal.

(Z książki „Przedstawiamy humor francuski”)



Ostry cłiu*

Ivi <5. MłdasiewsW



Mała asekuracja

Fot. CAF-UPt

W. Panków

W KUCHNI przy stole. Siedział Kuzawin i kończył wieczór. W przedpokoju zadźwięczał dzwonek, a po chwili Kuzawin usłyszał niewyraźne odgłosy rozmowy.

„Kogoś diabli przynieśli!” – pomyślał z niechęcią i w tym momencie otworzył się drzwi.

– Proszę wejść – powiedziała żona ze szczotką w ręku i wprowadziła do kuchni mężczyznę trzymającego wytartą teczkę. – To do ciebie... – I wyszła.

– Dobry wieczór, przyszedłem w sprawie ubezpieczenia – energicznie oznajmił mężczyzna – czy życzy pan ubezpieczyć się? Majątek, nieruchomości, cenne przedmioty...

– Jakże mogą być u mnie cenne rzeczy? – Kuzawin rozejrzył się po kuchni.

– Pańskie życie... – znacząco powiedział gość.

– Też mi cenne – sto sześćdziesiąt rubli bez premii.

– Życie pańskiej żony...

– Och, niech mnie pan nie! – rozśmieszała. To przecież gospodyni domowa!

– Dragi pan! – gwałtownie podniósł w górę palec –

pan nie zna jeszcze rzeczywistej wartości pańskiej żony.

– W jaki sensie?

Agent wydołał z teczki liczydła i zniszczony zeszyt z napisem „Cennik”.

– Zaraz podliczymy. Ile można na pańską żonę, że tak powiem, postawić. Oto cennik usług firmy „Świt”. Czytamy. Dokonanie i transport zakupów do domu –

Kuzawin tylko pokiwał głową.

– Koszulkę, widzę, ma pan czystą, spodnie prasowane. Codziennie pan zmienia?

Kuzawin potaknął.

– Czyli... – agent zatrząsał liczydłami – co najmniej dziesięć za same koszule. Teraz... Podłoga, widzę, czysta, pastwana. Ile metrów w mieszkaniu?

usług dają pańskiej żonie wartość – 500 rubli z hakiem miesięcznie.

– Pięćset rubli? – Jęknął Kuzawin i ze zdumieniem popatrzył na liczydła – To przecież rocznie... sześć tysięcy! Żiguli!

Kuzawin westchnął z zadowoleniem i powiedział marząc:

– ZiguH ubezpieczyć, czy co?...

– Jakże żigutt? – agent potrząsnął liczydłami – to przecież pańsko tonal

Kuzawin zaczął nerwowo chodzić po kuchni, mówić do siebie i liczyć na palcach.

– Boże, żono jak foaa, nic specjalnego o patrzeć jaki skarb. Kto to mógł pomysleć?...

W tym czasie agent wymknął się do przedpokoju.

– No i jak? – z zacięciem wieniem zapytała żona.

– No moje oko, dojrzywa – mrugnął do niej – teraz albo ustrzelę go na polisę, albo on pani podaruje futro.

Wtedy tona weszła do kuchni, Kuzawin zatrzymał się, jak by ją widział po raz pierwszy, upadł na kolana i wyciągnął do niej ręce:

– Mój skarbie!...

Tłum. I. Z.

SKARB

70 kopiejek za godzinę. Ile pańska żona dziennie w kolejkach, wybaczy pan, odpoczywa? Ze cztery godzinki się zbierze? Dwa osiemdziesiąt Mnożymy przez 30 dni – 84 rubelki jak jedna kopiejeczka.

– No proszę – zdziwił się Kuzawin.

Agent rozejrzył się i zatrzymał wzrok na sznurku z bielizną.

– Pieluszki, widzę, się suszą – czyli są dzieci. Z dzieckiem pospacerować pięć godzin trzeba? Zwracam uwagę – 70 kopiejek ta godzinę. Trzy i pół. Mnożymy przez 30 –

– Trzydzieści – ochrypłym głosem powiedział Kuzawin.

– Po 80 kopiejek za metr – pięć czterdzieści. Sprzątanie, zapewne, w każdą sobotę? Czyli 21 rubli 60. A gotowanie? – Agent uniósł pokrywę garnka – barszcz, cudo, ukraiński. Za taki w restauracji płaci się 86 kopiejek porcja i jeszcze napiewek się daje... – agent spojrzał na patelnię – najsmakowatszy z dodatkami... – I na deser, jak trzeba...

– Kompot – wyszeptał Kuzawin.

Agent przerzucał krąhd liczydła.

– Tylko wyliczaj rodzaj*